Dziś 14 stronic, 35 ilustracyj.

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 64 Cena 20 gr. Rok II.
Dnia 30 października 1937.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
AGENCJA „WSCHÓD"
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO - WSCHODNICH

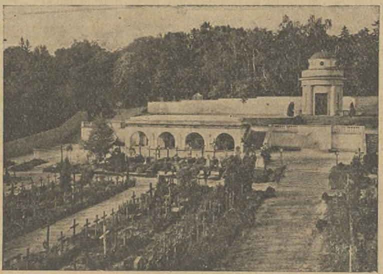
125 premij dla prenumeratorów WSCHODU.

OBYWATELE LWOWA!

Zbliża się rocznica historycznych zdarzeń listopadowych.

W najbliższych dniach obchodzić będziemy nasze wielkie, doroczne święto, święto Lwowa - Żołnierza, Kawalera Orderu Wojennego „Virtuti Militari".

W Rocznicę zrywu bojowego Lwowa odżyją w naszej pamięci historyczne chwile zgrozy i walki, kiedy to polski Lwów zadokumentował przed światem ofiarą najlepszych synów — swoją ogromną miłość Ojczyzny.



Cmentarz Obrońców Lwowa.

W rocznicę wielkich dni złóżmy hołd bohaterskiemu wysiłkowi Obrońców Lwowa i ofiarnie przelanej krwi, a w dumnych wspomnieniach z przed 19-tu lat szukać będziemy nowych sił moralnych do dalszej pracy dla dobra Państwa i Narodu, dla chwały ojczystego miasta.

OBYWATELE!

Podniosłym uczuciom, które w dniach święta Lwowa - Żołnierza ożywiać będą Wasze serca, dajcie godny zewnętrzny wyraz.

Przystrójcie Wasze domy flagami i emblematami.

Weźcie masowy udział w uroczystościach, które przygotowuje Komitet w rocznicę bojów, a następnie w rocznicę zwycięstwa.

Do rodzin poległych i zmarłych Obrońców Lwowa zwracamy się z osobnym apelem, by wzięły gremialny udział w nieszporach żałobnych, które odbędą się ku czci poległych i zmarłych w dniu 1 listopada o godz. 15-tej w kościele OO. Jezuitów oraz w pochodzie na Cmentarz Obrońców Lwowa.

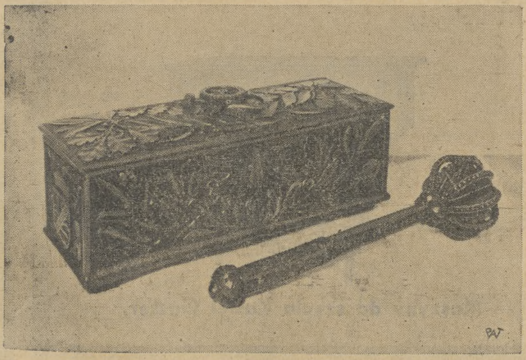
Poważny nastrój mieszkańców i odświętny wygląd miasta niech będą świadectwem, że ideały, z których wyrósł Lwowski Listopad, żyją w sercu każdego Lwowianina.

Za Komitet Obywatelski:
Gen. bryg. Michał Tokarzewski-Karaszewicz,
Przewodniczący Komitetu Wykonaw.:
Dr Stanisław Ostrowski,
Prezydent miasta.

T. S. L. BUDUJE GIMNAZJUM KUPIECKIE W TARNOPOLU.

Koło T. S. L. w Tarnopolu przystępuje do budowy wielkiego nowoczesnego budynku dla swego Gimnazjum Kupieckiego. Plan budowy, opracowany przez inż. Majewskiego, został już ukończony. Koszt budowy wynieść ma około 400.000 zł. Gmach stanie na ofiarowanej przez miasto parceli przy ul. Kaczały. Równocześnie T. S. L. zakupiło wielki plac z budynkiem przy ul. Kościuszki za cenę 40.000 zł. na pomieszczenie żeńskiej krawieckiej szkoły zawodowej.

Buława z węgla dla Marszałka Śmigłego Rydza.



Zdjęcie przedstawia buławę z węgla, wykonaną przez polskich górników - rzeźbiarzy z Zagłębia Dąbrowskiego. Buława ta, wykończona artystycznie, wraz ze specjalną kasetą, była wręczona przez delegację górników, jako dar społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego, Panu Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu - Rydzowi w dniu 16 b. m., podczas uroczystości ku czci hetmana Czarnieckiego w Czarncy.

Wizyta Marszałka Śmigłego Rydza w Bukareszcie.

Marszałek Edward Śmigły Rydz bawił ostatnio w Bukareszcie, gdzie na zaproszenie Króla rumuńskiego Karola brał udział w uroczystościach promowania na podporucznika następcę tronu księcia Michała. Odjeżdżającego Pana Marszałka żegnali na głównym dworcu warszawskim członkowie Rządu z P. Premierem gen. Składkowskim na czele, marszałkowie Izb ustawodawczych oraz dostojnicy państwowi.



Wizyta rumuńska P. Marszałka zacieśniła węzły przyjaźni i przymierza polsko - rumuńskiego.

Na granicy województwa lwowskiego powitali Pana Marszałka wicewojewoda **Chmielwski** i dowódca Korpusu generał Scaevola **Wieczorkiewicz** z Przemyśla. Pociąg wiozący Marszałka Śmigłego Rydza oraz księcia Gustawa Adolfa i księcia Karola belgijskiego po przekroczeniu granicy polsko - rumuńskiej dotarł do Pascani, gdzie oczekiwał specjalny pociąg królewski, do którego doczepiono wagony P. Marszałka Śmigłego Rydza i jego świty. W Sinaia, gdzie znajduje się letnia rezydencja Króla rumuńskiego, na dworcu kolejowym powitał P. Marszałka Król rumuński Karol i Wielki Wojewoda Michał w otoczeniu ministrów i członków dworu królewskiego.

P. Marszałek Śmigły Rydz wziął udział w uroczystości promowania Wielkiego Wojewody Michała na podporucznika, a następnie w wspaniałej rewii wojskowej, która odbyła się przed Królem Karolem i dostojnymi gośćmi. P. Marszałek Śmigły Rydz w czasie swego trzydniowego pobytu na terytorium Rumunii był przedmiotem serdecznych owacyj.

Na zdjęciu powyżej zamieszczonym widzimy P. Marszałka Śmigłego Rydza w towarzystwie Wielkiego Wojewody Michała.

NAUKA MODELARSTWA OKRĘTOWEGO W PRZEMYŚLU.

Z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonialnej w Przemyślu odbyła się konferencja nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich w sprawie nauczania modelarstwa okrętowego podczas zajęć praktycznych. Konferencję zagaił **prezes Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej** gen. **Wieczorkiewicz,** przewodniczył podinspektor szkolny dr A. **Gilewicz,** referaty wygłosili kpt. w st. sp. **Mandybur,** nauczyciel **Fiałkowski,** harcmistrz L. **Szopa** i kpt. M. **Pilecki.** Wybrano komisję, która zajmie się opracowaniem programu nauczania modelarstwa okrętowego.

Premia dla prenumeratorów
W S C H O D U.

Bezpłatny przelot samolotem ze Lwowa do Warszawy i z powrotem.

Szczegóły poda WSCHÓD w następnym numerze.

Aby zdobyć bezpłatny bilet przelotu do Warszawy i napowrót, trzeba być prenumeratorem WSCHODU. Prenumeratę WSCHODU można zamawiać każdej chwili. Do niniejszego numeru WSCHODU załączamy czeki P. K. O. — — — — — — — — — —

Zjazd lekarzy województwa stanisławowskiego

i otwarcie Filii Państwowego Zakładu Higieny.

W Stanisławowie odbył się dwudniowy zjazd lekarzy powiatowych, miast wydzielonych i lekarzy Ubezpieczalni Społecznych z terenu województwa stanisławowskiego. W zjeździe wzięli udział: z ramienia Ministerstwa pracy i opieki społecznej **dr Tubiasz**, z Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie docent **dr Przesmycki**, naczelnik Wydziału zdrowia i opieki społecznej Urzędu Wojewódzkiego tarnopolskiego **dr Kujawski**, naczelnik Wydziału pracy i opieki społecznej Województwa stanisławowskiego **dr Borkowski**, inspektor wojewódzki **dr Olszański** i kier. **Kortylewicz.**

Zjazd otworzył wojewoda gen. Stefan Pasławski, który w dłuższym przemówieniu omówił znaczenie współpracy władz administracji ogólnej ze światem lekarskim, podkreślając specjalny charakter prac lekarzy powiatowych w kierunku podniesienia stanu sanitarnego gmin letniskowych.

Następnie inspektor **dr Olszański** złożył sprawozdanie sanitarne za rok 1936, po czym dyrektor Międzykomunalnego Związku „Karpaty Wschodnie" **Janusz Mikietta** wygłosił referat na temat udziału lekarzy okręgowych i powiatowych w zamierzeniach Międzykomunalnego Związku „Karpaty Wschodnie".

Po przerwie obiadowej demonstrowano wobec uczestników zjazdu **przenośną kabinę natryskową, pomysłu dr Leśniakiewicza z Tłumacza.** Następnie **dr Borkowski** omówił zamierzenia sanitarne na przyszłość oraz sprawy aktualne z zakresu administracji sanitarnej, po czym odbyła się ożywiona dyskusja, w czasie której lekarze stwierdzili także, że **na terenie województwa stanisławowskiego, wbrew niektórym doniesieniom prasowym, nie było żadnej epidemii tyfusu ani czerwonki.**

W drugim dniu zjazdu odbyło się oficjalne otwarcie i poświęcenie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Stanisławowie, w którym wziął udział wojewoda **gen. Pasławski**, wicewojewoda **dr Seydlitz**, prezydent miasta **mgr Kotlarczuk**, wiceprezes Sądu okr. **dr Kadów**, wiceprokurator **dr Markowski**, lekarz wojskowy **mjr dr Daszkiewicz** i inni.

Aktu poświęcenia dokonał **ks. prałat Bilczewski**, po czym wojewoda **gen. Pasławski** omówił **wielkie znaczenie otwarcia Filii przy P. Z. H. w Stanisławowie**, co niewątpliwie przyczyni się **do rozwoju miasta Stanisławowa i podniesienia zdrowotności wśród mieszkańców województwa stanisławowskiego.**

W dalszym ciągu zjazdu wygłosili referaty: **dr Mossing** p. t. „Epidemia duru i sposoby jej zwalczania" oraz **dr Lachowicz** p. t. „Rola Filii P. Z. H. w Stanisławowie w zwalczaniu chorób zakaźnych i nadzorze nad artykułami żywności".

Zjazd zakończono dyskusją na temat zamierzeń na przyszłość oraz nad sprawami aktualnymi z **zakresu administracji sanitarnej.**

Marszałek Śmigły Rydz promuje prymusów na oficerów lotników.



W Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie odbyły się wielkie uroczystości X-ej promocji podchorążych na pporuczników, połączone z X-leciem istnienia Szkoły oraz wręczeniem sztandaru, ufundowanego przez b. absolwentów i wychowanków szkoły. W uroczystościach tych wziął udział Naczelny Wódz Pan Marszałek Edward Śmigły - Rydz, który osobiście promował na podporuczników prymusów Szkoły, oraz wręczył komendantowi Szkoły ufundowany sztandar. Pan Marszałek wygłosił również do nowych oficerów lotnictwa polskiego przemówienie, którego treścią był apel, aby zasady moralności żołnierskiej stały się kompasem życia młodych oficerów.

Zdjęcie przedstawia moment promocji przez Pana Marszałka Śmigłego - Rydza na pporuczników: prymusa - podchorążego W. Głowackiego, absolwenta z grupy bojowej, oraz podchorążego Dominikowskiego, absolwenta z grupy technicznej. Promowanym prymusom Pan Marszałek wręczył kordy lotnicze i dyplomy.

„Dzień Rezerwisty" w Śniatynie

i poświęcenie świetlicy Związku Rezerwistów w Załuczu.

Uroczystości „Dnia Rezerwisty" w Śniatynie w dniu 10. października br. były wyrazem tężyzny organizacyjnej Kół Z. R. w **Śniatynie i Załuczu,** okazanej tej organizacji manifestacyjnej sympatii miejscowego społeczeństwa oraz konsolidacji miejscowych Oddziałów P. W. i W. F.

Uroczystości „Dnia Rezerwisty" poprzedził w dniu 9 bm. capstrzyk, złożony z oddziału honorowego Z. R. oraz orkiestry Straży Pożarnej, oświetlonej pochodniami. Orkiestry, maszerując ulicami Śniatyna, zatrzymywały się przed budynkami Starostwa i Zarządu miejskiego oraz prywatnymi mieszkaniami komendanta Federacji Z. P. O. O., komendantów powiatowych i prezesów Z. S. i Z. R., oddając hołd przedstawicielom rządu, samorządu, organizacyj i własnym przełożonym.

W dniu następnym odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, po którym nastąpiła defilada przy budynku Starostwa przed przedstawicielami rządu i wojska, oddziałów Związku Rezerwistów w Śniatynie i Załuczu, Związku Strzeleckiego, Sokoła i Harcerstwa.

Po defiladzie członkowie Związku Rezerwistów złożyli **uroczyste ślubowanie na małym boisku Sokoła.**

Popołudniu odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy K. S. „Rezerwa" — sekcja sportowa Koła Z. R. w Śniatynie a drużyną piłkarską, sprowadzoną z Kołomyi. Uroczystości zakończyła wesoła zabawa w Domu Ludowym.

W zabawie wzięły udział **wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa** oraz delegaci Koła Z. R. i sympatycy z Załucza.

W dniu 17. bm. Koło Związku Rezerwistów w Załuczu obchodziło uroczyście poświęcenie własnej świetlicy. Na program uroczystości złożyły się: nabożeństwo w rzym.-kat. kościele w Załuczu oraz **poświęcenie boiska sportowego i świetlicy** przez orm. kat. proboszcza śniatyńskiego ks. **Amirowicza.** Zebrani w świetlicy członkowie odśpiewali szereg pieśni legionowych i żołnierskich oraz wysłuchali mów zaproszonych prezesa, komendanta i sekretarza Koła Z. R. w Śniatynie, którzy stwierdzili z uznaniem dotychczasowy **postęp organizacyjny i wyszkoleniowy** Koła w okresie niespełna trzech miesięcy, zachęcając równocześnie do dalszej wytrwałej pracy. Nastrój zebrania był podniosły i serdeczny, wywierając na obecnych niezapomniane wrażenie.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.

Szeroki zakres działania
Obozu Zjednoczenia Narodowego.
Pułkownik Koc o pracy organizacyjnej Obozu.

Dawno oczekiwane oświadczenie pułk. Koca na temat spraw organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego ukazało się ostatnio w formie wywiadu, przeprowadzonego z **pułk. Kocem** przez redaktora Gazety Polskiej.

Pułkownik Koc oświadczył, że odwołanie pułk. Kowalewskiego ze stanowiska szefa sztabu Obozu, łączy się ściśle z rozwojem form organizacyjnych OZN.

Następnie pułk. Koc podkreślił, że zmiany pójdą szerzej, nie wyłączając osobistego zakresu działania szefa Obozu.

Pułk. Koc postanowił zająć się tylko ogólnym kierownictwem całokształtu prac Obozu, natomiast Związek Młodej Polski, którego do ostatniej chwili był prezesem — będzie prowadzić swe prace pod kierownictwem odrębnym w ramach OZN.

Związek Młodej Polski — oświadczył pułk. Koc — jest organizacją ideowo polityczną, która uznając za wiążące dla siebie zasady deklaracji z lutego b. r. zachowuje jednak własne formy organizacyjne, oparte na ścisłej dyscyplinie i hierarchii. Młodzież zrzeszona lub nie zrzeszona, której te formy odpowiadają, może wstępować do Związku Młodej Polski, ci, którym to nie odpowiada wchodzą bezpośrednio w ramy organizacyjne OZN, zachowując własny ustrój i własne normy życia organizacyjnego.

Ważniejsze od form jest skupienie całego wysiłku pracy dla tych celów wspólnych, które wytknął Wódz Naczelny, i które rozpracowane zostały szerzej w deklaracji OZN. Związek Młodej Polski nie ma być ani nadrzędną, ani wyłączną formą organizacyjną prac OZN na terenie.

Pułk. Koc podkreślił z naciskiem, że nie istnieje żaden związek między OZN a „Falangą".

Następnie pułk. Koc tak oświadczył:

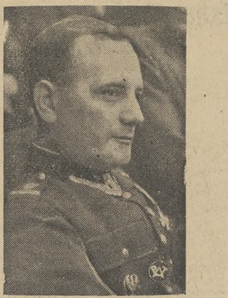
Przystępujemy do usystematyzowania i uproszczenia organizacji sztabu OZN. Organizacja ta oparta będzie na powszechnie przyjętym podziale według jakości zagadnień. Sztab będzie się więc dzielić na cztery oddziały: **organizacyjno - personalny, informacyjny, polityczny i techniczny.** Oczywiście, w zależności od rozmiaru zadań — oddziały te będą dzielić się na odpowiednie sekcje i referaty. Skład personalny sztabu, jako organu pracy wewnętrznej, przede wszystkim będzie stosunkowo nieliczny. Poza tym postanowiłem przeprowadzić **unifikację pracy w terenie. Tymczasowy podział na „sektory" wiejski i miejski nie dość ściśle odpowiada pracy w terenie. Natomiast powołany będzie do życia w ramach sztabu specjalny dział koordynacji prac młodzieży.**

Obsada personalna poszczególnych działów pracy, nastąpi niebawem.

W dalszym ciągu pułk. Koc podał do wiadomości, że nie widzi powodu do jakiejkolwiek rewizji treści zasadniczej deklaracji OZN, natomiast nie jest wykluczona konieczność rozwijania interpretacji tej deklaracji w zestawieniu z najważniejszymi zagadnieniami życia bieżącego. To będzie obecnie najpilniejszą pracą.

Na zakończenie pułk. Koc oświadczył:

— Idea zjednoczenia ostatecznie zwyciężyć musi. Tak silne jest i powszechne przekonanie o potrzebie i konieczności zjednoczenia sił narodu, w najrozmaitszych środowiskach politycznych, że idea ta zwyciężyć musi. To też nieustępliwie pracować będę nad realizacją podjętej inicjatywy.



PUŁK. ZYGMUNT WENDA

nowy szef Sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Reprodukujemy podobiznę płk. Zygmunta WENDY, powołanego do pełnienia obowiązków szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego, po ustąpieniu z tego stanowiska ppłk. Kowalewskiego, odwołanego do służby w Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Wojewoda Grażyński przyjeżdża do Lwowa.

Okręgowe Koło Harcerzy z czasów walk o Niepodległość we Lwowie zawiadamia, że dnia 7 listopada br. **przyjeżdża do Lwowa druh Wojewoda dr Grażyński,** przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego na uroczystą dekorację odznaką pamiątkową dawnych Harcerzy Małopolan z czasów walk o Niepodległość.

Dekorację druha Wojewody dr Grażyńskiego dokona przewodniczący honorowy Koła inspektor Armii gen. dyw. Norwid Neugebauer.

Dekoracja odznaczonych z powiatu lwowskiego.

W sali Rady powiatowej we Lwowie dokonał starosta powiatowy lwowski p. Leon **Zamecznik** po okolicznościowym podniosłym przemówieniu uroczystej dekoracji Krzyżem Zasługi osób odznaczonych za ofiarną pracę społeczną w powiecie lwowskim.

Odznaczenia otrzymali:

Złoty Krzyż Zasługi: ks. kanonik Józefat Gieszczyński, proboszcz w Wołkowie, ks. Józef Wieczorek, proboszcz w Hodowicy, ppłk. w s. s. Zygmunt Zygmuntowicz we Lwowie.

Srebrny Krzyż Zasługi: Józef Bałłaban, kierownik fabryki „Oikos" w Rzęśnie Polskiej, Franciszka Decowa w Szczercu, Wacław Giżyński, dyr. Monopolu Tytoniowego w Winnikach, Witold Hartel, wójt w Brzuchowicach, Leopold Jedynakiewicz, urz. Monop. Tytoniowego w Winnikach, Emil Feliks Madejewski, dyr. dóbr w Tołszczowie, Matylda Skoczyńska, przewodnicząca Pow. Zarz. Kół Gosp. Wiejskich w Pustomytach, Zenon Tomaszewicz, urz. Monop. Tyt. w Winnikach.

Brązowy Krzyż Zasługi: Mikołaj Antoniszyn w Czerkasach, Tomasz Bednarz w Winniczkach, Stanisław Biernacik, sołtys w Kozielnikach, Jan Borowy w Siemianówce, Stanisław Bucichowski w Zubrzy, Jan Dradrach, sołtys w Rzęśnie Polskiej, Jan Halatyn w Sokolnikach, Antoni Kaznowski, wójt w Krasowie, Edmund Kostur w Szczercu, Stanisław Kozlik w Sokolnikach, Leon Krupa, wójt w Czyszkach, Wojciech Reczuch, sołtys w Sokolnikach, Jan Sąsiada w Maliczkowicach i Leon Sidor w Tołszczowie.

Imieniem odznaczonych przemówili ks. kanonik Gieszczyński, p. Decowa i pułk. ss. Zygmuntowicz. Akt uroczystego wręczenia odznaczeń odbył się w obecności wszystkich burmistrzów, wójtów i sekretarzy gminnych z powiatu lwowskiego.

KARABIN MASZYNOWY DLA ARMII W JAGIELNICY.

W czasie Święta Niepodległości w Czortkowie odbędzie się wręczenie karabinu maszynowego dla Armii, ufundowanego przez pracowników Urzędu wykupu tytoniu w Jagielnicy.

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA W BAJKOWICACH POD TARNOPOLEM.

W Bajkowcach pod Tarnopolem odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła, na którą przybył wicewojewoda Niepokulczycki w towarzystwie starosty **Adamskiego** i pułkownika **Pokornego.** Poświęcenia dokonał ks. dziekan **Wałęga** z Tarnopola, po czym podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz **Kruczkiewicz** z Grzymałowa. Starosta **Adamski** wygłosił przemówienie o znaczeniu budowy kościołów dla sprawy narodowej i państwowej na Kresach.

CMENTARZ DLA ZASŁUŻONYCH W STRYJU.

Na ogólnym cmentarzu w Stryju powstał wyodrębniony i oddany pod opiekę P. O. W. cmentarz dla zasłużonych tak w pracy nad uzyskaniem Niepodległości, jak i w walkach orężnych.

Bohaterskie Orlęta Lwowa z listopada 1918 roku.

Po bardzo żmudnych wysiłkach i pracy zdołał Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zestawić przy pomocy Komisji Naukowej Towarzystwa badania historii Obrony Lwowa, Kapituły Krzyża Obrony Lwowa i Straży Mogił Polskich Bohaterów — **listę strat Bohaterskich Orląt Lwowa,** którzy brali udział w walkach o Lwów we Lwowie od 1—22 listopada 1918.

Lista tych, którzy w tym czasie brali udział w Obronie Lwowa a polegli lub zmarli z ran w latach 1918—1920 wykazuje **około 440 nazwisk,** z czego 202 nazwiska przypada na jeden tylko miesiąc listopad 1918, w którym walki o polskość Lwowa i trwałą jego przynależność do Rzeczypospolitej były bardzo ciężkie i krwawe.

Z zestawień statystycznych wynika, że **jeden poległy Obrońca Lwowa liczył lat 12,** a był nim śp. **Dufrat Jan** — uczeń szkoły powszechnej, który poległ 9 listopada 1918 r.; **trzech Obrońców Lwowa liczyło po 13 lat,** a byli to uczniowie gimnazjalni ze Lwowa ś. p. **Petrkiewicz Antoni** — kawaler orderu Virtuti Militari, Krzyża Walecznych, Krzyża Niepodległości, **Loewenstamm Tadeusz** i **Wąsowicz Ksawery: 155** poległych i zmarłych od ran Obrońców Lwowa liczyło lat 14—18, — **41** — lat 19, — **143** — lat 20 do 25, — **42** — lat 26—30, — 12 — lat 31—40, a **dziesięciu** lat — od 41—55. Najstarszy z poległych to śp. Zaczek Szymon, który poległ 14 listopada 1918 a liczył 55 lat.

Przeważali uczniowie i tak poległo i zmarło z ran Obrońców Lwowa: studentów Uniwersytetu — 28, studentów Politechniki — 26, Dublańczyków — 7, uczniów szkół średnich — 98, uczniów seminarium naucz. — 5, uczniów szkoły przemysłowej — 7, uczniów szk. handlowych — 2, uczniów szkół powszechnych 3 i 1 uczeń szkoły lasowej, nauczycieli — 2, rolników — 4, robotników — 20, rzemieślników — 70, urzędników — 22, z wolnych zawodów — 7, wojskowych zaw. — 5.

Pod względem wyznań — najliczniejsze wyzn. rzymsko - katolickie — bo 402 Obrońców Lwowa liczące, grecko - katol. — 4, mojż. — 5, ewang. — 1.

Ze względu na stopień wojskowy — poległo i zmarło z ran 41 oficerów, 95 podoficerów i 302 żołnierzy.

Cyfry te ulegną jeszcze pewnym poprawkom w toku w dalszej pracy, bowiem nie zdołano dotychczas ustalić wielu poległym i zmarłym z ran naszym Bohaterom bądź wieku, bądź zawodu, wyznania, czy stopnia wojskowego.

Doczesne szczątki Tych Bohaterów - Obrońców Lwowa, którzy życie swoje złożyli ofiarnie Ojczyźnie, są złożone przeważnie na cmentarzu Obrońców Lwowa — więc na tym szańcu Lwowa utworzonym z najwaleczniejszych i najofiarniejszych Dzieci Lwowa i Polski i najobficiej Ich krwią przepojonym szczątek doczesnych.

Wiele jednak mogił Bohaterskich Orląt Lwowa jest nieznanych.

Nazwiska jednak Tych Bohaterów są znane i przejdą do historii miasta i Polski, pamięć o nich będzie wiecznie trwała i żyła.

Polski Lwów objawi Im swe uczucia w dniu 1 listopada tłumnym udziałem w uroczystych nieszporach żałobnych w kościele O. O. Jezuitów o godzinie 3-ciej popołudniu, po czym tłumnym udziałem w pochodzie na cmentarz Obrońców Lwowa z pod kościoła O. O. Jezuitów i złożeniu hołdu na cmentarzu Obrońców Lwowa — zdobiąc Ich mogiły kwieciem wdzięczności.

J. Kl.

KANDYDAT NA STANOWISKO BURMISTRZA M. HALICZA.

W związku z opróżnionym stanowiskiem burmistrza miasta Halicza, odbędą się w dniach najbliższych wybory uzupełniające. Jak się dowiadujemy, najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko jest kpt. Józef Soika, legionista i zasłużony działacz społeczny, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Walecznych i Zasługi, oraz znany jako wytrawny działacz i znawca spraw samorządowych.

Akcja podniesienia pszczelarstwa na Podolu.

Ze względu na to, że okres zimowy jest najodpowiedniejszy do prowadzenia prac organizacyjno - oświatowych na terenie wsi, należy go intensywnie wykorzystać **przez systematyczną pracę w podniesieniu pasiecznictwa w sekcjach pszczelarskich przy Okręgowym Towarzystwie Rolniczym i Kółkach Rolniczych.**

Wojewódzka Delegatura Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Tarnopolu projektuje zorganizować i urządzić kilkudniowe kursy w ośrodkach pszczelarskich na terenie poszczególnych powiatów. Zgłoszenia na urządzenie takich kursów należy skierować do O. T. R. w Tarnopolu. Do dyspozycji jest **instruktor pszczelarski** z ramienia M. T. R., a kursy takie będą **bezpłatne.**

Zebranie sekcyj pszczelarskich odbyło się w Czortkowie w dużej świetlicy Kółka Rolniczego, a dnia 2 listopada b. r. odbędzie się takie zebranie w Tarnopolu w sali T. S. L. W drugiej połowie listopada odbędą się trzydniowe kursy pszczelarskie w **Czaharach, Koszlakach i Starym Zbarażu,** gdzie wykładać będzie instruktor pszczelarstwa p. **Werner.**

Działalność Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie we wrześniu 1937 r.

Lekarze domowi i specjaliści udzielili w miesiącu wrześniu br. w gabinetach i ambulatoriach 75.856 porad, ponadto udzielono w domu obłożnie chorym 5.501 porad. Lekarstw i środków opatrunkowych w aptekach własnych, obcych i punktach rozdawnictwa leków wydano 91.337.

Lekarze wykonali ponadto 11.216 zabiegów (zastrzyki, odmy, punkcje i t. p.)), ponadto personal pomocniczo - lekarski wykonał 10.302 zabiegów (masaże, stawianie baniek, pijawek i t. p.). W Zakładzie Zanderowskim udzielono 6.627 zabiegów leczniczych (nagrzewanie diatermią, Soluxem, naświetlania lampą kwarcową i t. p.). W zakładzie Roentgenowskim wykonano 4.094 prześwietlań, zdjęć i naświetlań promieniami Roentgena. Zakład analityczno-lekarski przeprowadził 8.696 analiz. W zakresie pomocy dentystycznej udzielono 3.710 porad i wykonano 32 protez.

W szpitalu własnym i w sanatoriach przebywało 1.359 chorych, przez 13.337 dni leczenia. Wydano 661 przekazów do obcych zakładów leczniczych (szpitale, zakłady położnicze, sanatoria).

Wypłacono 53.438 zł. tytułem zasiłków chorobowych, szpitalnych, połogowych i pokarmowych, oraz 3.990 zł. tytułem zasiłków pogrzebowych. Zmarło 96 osób ubezpieczonych i szłonków rodzin.

WAŻNA INFORMACJA DLA RZEMIEŚLNIKÓW EKSPORTUJĄCYCH.

Izba rzemieślnicza we Lwowie informuje, że możliwy jest eksport z Polski do Kanady wyrobów galanteryjnych ze skóry, guzików skórzanych i t. p. Firmy kanadyjskie interesują się specjalnie wyrobem guzików „crochet" do futer damskich oraz klamer. Bliższych informacyj udziela Biuro organizacyjno - handlowe Izby rzemieślniczej, Lwów, pl. Mariacki 7.

Echa „Radiowego Dnia“ Przemyśla.

Rozgłośnia Lwowska wprowadziła do swego programu cykl transmisyj z miast i miasteczek Małopolski, Wołynia i Podola, organizując t. zw. „Dni radiowe“. Celem tych transmisyj jest zaznajomienie słuchaczy z szeregiem ośrodków gospodarczych i kulturalnych, które nie posiadają własnej rozgłośni, a jednak mogłyby sporo wnieść do programu radiowego, zwłaszcza **wartości regionalne.**

Pierwszą tego rodzaju imprezę zorganizowano w dniu 24. października b. r. **„Radiowy Dzień Przemyśla“.**

Na trzy dni przed tym zjechała do Przemyśla ekipa radiowa ze Lwowa w sile sześciu osób. Zainstalowano mikrofony w poszczególnych punktach transmisyjnych jak w kościele, Kasynie Garnizonowym, na dziedzińcach i innych. Rozpoczęła się praca realizacyjna, której pierwszym etapem był szereg prób „na sucho“, a po tym przed mikrofonem. Praca szła sprawnie i dawała coraz realniejsze wyniki, zwłaszcza w ośrodkach wojskowych i przy współudziale wojska, które niezależnie od żelaznej dyscypliny, dającej zawsze najlepsze wyniki, pokazało pełne zrozumienie dla wartości i znaczenia mikrofonu jako propagatora walorów regionu. To też pierwszą transmisję regionalną z Przemyśla przeprowadziło Polskie Radio głównie pod auspicjami wojska. Następna będzie już bardziej „cywilna“ z podkreśleniem miejscowych wartości regionalnych.

Wspólny cel, przyświecający transmisjom, propaganda m. Przemyśla i ziemi przemyskiej pozwoliły zorganizować Polskiemu Radiu dziewięć transmisyj, dając w sumie pełnych sześć godzin programu, wykonanego przez siły przemyskie. Program ten był nadany już to na antenie lokalnej (w zasięgu Rozgłośni lwowskiej), już to na antenie ogólno-polskiej, zapoznając słuchaczy całej Polski z wartościami regionu przemyskiego. Podkreślić należy wysiłki wydziału technicznego, który pod kierownictwem p. **Witolda Koreckiego,** uporał się z trudnościami dziewięciu transmisyj i w ciągu dwóch dni przeprowadził ponad dwadzieścia prób mikrofonowych.

Dzięki energii dyrektora muzeum przemyskiego, inż. **Kazimierza Osińskiego,** zainstalowano na głównych ulicach Przemyśla szereg megafonów, które w „Dniu radiowym“ gromadziły koło siebie setki mieszkańców, słuchających z najwyższym zainteresowaniem audycyj radiowych, poświęconych rodzinnemu miastu. Program obejmował odcinki koncertowe, z których wyróżniły się produkcje mistrzowskiej **orkiestry pułku strzelców podhalańskich,** odczyty, obejmujące całokształt życia umysłowego miasta, werszcie audycje słowno - muzyczne zespołowe, jak godzinna wieczorynka świetlicowa, czy „Lampka wina — z Kasyna“ z gościnnym występem **Szczepka i Tońka,** nadana w ramach wesołej audycji niedzielnej.

Jednym z ważnych atutów popularności zamierzeń radiowych w Przemyślu był przyjazd Szczepka i Tońka, którzy na miejscu zbierali materiały do audycyj radiowych, poświęconych Przemyślowi. Otoczeni ogólną sympatią jeszcze raz stwierdzili, jakimi są ulubieńcami radiosłuchaczy i jeszcze raz udowodnili, że na tę sympatię zasługują, nadając w wieczornej audycji wspaniały dialog o Przemyślu, o którym Przemyślanie długo jeszcze będą mówić, wdzięczni Polskiemu Radiu za osobisty kontakt z ich ukochanym miastem.

Nowoczesny kapelusz damski.



Na zdjęciu naszym reprodukujemy model nowoczesnego kapelusza damskiego, którego oryginalną cechą jest przybranie w postaci śmigła.

PRZEMÓWIENIE PREZESA Dr H. GRUBERA Z OKAZJI „DNIA OSZCZĘDNOŚCI“.

W związku z „Dniem Oszczędności“, prezes Centralnego Komitetu oszczędnościowego Rzeczypospolitej Polskiej p. dr Henryk Gruber wygłosi w sobotę dnia 30 bm. o godz. 19.45 przemówienie przez radio, które będzie transmitowane przez rozgłośnię Warszawa II.

Przemówienie to, z uwagi na odbywające się akademie, poświęcone „Dniu Oszczędności“, będzie transmitowane powtórnie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia w niedzielę, dnia 31 b. m. o godz. 18-tej.



Nowy herb miasta Warszawy, zatwierdzony przez Radę miejską.

Zjazd rejentów we Lwowie.

Dnia 7 listopada br. odbędzie się we Lwowie plenarne zebranie Zjednoczenia Notariuszy R. P. Na zebranie to przybędą **prezesi wszystkich Rad Notarialnych w Polsce.**

Zjazd notariuszy wyrazi hołd Obrońcom Lwowa i uda się na Cmentarz Obrońców Lwowa, aby złożyć wieńce.

O godzinie 11-tej przed południem odbędzie się plenarne zebranie w Radzie Notarialnej. O godz. 6-tej wieczorem wygłosi wicemarszałek Sejmu śląskiego, notariusz dr Włodzimierz Dąbrowski odczyt p. t. „Co się dzieje na Śląsku“ — w sali Izby przemysłowo - handlowej.

Kronika skałacka.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Przekształcenie Delegatury Tow. Rolniczego w Skałacie na Okręgowe Tow. Rolnicze dokonane w lipcu br. daje widoczne rezultaty w dziedzinie **rozwoju tej organizacji jako też istniejących Kółek Rolniczych.** Coraz liczniejsze rzesze rolników skupiają się w tej organizacji. Działalność ta, popierana przez Wydział Powiatowy w Skałacie, idzie **w kierunku zorganizowania działu handlowego, by zapewnić producentowi jaknajwiększy zysk i opłacalność jego produktu.** Utworzona niedawno sekcja handlowa O. T. R. prowadzi skup zboża celem dalszej hurtownej odsprzedaży i dostawę mąki dla wojska, spędy bekonowe i skup jaj. Utworzono 2 magazyny zbożowe; pod Skałatem i w Grzymałowie, które w miesiącu październiku dokonały obrotu 22 wagonów zboża.

Onegdaj odbyło się posiedzenie O. T. R. pod przewodnictwem prezesa A. **Fedorowicza** i przy udziale starosty T. **Rutkowskiego.** Ustalono: działalność sekcji handlowej, unormowano kwestię odpowiedzialności i gwarancji transakcyj handlowych niezbędnej **dla pozyskania pełnego zaufania udziałowców,** uchwalono przystąpić **do budowy nowego magazynu zbożowego, postanowiono usprawnić istniejące sklepy Kółek Rolniczych przez dokształcenie sklepikarzy i zorganizowanie częstych systematycznych lustracyj sklepów.**

ZAKOŃCZENIE PRAC P. R.

Onegdaj odbyło się w Hałuszczyńcach (pow. Skałat) pokaz zespołów uprawowych **Przysposobienia Rolniczego Związku Strzeleckiego i Kół Gospodyń Wiejskich.** Liczne eksponaty w efektownie udekorowanej ręcznymi robótkami sali, ściągnęły znaczną ilość mieszkańców Hałuszczyniec i okolicy jako też przedstawicieli organizacyj rolniczych. Otwarcia wystawy dokonał starosta mgr T. Rutkowski i skierował do konkursistów i zgromadzonych rolników apel do intenzywnej pracy na polu przysposobienia rolnego oraz wezwał **do rozpoczęcia budowy Domu Ludowego w Hałuszczyńcach,** którego brak w tej wielkiej wsi polskiej utrudnia pracę społeczną.

P. starosta w asyście pow. instruktora rolnego, zaproszonych gości i miejscowych rolników zwiedził **obory rolników, których krowy poddane są kontroli mleczności.** Obory urządzone były wzorowo i przystosowane do indywidualnego żywienia krów mlecznych. W Hałuszczyńcach jest pod kontrolą mleczności 32 krów u 23-ch gospodarzy.

SKAŁAT PRZYSTĘPUJE DO BUDOWY GMACHU 2-giej 7-mio KLASOWEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Jedną z bolączek Skałatu jest **brak pomieszczenia dla szkoły powszechnej żeńskiej,** mieszczącej się dotychczas częściowo w szkole powszechnej męskiej, częściowo zaś w Międzykomunalnym Związku Opiekuńczym. Ostatnio zawiązał się Komitet budowy szkoły z **ks. dziekanem Ferensem na czele, który uzyskał już od miasta plac na budowę, czyni starania o pożyczkę w kwocie 40.000 zł.** i rozwija akcję zbierania funduszów wśród mieszkańców Skałata. Koszt budowy wyniesie około 100.000 zł.

SOŁTYS świadomy swych obowiązków

Od jednego działacza samorządowego „Wschód“ otrzymuje następujące uwagi:

W związku z mającymi się odbyć **wyborami sołtysów i podsołtysów** na terenie województw południowo wschodnich, pragnę poruszyć na łamach „Wschodu“ parę uwag.

Powołuje się na ten urząd sołtysa dość lekkomyślnie. Często gromada a właściwie rada gromadzka wybierająca nie zastanawia się, **czy taki wybraniec na sołtysa jest odpowiedni i zdolny do wkładanych nań obowiązków,** oraz czy podoła wymaganiom, jakie się obecnie stawiać powinno przewodnikom gromad. Dla tego też **mamy dzisiaj i takich sołtysów, że nie tylko nie umieją pisać, ale i czytać.**

Obrany sołtys z reguły uczęszcza na zbiórki sołtysów w swej gminie, wysłuchuje odczytywane niezrozumiałe mu okólniki ministerialne i inne, otrzymuje wezwania, lub składa wyjaśnienia gminie, czy ktoś poszukiwany mieszka w jego wsi względnie gromadzie, czy też nie, czy ktoś nazywa się tak a nie inaczej, no i na tym koniec... jego misja skończona.

Natomiast nie zwraca się żadnej uwagi na to, czy sołtys świadomy jest obowiązków, czy zdaje sobie sprawę, jakie są zadania gminy i jakie są przepisy i ustawy, odnoszące się do życia wsi. Ale jakże mamy stawiać takie żądania zwykłemu, prostemu człowiekowi, kiedy często taki „wybraniec“ gromady nie jest zupełnie obeznany z ustawami.

Należy znaleźć wyjście i temu brakowi zaradzić. Zaradzić moim zdaniem należałoby w ten sposób, że na każdym posiedzeniu i przy każdej zbiórce sołtysów — wójt gminy (tam, gdzie nim jest człowiek poważny i uświadomiony) lub sekretarz — winni urządzać **pogadanki z zebranymi sołtysami** o ustawach w zrozumiałym dla słuchaczy ujęciu rzeczy, szczególnie poruszając życie wsi, naprawę gospodarki, potrzeby przestrzegania czystości ciała i obyczajów, zajmując ich umysł wyjaśnieniem spraw dla nich niezrozumiałych i zawiłych wyjaśnieniem potrzeb i obowiązków obywatelskich, jak płacenie podatków itp.

Taka pogadanka obejmowałaby każdorazowo jeden przedmiot przystępnie i wyczerpująco ujęty i urozmaicony przykładami.

Jestem więcej niż przekonany, że po pewnym czasie wyniki byłyby bardzo znaczne. **Teraźniejsza niezaradność ustąpiłaby,** zwłaszcza, gdy chodzi o posłuch gromady i łagodzenie zatargów miejscowych, częstych bolączek i utyskiwań.

Słowem chodzi o to, aby **sołtys, przewodząc gromadzie, mógł być pożyteczny nie tylko jako doręczyciel wezwań, zawiadomień i ogłoszeń władz, lecz i jako rzetelny znawca przepisów, oraz przywódca w swej gromadzie, która go zaszczyciła wyborem na sołtysa.**

Józef Piórewicz.

KONFERENCJA GOSPODARCZO - LEŚNA W KOPYCZYŃCACH DLA CZTERECH POWIATÓW.

W Kopyczyńcach odbyła się konferencja gospodarczo - leśna, na którą zostali zaproszeni właściciele lasów z powiatów: kopyczynieckiego, borszczowskiego, zaleszczyckiego i czortkowskiego. Na konferencji odnośny referat wygłosił komisarz Ochrony Lasów z Czortkowa inż. **Zeremiecki,** po którym odbyła się obszerna dyskusja, zakończona ważnymi uchwałami. Przeprowadzono również w czasie konferencji specjalny pokaz w lesie hr. Baworowskiego.

W konferencji tej wzięli także udział inspektor Ochrony Lasów **inż. Adamowicz** oraz **inż. Staszkiewicz** ze Lwowa.

BUDOWA PARKU I ORANŻERII W RZESZOWIE.

Zarząd m. Rzeszowa zakupił z jednej strony Lisiej Góry kilka hektarów ziemi, które zostaną zalesione i przyłączone do parku. Zarząd miejski przystępuje również do budowy nowoczesnej oranżerii na Lisiej Górze, kosztem około 65.000.

TYDZIEŃ L. O. P. P. W RAWIE RUSKIEJ.

Obwód powiatowy L. O. P. P. w Rawie Ruskiej zorganizował Tydzień L. O. P. P. w ubiegłym tygodniu. Największa ilość imprez odbyła się ubiegłej niedzieli. Już w godzinach rannych panował w mieście nastrój propagandowy. Po ulicach miasta przesuwały się w pełnym rynsztunku drużyny odkażające z transparentami, nawołującymi do organizowania się społeczeństwa dla obrony przeciwlotniczej. Kwestarki i kwestarze z Koła miejscowego zbierali datki na L. O. P. P. W południe w sali Sokoła wygłosił odczyt o zagrożeniu lotniczym kraju dyrektor Adam Tiger ze Lwowa. Po południu na boisku centralnej szkoły Straży granicznej odbyły się zawody marszowe w maskach przeciwgazowych i konkurs modeli latających. Do zawodów w marszu stanęło siedem drużyn. Pierwsze miejsca zajęły drużyny Związku Strzeleckiego, drugie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, trzecie Drużyna żeńska Z. S. Do konkursu modeli latających stanęło 31 zawodników z 36 modelami. Konkurs prowadzili profesorowie Kurtak i Weber. Po rozegraniu zawodów zwycięscy otrzymali nagrody, ufundowane przez Okręg Wojewódzki i Obwód powiatowy L. O. P. P. Organizację imprez przeprowadzał sekretarz Obw. Pow. L. O. P. P. p. Fiałkowski.

Przyjęcie w Ambasadzie polskiej w Tokio.



Z okazji podniesienia Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Tokio do rangi Ambasady, ambasador R. P. p. Tadeusz Romer wydał w salonach Ambasady przyjęcie dla członków rządu japońskiego i dyplomatów, akredytowanych w Tokio. Zdjęcie przedstawia fragment z wymienionego przyjęcia. Widzimy p. ambasadora Romera w otoczeniu ministrów japońskich.

125 PREMIJ — zamiast 50
dla czytelników WSCHODU.

Donieśliśmy w poprzednich numerach, że **redakcja WSCHODU przeznaczyła dla prenumeratorów WSCHODU 50 premij, wartościowych upominków.**

Zapowiedź rozdawnictwa tych premij w drodze konkursu, wywołała wielkie zainteresowanie wśród naszych prenumeratorów, którzy masowo pośpieszyli z różnymi zapytaniami. Równocześnie bardzo licznie zwłaszcza z terenu ziem południowo wschodnich napłynęły i po ostatni dzień napływają zgłoszenia nowych prenumeratorów z miast, miasteczek i wsi. Wobec tych licznych zgłoszeń i konieczności obdzielenia premiami zarówno dawnych prenumeratorów WSCHODU, którzy niemal od pierwszego numeru współpracują z nami, nadsyłając korespondencje, jak i nowych licznie napływających — liczba 50 premij okazała się zbyt mała, a także małe byłyby szanse zdobycia premii.

Wobec tego redakcja WSCHODU postanowiła zwiększyć ilość premij od razu bardzo wydatnie, a to z 50-ciu do liczby 125.

Zaznaczamy, że wszystkie premie stanowią miłą atrakcję, posiadają znaczną wartość, a przeznaczone dla naszych prenumeratorów książki — mamy nadzieję — będą stanowić poważne uzupełnienie bibliotek czy biblioteczek domowych i organizacyjnych.

Inne, przedmioty, przeznaczone na premie WSCHODU, są bardzo praktyczne i pożyteczne. Dla orientacji naszych prenumeratorów podajemy, że ogólna wartość premij wynosi ponad 1.000 złotych.

Spis premij.

1. **Album,** zawierający 59 sylwetek portretowych z czasów Stanisława Augusta. **Wydawnictwo Ossolineum.**
2. Książka — **Adam Mickiewicz: Pan Tadeusz,** wydanie jubileuszowe w płóciennej oprawie.
3. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
4. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba pasty do zębów **„Odol"**, pudełko proszku do golenia **„Seastar"**.
5. Książka — **Karol Badecki: Polska Komedia Rybałtowska. Wydawnictwo Ossolineum.**
6. Pięć kilogramów **cukru** grysikowego.
7. **Wydawnictwa Towarzystwa Szkoły Ludowej:** 1. Polskie pieśni ludowe, 2. Kantyczka, 3. Zbiór modlitw i pieśni, 4. Rok kościelny w pieśniach i 5. Podolskie pieśni ludowe.
8. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
9. Książka — Axel Munthe: **Księga o ludziach i zwierzętach. Wydawnictwo Książnicy Atlas.**
10. **Nowoczesny zegar - budzik, zakupiony w firmie zegarmistrzowskiej Władysław Targalski, Lwów, plac Akademicki 2.**
11. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
12. Książka — Ignacy Chrzanowski: **Literatura a Naród. Wydawnictwo Ossolineum.**
13. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba pasty do zębów **„Odol"**, pudełko proszku do golenia **„Seastar"**.
14. Książka — Juliusz Kaden - Bandrowski: **W cieniu zapomnianej olszyny. Wydawnictwo Ossolineum.**
15. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
16. Książka — Witold Hupert, pułkownik: **Operacje wojny światowej z 23 szkicami. Wydawnictwo Książnicy Atlas.**
17. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba kremu do golenia **„Ray"** i tuba pasty do zębów **„Odol"**.
18. Książka — Mieczysław Romanowski: **Dziewczę z Sącza oraz wybór liryków. Wydawnictwo Ossolineum.**
19. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
20. **Jeden kilogram znakomitych owoców likierowych fabryki cukrów i czekolad „Branka".**
21. Książka — Jan Kochanowski: **Treny** z ilustracjami. **Wydawnictwo Ossolineum.**
22. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
23. Pięć kilogramów **cukru** grysikowego.
24. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
25. Książka — Stanisław Grabski: **Ekonomia społeczna. Wydawnictwo Ossolineum.**
26. **Pakiet:** kawałek mydła do golenia **„Seastar"**, trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"** tuba kremu toaletowego **„Thiosept"**.
27. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
28. Książka — Witold Hupert, pułkownik: **Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołynia** w roku 1919 z 5 szkicami. **Wydawnictwo Książnicy Atlas.**
29. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
30. **Książeczka oszczędnościowa z kwotą 10 zł Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.**
31. Książka — Juliusz Kaden - Bandrowski: **Generał Barcz. Wydawnictwo Ossolineum.**
32. **Bomboniera Lux** (czekoladki deserowe z fabryki cukrów i czekolad **„Branka"**.
33. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba pasty do zębów **„Odol"**, pudełko proszku do golenia **„Seastar"**.
34. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
35. **Wydawnictwa Towarzystwa Szkoły Ludowej:** 1. Polskie pieśni ludowe, 2. Kantyczka, 3. Zbór modlitw i pieśni, 4. Rok kościelny w pieśniach i 5. Podolskie pieśni ludowe.
36. **Książeczka oszczędnościowa** z kwotą 10 zł. **Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.**
37. Książka — Wacław Borowy: **Antologia liryki polskiej** od Kochanowskiego do Staffa. **Wydawnictwo Ossolineum.**
38. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
39. Książka — Artur Górski: **Na nowym progu. Wydawnictwo Książnicy Polskiej, Tow. Naucz. Szkół Wyż.**
40. **Książki — H. Sienkiewicz: Trylogia, wydanie kieszonkowe z 3 mapami i objaśnieniami, Ogniem i Mieczem w 8 tomach, Potop w 13 tomach i Pan Wołodyjowski w 5 tomach. Wydawnictwo Ossolineum.**
41. **Puszka herbatników warszawskich** z fabryki cukrów i czekolad **„Branka"**.
42. **Pakiet:** kawałek mydła do golenia **„Seastar"**, trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"** i tuba kremu toaletowego **„Thiosept"**.
43. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
44. Książka — Dr Fryderyk Papee: **Historia Lwowa** z ilustracjami. **Wydawnictwo Książnicy Polskiej, Tow. Naucz. Szkół Wyż.**
45. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
46. Pięć kilogramów **cukru** grysikowego.
47. Książka — Adam Chętnik: **Z kurpiowskich borów** z ilustracjami. **Wydawnictwo Ossolineum.**
48. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba pasty do zębów **„Odol"**, pudełko proszku do golenia **„Seastar"**.
49. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
50. **Aparat do golenia „Rolls Razor". Aparat ten różni się tym od innych aparatów, że nie goli blaszanym nożykiem, lecz krótką brzytwą najlepszej jakości. Taki nożyk - brzytwa służy przez kilkanaście lat, ponieważ obciąga się i ostrzy automatycznie w samym aparacie. Aparat „ROLLS - Razor" zakupiliśmy w firmie Gabriel Stark, Lwów, plac Mariacki 11.**
51. **Wydawnictwa Towarzystwa Szkoły Ludowej:** 1. Polskie pieśni ludowe, 2. Kantyczka, 3. Zbiór modlitw i pieśni, 4. Rok kościelny w pieśniach i 5. Podolskie pieśni ludowe.
52. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
53. **Książeczka oszczędnościowa** z kwotą 10 zł. **Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.**
54. Książka — J. H. Fabre: **Z życia owadów. Wydawnictwo Książnicy Atlas.**
55. **Kaseta: 400 sztuk papieru listowego i 400 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
56. Książka — Ks. Wirtemberska z Czartoryskich: **Malwina. Wydawnictwo Ossolineum.**
57. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba pasty do zębów **„Odol"**, pudełko proszku do golenia **„Seastar"**.
58. Dwie książki — Bernard Chrzanowski: **„Z ojczyzny" i „Książka jutra czyli tajemnica geniusza drukarni". Wydawnictwo Książnicy Atlas.**
59. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
60. **Wieczne pióro złote, zakupione w składzie papierów i galanterii Leona Propsta we Lwowie, plac Mariacki 1.**
61. **Bomboniera Złoto** (czekoladki deserowe) z fabryki cukrów i czekolad **„Branka"**.
62. Książka — Dr Eugeniusz Piasecki: **Dzieje wychowania fizycznego z 81 ilustracjami. Wydawnictwo Ossolineum.**
63. **Książeczka oszczędnościowa** z kwotą 10 zł **Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.**
64. Książka — **Pamiętniki Jana Chryzostoma z Gosławic Paska. Wydawnictwo Ossolineum.**
65. **Pakiet: kawałek mydła do golenia „Seastar", trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba kremu toaletowego „Thiosept".**
66. Książka — Józef Ignacy Kraszewski: **Budnik. Wydawnictwo Ossolineum.**
67. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
68. **Książka — Prof. Juliusz Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego (528 stronic). Wydawnictwo Ossolineum.**
69. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba kremu do golenia **„Ray"** i tuba pasty do zębów **„Odol"**.
70. **Aparat fotograficzny, zakupiony w Firmie Foto - Radio - Palace, Lwów, plac Mariacki 8.**
71. Książka — Józef Ignacy Kraszewski: **Morituri. Wydawnictwo Ossolineum.**
72. **Sortyment: flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki „Kwiat śnieżny".**
73. Książka — Prof. Szymon Askenazy: **Gdańsk a Polska** z ilustracjami.
74. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba pasty do zębów **„Odol"** i pudełko proszku do golenia **„Seastar"**.
75. Trzy książki — Tadeusz Korzon: **Dzieje wojen i wojskowości w Polsce, z ilustracjami. Wydawnictwo Ossolineum.**
76. **Bomboniera Yacht,** herbatniki luksusowe z fabryki cukrów i czekolad **„Branka"**.
77. Książka — Bronisław Chlebowski: **Literatura polska porozbiorowa. Wydawnictwo Ossolineum.**
78. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
79. Książka — Adam Mickiewicz: **Pan Tadeusz. Wydawnictwo Ossolineum.**
80. **Osiem książek — H. Sienkiewicz: Krzyżacy, wydanie kieszonkowe z mapami i objaśnieniami w 8 tomach. Wydawnictwo Ossolineum.**
81. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba kremu do golenia **„Ray"** i tuba pasty do zębów **„Odol"**.
82. Książka — Józef Ignacy Kraszewski: **Zygmuntowskie czasy. Wydawnictwo Ossolineum.**
83. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
84. Książka Henryk Mościcki: **Pod znakiem Orła i Pogoni** z 12 ilustracjami. **Wydawnictwo Książnicy Polskiej, Tow. Naucz. Szkół Wyż.**
85. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin'**, tuba kremu do golenia **„Ray"** i tuba pasty do zębów **„Odol.""**
86. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**
87. Książka — Józef Ignacy Kraszewski: **Stara Baśń** z 25 ilustracjami w płóciennej oprawie.
88. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny"**.
89. Książka — Prof. Stanisław Kutrzeba: **Gdańsk,** z mapą 181 rycinami i 10 tablicami. **Wydawnictwo Ossolineum.**
90. **Książka — Henryk Sienkiewicz: W pustyni i w puszczy z 16 rycinami Kamila Mackiewicza. Wydawnictwo Ossolineum.**
91. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin"**, tuba kremu do golenia **„Ray"** i jedna tuba pasty do zębów **„Odol"**.
92. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**

Zasłużony Strzelec.



Generał dyw. inż. Leon Berbecki, prezes Zarządu Głównego L. O. P. P., w czasie pobytu na uroczystościach przekazania samolotów armii w Nieświeżu udekorował medalem za wyratowanie kobiety z płonącego domu z narażeniem własnego życia, mieszkańca nadgranicznej wsi Mała Bychawszczyzna, strzelca Mikołaja Kolkę. Na zdjęciu powyżej zamieszczonym gen. dyw. inż. Berbecki całuje tego zasłużonego Strzelca.

Hetman Stefan Czarniecki.



W dniu 16 b. m. odbyły się w Czarncy powiatu włoszczowskiego uroczystości przeniesienia zwłok hetmana Stefana Czarnieckiego do nowego sarkofagu. Na uroczystość tę przybyli do Czarncy: Pan Prezydent Prof. Mościcki i Pan Marszałek Śmigły Rydz. Zdjęcie nasze przedstawia hetmana Stefana Czarnieckiego.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej
w Sokołowie koło Złotnik.



Z Sokołowa piszą do „Wschodu":

Na terenie tut. parafii od roku bardzo ożywioną działalność prowadzi Kat. Stowarzyszenie młodzieży żeńskiej. Pod kierownictwem energicznym swojej prezeski druchny **A. Ciepłej** i przy czynnym współudziale miejscowego proboszcza ks. **K. Niedźwiedzia** zorganizowało od września ub. r. 7 przedstawień i 2 akademie. Dochody z przedstawień pozwoliły **na założenie Parafialnej Biblioteki Akcji Katolickiej w Sokołowie, liczącej obecnie ponad 250 pożytecznych książek.** Wypożyczanie książek odbywa się co niedzieli po sumie a frekwencja wypożyczających waha się w granicach od kilkunastu do kilkudziesięciu osób w zależności od pory roku. **Za wypożyczanie książek płaci się tylko jednorazowo 1 zł., a to celem umożliwienia wszystkim korzystania z biblioteki.** Stowarzyszenie urządziło dla siebie **świetlicę,** w której prawie co niedzieli odbywają się zebrania stowarzyszeniowe z odczytami i pogadankami. Obecnie stowarzyszenie w Sokołowie liczy 42 członków czynnych a powyżej zamieszczone zdjęcie fotograficzne przedstawia ks. proboszcza Niedźwiedzia i grupę druheń, które w dniu 12 września b. r. złożyły przyrzeczenia stowarzyszeniowe.

93. Książka — Robert Baden - Powell: **Przygody szpiega** z ilustracjami. **Wydawnictwo Książnicy Polskiej, Tow. Naucz. Szkół Wyż.**

94. **Sortyment:** flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki **„Kwiat śnieżny“.**

95. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**

96. Książka — Artur Górski: **Monsalwat. Wydawnictwo Książnicy Atlas.**

97. **Pakiet:** mydło do golenia **„Seastar“**, trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin“**, tuba kremu toaletowego **„Thiosept“.**

98. Książka — Józef Ignacy Kraszewski: **Brühl. Wydawnictwo Ossolineum.**

99. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**

100. **Album z rysunkami Zdzisława Czermańskiego: Józef Piłsudski w 13 planszach, z autografem Marszałka Śmigłego Rydza.**

101. **Pakiet:** mydło do golenia **„Seastar“**, trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin“**, tuba kremu toaletowego **„Thiosept“.**

102. **Książeczka oszczędnościowa** z kwotą 10 zł. **Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.**

103. **Kaseta:** 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**

104. **Pakiet:** trzy kawałki mydła do prania **„Kosmin“**, tuba pasty do zębów **„Odol“** i pudełko proszku do golenia **„Seastar“.**

*

Zdobywcy premij: 3, 11, 15, 19, 24, 27, 34, 43, 49, 55, 67, 78, 83, 86, 92, 95, 99 i 103 otrzymają na żądanie papiery listowe i koperty z wydrukowaniem imienia i nazwiska w **Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.**

*

Wykaz premii od 105 do 125 podamy w następnym numerze.

Premie zdobyć mogą zarówno prenumeratorzy już dawniej abonujący WSCHÓD, **jak też prenumeratorzy nowo zgłaszający się.**

Wszyscy muszą pamiętać: aby brać udział w konkursie i ubiegać się o jedną z 125 premij wydawnictwa WSCHÓD, trzeba spełnić łatwy warunek:

być prenumeratorem WSCHODU.



Na Jasnej Górze w Częstochowie odbył się wielki ogólno-polski Zjazd Stowarzyszenia Mężów Katolickich. W zjeździe tym uczestniczyli najwyżsi dostojnicy kościoła katolickiego z Ks. Nuncjuszem Apostolskim Cortesim i Prymasem Polski Ks. Kardynałem Hlondem na czele, których na powyższym zdjęciu fotograficznym widzimy na specjalnej trybunie na Jasnej Górze.

Odznaczenia rumuńskie w Stanisławowie.

Król rumuński Karol II. odznaczył komendanta wojewódzkiego P. P. w Stanisławowie podinspektora p. **Eugeniusza Konopkę** orderem oficerskim Krzyża Rumunii, komisarza P. P. **Antoniego Cewe** orderem kawalerskim Korony rumuńskiej i przodownika **Wilhelma Walszwa** ze Śniatyna rumuńskim Krzyżem zasługi II-giej klasy.

Winnice i wino podolskie na rynku polskim.

Konieczność opieki nad pracą sadowników i plantatorów winogron.

Województwo tarnopolskie jest przepiękną połacią kraju, szczególnie jego część południowa, ciekawa **dla ruchu turystycznego** i rozwoju tzw. **sadownictwa południowego.**

Słusznie też południowa część Tarnopolszczyzny, powiaty zaleszczycki, borszczowski, czortkowski i buczacki społeczeństwo oznacza „Ciepłym Podolem“, a Zaleszczyki „Meranem Polskim“. Niestety, o walorach turystycznych, klimatycznych i uprawie owoców południowych, jak moreli i winorośli, społeczeństwo polskie aczkolwiek wiedziało, poczęło doceniać dopiero w ostatnich latach i dlatego wiele jeszcze braków ma do pokonania, aby postawić teren ten na poziomie najdogodniejszego wykorzystywania go przez turystów i spragnionych wypoczynku letników i kuracjuszy.

PROBLEM „CIEPŁEGO PODOLA“.

Specjalną troską teren ten otoczył p. wojewoda tarnopolski mgr **Tomasz Malicki**, starając się wpływem swym osobistym i powagą swego urzędu zainteresować szerokie warstwy społeczeństwa problemem Ciepłego Podola i to zarówno w kierunku stworzenia dogodnych warunków turystycznych i klimatycznych, jako też wytworzenia, rozwinięcia i możliwie wysokiego podniesienia specjalnej gałęzi gospodarstwa na tych terenach, bo uprawy sadownictwa południowego i wszelkiego rodzaju przetworów owocowych, win, soków, marmelad itp. W tym celu p. wojewoda Malicki bierze bardzo żywy udział we wszelkich pracach, zmierzających do podniesienia walorów Ciepłego Podola, pracę tę inspiruje i w tym kierunku czynniki społeczne, państwowe i samorządowe pobudza.

Jednym z poważnych przejawów zainteresowania społeczeństwa terenem południowej Tarnopolszczyzny, jej możliwościami gospodarczymi i rozwojem uzdrowiska w Zaleszczykach była wycieczka kilkudziesięciu senatorów i posłów z marszałkiem Senatu Prystorem, płk. Sławkiem, gen. Zamoyskim i gen. Osińskim na czele dokonana w ostatnich dniach września br. w towarzystwie p. wojewody mgr Malickiego, nacz. woj. Wydziału rolnego inż. Ciborowskiego i miejscowych starostów.

Wycieczka zwiedziła przetwórnię tytoniu w Jagielnicy, gdzie wygłosił referat o uprawie tytoniu w Polsce a specjalnie na Podolu p. inż. **Mierzejewski.**

Następnie udała się wycieczka samochodami z Zaleszczyk do Chmielowej, majątku p. **Głażewskiego,** położonego w przepięknej nadniestrzańskiej okolicy. Zwiedzono tam wzorową, kilkohektarową winnicę p. Głażewskiego oraz wysłuchano ciekawego referatu o produkcji i przerobie winogron, wygłoszonego przez p. **Wład. Geringera,** właściciela winnicy w Milowcach, w powiecie czortkowskim.

PRODUKCJA WINOGRON.

Prelegent omówił obecny stan produkcji winogron na Ciepłym Podolu, podając, że ogólny obszar, zajęty pod uprawę winogron wynosi obecnie ogółem 150 ha, podczas gdy tereny, nadające się na prowadzenie winnic wynoszą 2.000 ha. Roczny zbiór winogron wynosi obecnie około 12 tysięcy q, podczas gdy możnaby osiągnąć, przy należytym rozwoju winnic do 120.000 q rocznie.

Najważniejszym oczywiście zagadnieniem — podniósł referent — jest **opłacalność produkcji winogron,** która w obecnym stanie rzeczy jest problematyczna, przede wszystkim o ile chodzi o wyrób wina z winogron. Opłacalność przy produkcji winogron jest zagadnieniem bardzo ważnym, gdyż około 40 proc winogron odmian deserowych stanowi odpadki, które mogą być wykorzystane jedynie do przeróbki na wino, a ponieważ wino wyłącznie z deserowych odmian nie posiada odpowiedniego smaku, konieczną jest rzeczą, aby winnice uprawiały również i odmiany winne celem domieszki do wyrobu wina. Ten sposób wyrobu wina jest **nieodłączną koniecznością gospodarczą w każdej racjonalnie prowadzonej winnicy,** gdyż w przeciwnym razie niewykorzystane odpadki tak obniżyłyby dochód, że opłacalność winnicy byłaby niepewną.

Opodatkowanie produkcji wina w Polsce jest jednak **tak wysokie, że czyni wyrób wina zupełnie nie opłacalnym** — wynosi bowiem od 1 litra wina 1 zł 26 groszy. W innych państwach europejskich opodatkowanie wyrobu wina dochodzi maksymalnie do 10 groszy od 1 litra, przy czym w Niemczech np. wyrób wina jest zupełnie wolny od podatku.

Dalej zaznaczył p. Geringer, że wyrób wina utrudniają i inne wymogi, ustanowione przez przepisy skarbowe. Wymagane jest np., żeby wyrób wina odbywał się wyłącznie w 5 izbowym lokalu, niełączącym się z żadnym mieszkaniem. Naczynia, przeznaczone do wyrobu muszą być cechowane przez organa Kontroli Skarbowej itp. Zadośćuczynienie wszystkim tym zadaniom wymaga takich nakładów, że **uniemożliwia zupełnie wyrób wina posiadaczom winnic małych,** tj. małorolnym, a zaznaczyć należy, że przede wszystkim małorolni predestynowani są do zakładania winnic, jako dysponujący dużą ilością własnych rąk roboczych, które mogłyby być wykorzystane przy produkcji winogron, przez co dochodowość karłowatych nawet gospodarstw wyrosłaby niepomiernie.

POSTULATY WŁAŚCICIELI WINNIC.

Postulaty zatem właścicieli winnic zmierzają do tego, **aby umożliwiono rozwój winnic przez stworzenie warunków, w których opłacalność byłaby zapewniona.**

Po wysłuchaniu referatu i dyskusji, oraz lampce wina, jaką gościnny gospodarz p. Głażowski poczęstował obecnych, odjechała wycieczka do miejscowości Torskie, gdzie zwiedziła winnicę p. hr. Łosiowej. Następnie udała się wycieczka senatorów i posłów do Żyrawki pod Zaleszczykami, gdzie zwiedzili zabudowę na osadach, tworzonych z parcelacji rządowej, oraz wysłuchali referatu o osadnictwie, wygłoszonego przez naczelnika **Ciborowskiego.**

Po dyskusji udali się pp. senatorowie i posłowie do Zaleszczyk, gdzie zwiedzili wystawę sadownictwa, oraz wyrobów przemysłu ludowego. Tutaj wygłosił krótki referat o uprawie konopi na Ciepłym Podolu i postulatach w tym zakresie naczelnik **Ciborowski.** W dyskusji, jaka się wywiązała, udzielił fachowych wyjaśnień na temat uprawy i przeróbki konopi inspektor Lwowskiej Izby Rolniczej p. inż. **Mewelicz.**

Następnie pp. senatorowie i posłowie zwiedzili winnicę i sad państwowych jednorocznych Kursów praktyki ogrodniczej w Zaleszczykach i odjechali z Zaleszczyk żegnani na dworcu kolejowym przez p. wojewodę mgr Malickiego oraz starostę p. Krzyżanowskiego.

Należy podkreślić, że teren południowej Tarnopolszczyzny, posiada wszelkie warunki, aby zająć wraz ze swą perłą Zaleszczykami odpowiednie miejsce w zespole pięknych polskich ośrodków turystycznych i uzdrowiskowych, a nadto posiada wszelkie możliwości, aby na terenie tym wytworzył się silny przemysł owocowo - przetwórczy, dysponując większą ilością dobrze prosperujących sadów, z których jak pola morelowe i winorośli w niczym nie ustępują płodom dalekiego południa.

Należy jedynie pobudzać inicjatywę prywatną, otaczać opieką pracę sadowniczą i ogrodniczą przez czynniki społeczne, państwowe i samorządowe, **dać im dogodne warunki rozwoju** chociażby w pierwszej fazie w postaci nawet dużych ulg podatkowych, czy innych świadczeń publicznych, a Ciepłe Podole rozwinie się w przepiękną krainę o charakterze istotnie południowego gospodarstwa owocowego z wszelkimi korzyściami jego przetworów, win, soków, marmelad, suszonych owoców, lepszego gatunku tytoniów itp.

Obchód »Święta KOP« w Skałacie.

W dniach 16 i 17 bm. obchodziły oddziały K. O. P. „Skałat“ wraz z całym społeczeństwem miejscowym 13-tą rocznicę istnienia Korpusu Ochrony Pogranicza. W pierwszym dniu nastąpiło **uroczyste podniesienie flagi państwowej** przed dowództwem Baonu KOP. w Skałacie wobec przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, organizacyj społecznych i ludności. Następnie przedstawiciel KOP wygłosił przy zapalonym ognisku okolicznościowe przemówienie do żołnierzy i społeczeństwa cywilnego.

W niedzielę tj. 17 bm. po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym odbyła się **defilada** oddziałów wojskowych, ZS. i młodzieży szkolnej, w południe zaś **obiad żołnierski** przy udziale przedstawicieli władz, urzędów i organizacyj społecznych. **W przemówieniach podkreślono bliskie węzły łączące społeczeństwo z KOP, który spełnia na rubieżach Rzeczypospolitej „służbę frontową w czasie pokoju“**, biorąc równocześnie żywy udział w budowie Domów Ludowych i kościołów, oraz w życiu społecznym.

Zespół teatralny KOP urządził **przedstawienie dla ludności cywilnej,** po którym odbyła się wspólna zabawa ludowa.

Masowy udział ludności w uroczystościach KOP urządzonych tak w Skałacie jak i w szeregu innych miejscowościach powiatu oraz **nadzwyczaj serdeczny nastrój był sprawdzianem sympatii, jak żołnierze KOP potrafili zaskarbić sobie mieszkańców strefy nadgranicznej.**

Ułani K. O. P. opiekują się szkołą.

Nad szkołą powszechną w Dawidkowcach, (powiat Czortków) objęli uroczyście opiekę ułani K. O. P. w Czortkowie. Na uroczystość tę wieś Dawidkowce przybrała odświętny wygląd. Dziatwa utworzyła przy bramie powitalnej szpalery i **obsypała ułanów kwiatami.** Na powitanie odpowiedział rotmistrz **Riczka,** który obdarował dziatwę książkami i przyborami szkolnymi. Następnie w sali szkolnej dziatwa popisywała się śpiewem, deklamacjami oraz inscenizacją. W dalszym ciągu uroczystości p. **Inglot,** inspektor szkolny z Czortkowa, w przemówieniu swoim do zebranych wskazał na znaczenie i **rolę K. O. P. na Kresach wschodnich.**

Poświęcenie Domu Ludowego w Złotnikach.

W Złotnikach koło Podhajec odbyło się poświęcenie Domu T. S. L. Poświęcenia dokonał ks. Schwarc. Na poświęcenie przybyła tłumnie ludność polska z okolic. W uroczystości uczestniczyli: **starosta podhajecki p. Suchorski, pułk. Paszkiewicz z Tarnopola, poseł Żyborski, delegaci Okręgu tarnopolskiego T. S. L.** oraz wiele innych przedstawicieli organizacyj społecznych. Przemawiał pułk. **Paszkiewicz,** podkreślając potrzebę skupienia się całego społeczeństwa w polskich instytucjach społecznych. Piękny i wielki Dom Ludowy T. S. L. jest dziełem wysiłku całej ludności, którą skupił prezes koła T. S. L. dyr. **Biliński.**

Zjazd niepodległościowy w Stryju.

W niedzielę 31 b. m. odbędzie się w Stryju koleżeński zjazd niepodległościowy byłych członków tajnej organizacji młodzieży niepodległościowej, pracującej wówczas na terenie Stryja.

Dnia 30 b. m. rozpocznie się przyjazd uczestników pociągami wieczornymi i odbędzie się wieczorem wspólne zebranie w sali Wydziału powiatowego. Dnia 31 b. m. po nabożeństwie i złożeniu wieńca pod Krzyżem pamiątkowym **nastąpi otwarcie Zjazdu w Czytelni Kolejowej.**

WĘGIEL POD RZESZOWEM.

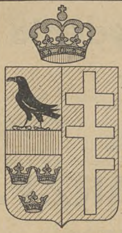
W małej wiosce Wulka Czudecka w pobliżu Rzeszowa natrafiono na gruncie jednego z gospodarzy na złoża węgla, który jest eksploatowany przez przygodnych sąsiadów. Ludzie wybierają dziennie dwie furmanki węgla, którym opalają kuchnie. Jaki to jest węgiel i jaką ma on wartość okażą badania naukowe.

ROBOTY KANALIZACYJNE I DROGOWE W ZALESZCZYKACH.

W Zaleszczykach rozpoczęto prace kanalizacyjne, przewidziane trzyletnim planem inwestycyjnym. Obecnie prowadzone są roboty przy ul. Kościuszki. Na drogach dojazdowych do Zaleszczyk, Wydział powiatowy prowadzi roboty konserwacyjne w szczególności na drodze asfaltowej Zaleszczyki — Dobrowlany. Czynione też są przygotowania do przedłużenia tej drogi do Pasterowiec. Wykończenie mostu na Dniestrze nieco się opóźnia. Po stronie polskiej budowa trzech przęseł została już wprawdzie zakończona, lecz po stronie rumuńskiej rozpoczęto dopiero zwozić konstrukcję żelazną.

DOMINIK CHIROWSKI.

DZIEJE miasta TYŚMIENICY.



Herb m. Tyśmienicy.

III.

Szkic historyczny.

Początki miasta giną w pomroce mglistych dziejów i trudno doszukać się daty założenia miasta. Faktem jest, iż historia Tyśmienicy sięga bardzo dawnych czasów, bo drugiej połowy XI wieku. Szematyzmy archidiecezji lwowskiej obrządku orm.-kat. od pierwszego do ostatniego podają rok 1062 jako datę przybycia pierwszych Ormian do Tyśmienicy. Hruszewskyj w „Historii Rusi“ na str. 48 wspomina o Tyśmienicy, że na początku 1145 roku w drugiej połowie stycznia po niedawno odbytej kampanii z Wsewołodem kijowskim, wybrał się Włodzimierz I (Wołodymyrko) z „Hałycza na łowy do Tyśmianyci“. Obszerniej pisze ks. Sadok Barącz, b. przeor klasztoru dominikańskiego w Tyśmienicy. Podaje, że Tyśmienica pierwotnie zbudowaną była na wzgórzu, zwanym i dziś jeszcze Horodyszcze (horod-miasto) przy drodze z Tyśmienicy do Kołomyi za rzeką Strymbą. Jak znowu przekazuje tradycja ustna o dziejach miasta, to miało ono być zbudowane na wzgórzu obok Podpieczar. Przemawia za tym ten szczegół, że połać gruntu, na którym kiedyś stał rynek, po dziś dzień zwą „Rynczyszcze“. Z dokumentu zaś działu klucza tyśmienickiego po Jakubie Potockim okazuje się, że było stare i nowe miasto, zamek z armatami i budynkami.

Porównywując oba te twierdzenia, dochodzi się do wniosku, że w miejscu obecnie zwanym „Horodyszcze“, było nowe miasto, podczas gdy pierwotną osadą było stare miasto, położone obok Podpieczar.

Nazwa miasta pochodzi od rzeki. Dokumenty działu klucza tyśmienickiego wspominają najwyraźniej o Pszenicznikach ze stawem wielkim „po bród na rzece Tyśmienicy“, a ks. Szymon Okólski w dziele p. t. „Russia florida“ na str. 86 wspomina o Tyśmienicy, „od rzeki Tyśmienicy nazwę swą niosącej“.



Klatka schodowa w Domu Pańskim w Tyśmienicy, w którym mieszkał Król Jan III Sobieski.

Tyśmienica należała pierwotnie do dóbr królewskich Kazimierza Jagiellończyka, który w przywileju swoim, wydanym w roku 1448 wyraża „dla tym rychlejszego wzrostu i w celu polepszenia bytu miasta naszego (Oppidum Nostrum) „Tyśmienicze“ przenosimy z prawa polskiego i ruskiego na niemieckie.“ Królowi temu zawdzięcza Tyśmienica swe założenie na modłę zachodnią i na tej organizacji oparł się cały późniejszy rozwój miasta.

„Gdy w roku 1513 Tyśmienicę spalili Turcy, Tatarzy i Wołosi — pozostali mieszkańcy przenieśli się w dolinę rzeki Worony i tu założyli nową osadę. Po ponownym spustoszeniu miasta przez Wołochów, uwolnił je Zygmunt I w roku 1540 od podatków na lat 4, od czopowego zaś na kwartał“.

W początkach XVII wieku miasto doznawało znowu wielu klęsk.

„Dnia 14 kwietnia 1618 r. Zygmunt III Król Polski, mając świeży dowód zniszczenia miasta przez Tatarów, za wstawieniem się Jadwigi z Tarnowa, wdowy po Jakubie Potockim i dziedziczki tej majętności, uwalnia miasto Tyśmienicę i wsie Mykietyńce, Uhorniki, Podłuże, Podpieczary, Studzieniec, Kłubowce i Markowce od wszystkich podatków na lat 4. W roku 1640 kozacy zniechęceni dopuszczają Tatarów, którzy wpadłszy do kraju, wszystko pustoszyli i do 30.000 ludzi z sobą zabrali. Kozacy wtedy im dopomagali, Halicz z przyrodzoną sobie wściekłością zrabowali, wszystkie dokumenty grodzkie podarli i porozrzucali“.

Po tych napadach miasto znowu zaczęło się podnosić. Na południu (dzisiaj w t. zw. Lipach) stanął zamek z muru, opasany i wodą okrążony. Na wschodzie, prawie na samym brzegu Worony, zbudowali Bazylianie monaster z cerkwią. W rynku wystawiono drugą cerkiew, a oprócz tego powstała cerkiew na przedmieściu.

Dnia 8 stycznia 1672 roku przez Tyśmienicę przejeżdżał Ulryk Werdun, który w dzienniku swoim pisze:



Kominek w Domu Pańskim w Tyśmienicy, w którym mieszkał Król Jan III Sobieski.

„Tyśmienica małe miasteczko z wałami z ziemi i palisadami na nich, ale wszystko w zupełnie walącym się stanie. Ma ono dwa ruskie kościoły z drzewa, jeden w mieście, drugi na przedmieściu (Liske, „Cudzoziemcy w Polsce“, str. 173). U schyłku roku 1675 miasto w najstraszniejszy sposób nawiedzone zostało. Już dnia 2 października rozchodziły się przerażające wieści o ciągnącej czerni tureckiej z tatarską połączonej. W ten dzień przysłano konwoju kilkaset ludzi różnych. Między nimi i kozaków ze Stanisławowa dla wywiezienia ważniejszych ruchomości oraz wyprowadzenia ludzi do fortecy stanisławowskiej. Ale wysłani kozacy, barabaszowscy dragoni, piechotni, przed tatarami i nieprzyjacielem miasto zniszczyli, kościół i klasztor obrabowali, biorąc wszystko. Jednak bogobojni żołnierze z Chorągwi polskiej, co który mógł, od nich odebrał. Nazajutrz wpadli Turcy, Tatarowie z Janczarami, Ordą piekielną, nienasyconą. Miasto, kościół, klasztor, cerkwie, zamek, dwory szlacheckie spalili i ludzi, co jeszcze zastali, wycięli, wygubili lub do niewoli wzięli. W Tyśmienicy były ogromne pustki, wśród zgliszczów sterczał tylko zamek zburzony, który już nigdy więcej nie powrócił do dawnego stanu“.

„W roku 1686, oczekując na ściągające się do obozu pod Tłumaczem wojsko, bawił tu dłuższy czas Jan III Sobieski. Tutaj pożegnał królowę Marysienkę, która mu aż do Tyśmienicy towarzyszyła“. (Dom, w którym mieszkał podówczas Król Sobieski jest do dziś zwany „Pański“. Obecnie stanowi własność rabina).

Tyle o wiadomościach historycznych, odnoszących się do miasta Tyśmienicy.

IV.

Dziedzice Tyśmienicy.

Tyśmienicę dziedziczyli przez kilka wieków Potoccy. Oni to podnieśli majętność tę do znaczenia miasta i ich to zasługą dawna jego świetność i rozwój. Potoccy byli protektorami całego szeregu instytucyj naukowych, fundatorami domów bożych oraz krzewicielami kultury i polskości na tej ziemi kresowej. Dbali o oświatę mieszkańców tego grodu przez zapisy i hojne fundacje. Sprowadzili oo. Dominikanów do Tyśmienicy, pod których kierunkiem powstała szkoła parafialna, a pragnąc uprzemysłowić miasto i nadać mu charakter handlowy, osiedlili Ormian, którym udzielili szerokich uprawnień i przywilejów.

Oto co pisze ks. Barącz:

„Niewiadomo, kiedy Tyśmienica została nadaną na własność prywatną dziedzica Tyśmienicy. Pierwotni dziedzice: Auktus Grzegorz i Jakub, bracia z Paniowa, starostowie stryjski i żydaczowski wyjednali u Zygmunta I w roku 1513 przywilej, na mocy którego wolno im było pobierać cło i targowe: od wozu z towarami, końmi ciągnionego 2 gr., wołami 1 gr. od wołu; podróżny wóz prowadzący 3 denary, od maży z rybami, za ładunek „kamień“ ryb, a za maż 1 gr., od płaskiego kotła do warzenia soli 6 gr., od kotła półtora gr., od żelaza 10-tą sztukę, od telegi z solą tołp. 200, od kupców, składających na miejscu towary, zwyczajne pół grosza, tytułem zaś targowego od cebra ryb 2 gr., tyleż od beczki ryb solonych“.

„Do klucza tyśmienickiego należą wsie następujące: Pszeniczniki, którą trzymał w zastawie P. Kossakowski w sumie 15.000 Złp., Czarnołożce w zastawie u P. Uhornickiego w sumie 15.000 Złp., Wołczyniec i Kołodziejówka, te były w zastawie u P. Wojewody Kijowskiego za 34.000 Złp., Miłowanie i Jurkówka, te trzymał w zastawie P. Tomasz Pilawski za 20.000 Złp., Olszanica, którą P. Grzegorz Pilawski trzymał za 15.000 Złp., Podpieczary te trzymała w zastawie P. Komorowska za 9.000 Złp., Uhorniki i Mykietyńce, te trzymał P. Tuszowski za 20.000 Złp., Ostrynia i Pałahicze te trzymał P. Kucharski za 15.000 Złp., Kłubowce, te miał P. Grzegorz Pilawski w sumie 1.000 Złp., Podłuże te trzymał P. Wojewoda Kijowski w sumie 20.000 Złp. i Chomiakówka, tę miał w zastawie p. Kawecki w sumie 5.000 Złp. — a więc wszystkie wsie były zadłużone“.

Zadłużenie pochodziło stąd, że Potoccy dla ochrony tej ziemi, która była wystawiona na ustawiczne napady Tatarów i Turków, zmuszeni byli własnym kosztem uzbrajać i utrzymywać liczne oddziały wojskowe. Pierwszym, wyróżniającym się czynami dziedzicem z rodziny Potockich, był Mikołaj Potocki, Kasztelan Krakowski i Hetman Wielki Koronny, który w roku 1630 uczynił fundację dla oo. Dominikanów — w zamku tyśmienickim.

„W roku 1651 tenże Mikołaj Potocki, złączywszy się z pospolitym ruszeniem, przyczynia się do zwycięstwa nad kozakami i własnego syna swego odbiera, którego w roku 1650 Tatarom za siebie dał w zastaw. Ale nie długo cieszył się porażką kozaków pod Beresteczkiem i oglądaniem syna swego z pogańskiej niewoli, bo w tym samym jeszcze roku przeniósł się do wieczności. Ciało jego u oo. Dominikanów w Jezupolu pochowane, tamże dnia ostatniego oczekuje“.

Majątkiem nieboszczyka zarządzał syn, Jakub Potocki, Pisarz Polny Koronny.

„W roku 1672 nastąpiła śmierć Jakuba Potockiego, który bezpotomnie zeszedł z tego świata. Dwaj bracia jego, Mikołaj na Jezupolu Potocki Generał Podolski, Kamieniecki, Latyczowski, Czerkawski Starosta i Dominik z Potoka na Bohorodczanach Potocki, Starosta Chmielnicki, świątobliwym przodków swoich idąc przykładem, nie przez termina prawne, do których z łaski Pana Zastępów w domu Ichmościów nigdy nie przychodziło, ale przez Panów przyjaciół do tego użytych, dnia 24 lutego 1672 r. w zamku Jezupolskim, podzielili majątek po zmarłym bracie Jakubie Potockim. Ciekawy ten dokument działu tego, wyjęty z ksiąg Grodzkich Halickich, znajduje się w Archiwum Klasztoru tyśmienickiego“.

Dalsi dziedzice Tyśmienicy jak: Dominik Potocki, sprowadził Ormian do Tyśmienicy i wybudował im kościół drewniany, Joanna Wielhorska wymurowała kościół Dominikański i cerkiew Monasterską, Konstancja Potocka nadała korzystny przywilej dla nacji ormiańskiej, Mikołaj Potocki głównie przyczynił się do wybudowania obecnego kościoła ormiańskiego, a hr. z Potockich Miączyńska wydatnie fundowała budowę cerkwi miejskiej.

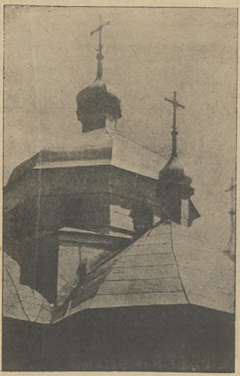
V.

O. O. Dominikanie.

Dominikanie przybyli do Tyśmienicy w roku 1631.

„Z początku nie było tu wielkiej liczby parafian obrządku łacińskiego, gdyż nie mieli miejscowego Proboszcza tylko Komendarza“.

„Mikołaj Potocki po wielu stopniach godności Kasztelan Krakowski i Hetman Wielki Koronny, szczerze służący swej ojczyźnie i dbający o chwałę Bożą, postanowił w Tyśmienicy wystawić Kościół i Klasztor dla Dominikanów. Sprzyjając temu zakonowi, który prawie nieodstępnym domownikiem stał się familii Potockich, dzieląc z nią wszystkie odmiany losu, tym chętniej przedstawił zamysły swoje Księdzu Janowi Andrzejowi Pruchnickiemu Arcybiskupowi Lwowskiemu do potwierdzenia. Życzenia Mikołaja Potockiego i jego czcigodnej małżonki Zofii a Dądrowice Firlejówny Starościny Kamienieckiej, mile przyjmuje Arcypasterz pismem swoim z dnia 6 lipca 1630 r., zezwala na zbudowanie Klasztoru i Kościoła pod wezwaniem Św. Mikołaja Biskupa i Św. Zofii Wdowy. Komendarza świeckiego odwołał i Dominikanom dusz kierownictwo powierzył.“



Kopuła cerkwi Monasterskiej w Tyśmienicy, zbudowanej w roku 1732.



Dom, zwany „Pański“ w Tyśmienicy, w którym mieszkał Król Jan III Sobieski.

„Dnia 14 stycznia 1631 roku w przytomności przyjaciół swoich, mianowicie Stanisława Potockiego Kasztelana Kamienieckiego, Starosty Halickiego i Kołomyjskiego, Łukasza Żółkiewskiego, Starosty Chmielnickiego i Kałuskiego, Mikołaj i Zofia Potoccy podpisali fundację dla Dominikanów w zamku tyśmienickim. Według tej fundacji oznaczono najprzód miejsce w mieście, mające 447 sążni kwadratowych na klasztor, kościół, cmentarz, ogródek i sadzawkę. Drugie miejsce za miastem, Pasieczysko zwane, na folwark i pasiekę. Do folwarku dano koni cztery, wołów sześć, krów osiem, owiec dwadzieścia, świń dziesięć, gęsi, kur, podostatkiem. Do pasieki dano pszczół pniów trzydzieści. Prócz jednej zarybionej sadzawki, dwie inne założyć przyrzeczono. Dalej Łan za rzeką Woroną z obydwóch stron nad potokiem ciągnący się ku sianożęci Korościelna zwanej, mający morgów 34 sążni 769. Łan drugi, zwany na Saletrach pod Mokrzcem, morgów 16 sążni 204. Sianożęć w krzakach Korościelna zwanych, morgów 24 sążni 120. Sianożęć nad potokiem Stogrynówka, morgów 42 sążni 593. Sianożęć czyli Stawiszcze nad potokiem Niedźwiadek morgów 11 sążni 870. Część wsi w Markowcach, którą Aleksander i Maciej Uherniccy Jakubowi Potockiemu w roku 1603 darowali. Tamże sianożęć Medwedyszcze pod Górą morgów 9 sążni 14. Pastwiska na górze morgów 64 sążni 43. Lasu dębowego morgów 54 sążni 20. Poddanych piętnastu. Dziesięcinę z Tyśmienicy, Olszanicy i Wołczyńca. Wolny wrąb w lasach skarbowych. Wolne mlewo. Wolne robienie słodu i warzenie piwa w słodowni w browarze tyśmienickim. Dwanaście beczek soli co roku ze wsi Staruni i Rosulnej. Z arendy tyśmienickiej i czynszów na każdy rok po złotych dwieście“.

„Dokument hojnego wyposażenia tego wciągnięty został do ksiąg Grodu Latyczowskiego i Halickiego. Zaraz po akcie fundacji wprowadzono O. O. Dominikanów do Tyśmienicy, a pierwszym wikarym konwentu był ks. Szymon Okólski. Bawił on tu poraz wtóry jako przeor klasztoru w roku 1645 i tu napisał swe dzieło p. t. „Russia florida“.

„Czterdzieści już lat byli Dominikanie w Tyśmienicy, nie mieli ani kościoła ani klasztoru murowanego. Lichy tylko domek i kościółek z drzewa, dookoła parkanem obwiedziony, stanowił całą świetność, jaką sobie obiecywano. W klasztorze tym, nigdy więcej nad sześciu księży utrzymać się nie mogło“.

W roku 1646 zapisuje klasztorowi Tomasz Pinczowski 1.400 Złp.

„Suma ta zabezpieczona została na dobrach Tyśmienicy. Tenże sprawił do kościoła obraz Matki Boskiej, na miedzi w Gdańsku malowany, dziś jeszcze istniejący, nadto organ, kielich wyzłacany, lampy i ampułki, dwa dzwony, ołtarz Imienia Jezus, kandelabry i inne rzeczy do ozdoby kościoła służą:e“.

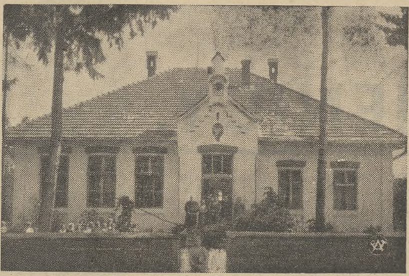
„W rejestrach kościelnych klasztornych jest wzmianka o zegarze na wieży kościelnej z roku 1675.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wielkie uroczystości Grottgerowskie
w powiecie chodorowskim.

Z inicjatywy społeczeństwa polskiego w Ottyniowicach zawiązał się w Chodorowie Komitet Grottgerowski, celem uczczenia setnej rocznicy urodzin Artura Grottgera, genialnego twórcy wielkich obrazów historycznych, w których przedstawił ból i tragedię narodu polskiego w ciężkim okresie niewoli.

Artur Grottger, urodził się w małej wiosce Ottyniowce pod Chodorowem 11 listopada 1837.



Zdjęcie przedstawia budynek szkoły powszechnej w Ottyniowicach, na którego frontonie wmurowano tablicę pamiątkową ku czci Artura Grottgera.

Ponieważ w Chodorowie istnieje Koło T. S. L. im. Artura Grottgera i gimnazjum jego imienia, przeto wszystkie polskie organizacje Chodorowa, jako członkowie Komitetu postanowiły godnie uczcić setną rocznicę urodzin wielkiego patrioty A. Grottgera.

W niedzielę dnia 3 października br. o godzinie 9-tej 30 ruszył wielki **około dwu kilometrowy pochód z Chodorowa do Ottyniowic.** Kroczyły oddziały banderii konnej, organizacje społeczne, jak Sokół, Związek Strzelecki, Związek Oficerów Rezerwy, Harcerstwo i in. ze sztandarami, a za nimi rzesze wiernych z procesją kościelną.

W Ottyniowicach na pięknie w zieleń i chorągwie przybranym placu **ks. dziekan Władysław Klecan, jako reprezentant ks. arcybiskupa Twardowskiego** odprawił mszę polową i dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budującą się tam na placu, ofiarowanym przez **księżnę Marię z Bocheńskich Woroniecką, kaplicę rzym. kat. Kaplicę tę buduje Komitet lokalny z pułk. Wiktorem Sas - Hoszowskim na czele.**

Przed polowym ołtarzem, tuż za pocztem sztandarowym zajęli miejsca: jako reprezentant Wojewody lwowskiego — starosta bóbrecki mgr. **Franciszek Kirschner,** dalej reprezentant dowódcy O. K. Lwów — płk. **Dmyszewicz,** naczelnik Sądu grodzkiego z Chodorowa mgr. **Piotr Adamowski,** insp. **Furmankiewicz i Ohly** z ramienia Kuratorium O. S. Lwowskiego, powiat. komendant P. P. z Bóbrki komisarz **Kones,** burmistrz Chodorowa **Bolesław Jaksa - Rożen,** naczelnik stacji **Klimaszewski** i in. Stawili się przedstawiciele licznych organizacyj społecznych: T. S. L., Sokoła, Z. O. R., P. W. i W. F. itd.

Tłumy ludności przybyłej z okolicznych wsi z trudnością mieściły się na błoniach. Liczny też udział w uroczystości wzięły zastępy inteligencji, a to księży, nauczycielstwa, urzędników państwowych i prywatnych, ziemiaństwa okolicznego z księciem **Egeniuszem Lubomirskim i księżną Woroniecką na czele.**

Podniosłe kazanie wygłosił **ks. Bronisław Gałoński wskazując na wielką rolę kresów, jako przedmurza od dzikiego wschodu, na rolę kaplic i kościołów na wschodzie, na rubieżach, gdzie od wieków lała się i leje krew polska w obronie wiary katolickiej i rzymskiej kultury.**

Po nabożeństwie ruszył pochód przed budynek szkolny, gdzie nastąpiło poświęcenie przez ks. dziekana Wł. **Klecana** i odsłonięcie przez starostę **Kirschnera** tablicy ku czci Artura Grottgera z napisem: „Genialnemu twórcy Malarzowi, Arturowi Grottgerowi Synowi Ziemi Ottyniowickiej w setną rocznicę urodzin — Rodacy z Ottyniowic i Chodorowa“ — po czym wygłosili przemówienia dyrektor gimnazjum im. A. Grottgera p. **Jaszowski, insp. Furmankiewicz** i kierownik szkoły ottyniowickiej **Ermel.**

Uroczystości wywarły niezapomniane wrażenie na miejscowej ludności.

Chrześniak Pana Prezydenta
w powiecie rohatyńskim.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki wyraził zgodę na wpisanie Go do ksiąg metrykalnych, jako ojca chrzestnego Edwarda Ignacego Łacha, siódmego syna Rudolfa i Karoliny, zamieszkałych w Reyówce, powiat Rohatyn.

Chrześniakowi Swemu Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował książeczkę wkładkową P. K. O. z wpłaconą kwotą 50 zł.

FANTAZJA PLOTKARZY.
Polska odstępuje... tereny — Rumunii.

Na Pokuciu, a w szczególności w okolicy Żabiego, powiatu kosowskiego, rozsiewane są fałszywe pogłoski, jakoby Polska miała zamiar odstąpić Rumunii tereny po rzekę Czeremosz Górny.

Plotki wywołują oczywiście wśród bezkrytycznej ludności znaczne zdenerwowanie.

Jak informują Agencję „Wschód“ ze sfer oficjalnych, wiadomości te są z gruntu fałszywe i nie mają najmniejszego uzasadnienia.

Rozsiewającym te fałszywe pogłoski — grozi odpowiedzialność karna.

SILNY SPADEK CEN ZIEMNIAKÓW.

Ostatnio na rynku ziemiopłodów dała się zauważyć znaczna podaż ziemniaków. W związku z tym nastąpiła silna zniżka cen tak na ziemniaki jadalne, jak i fabryczne. Ze względu na zmniejszony eksport, pojawiły się pewne trudności z zbytem ziemniaków. Eksport rozwija się normalnie jedynie do Włoch, ograniczony jest do Belgii, a prawie całkowicie zamknięty do Francji i Portugalii.

Korpus Ochrony Pogranicza i Związek Strzelecki
obchodzą wspólne święto w Kopyczyńcach.

Z Kopyczyniec piszą do „Wschodu“:

Dzień 17 października 1937 r. żywo utkwi w pamięci mieszkańców powiatu kopyczynieckiego. Obchodzono 13 rocznicę objęcia **służby pogranicznej przez Korpus Ochrony Pogranicza oraz poświęcenie i wręczenie chorągwi Powiatowi Związku Strzeleckiego.** Miasto nabrało wyjątkowego charakteru odświętego przez zbudowanie bardzo efektownej bramy powitalnej, udekorowanie pomnika Niepodległości, odświeżenie pomnika 3 Wieszczów i danie mu odpowiedniego tła dekoracyjnego. Rzęsista iluminacja świetlna ulic dopełniła ram dekoracyjnych miasta. Uroczystości zainaugurowane zostały już w sobotę wieczorem capstrzykami orkiestr Baonu K. O. P.-u oraz strzeleckiej, która wystąpiła w nowych, sukiennych mundurach.

Uroczystości niedzielne zapoczątkowała msza św., po której **3.000 tłumy publiczności skierowały się na miejscowe boisko sportowe. Na boisku w masie stanęły: dwie kompanie strzeleckie oraz jedna kompania karabinów maszynowych K. O. P., pięć kompanij Związku Strzeleckiego, 3 kompanie strzelczyków, jedna kompania żeńska Z. S., szwadron Krakusów Z. S., jedna kompania O. S. P. i jedna kompania K. P. W.**

Raport od całości przyjął pułk. dypl. St. Rowecki w towarzystwie naczelnika p. Klimczaka, delegata Wojewody tarnopolskiego, prezesa Podokręgu tarnopolskiego Z. S. — Piotra Gródeckiego, starosty kopyczynieckiego, mjr. dypl. Dąbrowskiego, delegata Komendy Głównej Z. S. z Warszawy, mjr. Galinowskiego, kpt. Wł. Kruczkowskiego, komendanta Podokręgu tarnopolskiego Z. S. oraz mgr. Aleksandra Woldańskiego prezesa Powiatu Kopyczynieckiego Z. S.

Z kolei **ks. dziekan Tenerowicz** dokonał poświęcenia chorągwi Powiatu Z. S., po czym odbyło się wbijanie gwoździ, które rozpoczął w imieniu Prezesa Rady Ministrów gen. Składkowskiego i Wojewody tarnopolskiego mgr. Tomasza Malickiego, **prezes Podokręgu Władysław Klimczak.**

Następnie matki - chrzestne pułk. **Rowecka** i starościna **Gródecka** wręczyły chorągiew pułk. **Roweckiemu,** a tenże przekazał ją mjr. **Dąbrowskiemu,** Okręgowemu Z. S. Momentem kulminacyjnym było **przejęcie chorągwi przez komendanta Powiatu Z. S., który, klęcząc, złożył rotę ślubowania w imieniu wszystkich zgromadzonych z całego powiatu Strzelców i Strzelczyń.**

Po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia przez delegata Komendy Głównej Z. S. i odczytaniu aktu wręczenia chorągwi — oddziały ruszyły z boiska w kierunku trasy wyznaczonej na defiladę. Defilada zarówno oddziałów wojskowych, oddziałów strzeleckich, jak i P. W. z uwagi na ich poziom sprawności, jak i liczebności, wypadła naprawdę imponująco. Tysiące zgromadzonych osób z całego powiatu z najwyższym zainteresowaniem obserwowały **defilujące oddziały, które swym stopniem gotowości bojowej budziły otuchę i wiarę, że w momentach zawieruchy wojennej powiat kopyczyniecki stanie na wysokości swego zadania.**



Wręczenie chorągwi Związkowi Strzeleckiemu w Kopyczyńcach. Wśród obecnych na pierwszym planie (od lewej strony) przedstawiciel wojewody tarnopolskiego naczelnik Klimczak, starosta Gródecki, prezes powiatu Z. S. mgr Woldański i pułkownik dypl. Rowecki.



Defilada Strzelców w Kopyczyńcach. Całe miasto wzięło udział w uroczystości. Mieszkańcy tworząc szpalery, wśród których maszerowały oddziały strzeleckie, witali serdecznie defilujących.

Zjazd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet
w Stanisławowie.

W Stanisławowie odbył się zjazd Wojewódzkiego Zrzeszenia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, w którym wzięły udział wojewodzina Pasławska, wicewojewodzina Seydlitzowa oraz przewodniczące i delegatki Zrzeszeń powiatowych i oddziałów terenowych.

Poza sprawami gospodarczymi i wewnętrzno organizacyjnymi, delegatka Zarządu Głównego Z. P. O. K. w Warszawie b. posłanka **Wolska** omówiła zagadnienia bieżącej polityki w Polsce i **stosunek Z. P. O. K. do Obozu Zjednoczenia Narodowego i Związku Młodej Polski.** Ze sprawozdań, złożonych przez poszczególne przewodniczące zrzeszeń i oddziałów terenowych wynika, że **praca organizacyjna Z. P. O. K. na terenie województwa stanisławowskiego rozwija się pomyślnie, wykazując stały rozwój i grupując w sobie demokratyczny element kobiecy.**

ODZNACZENIA L. O. P. P. W RZESZOWIE.

W Rzeszowie zostali odznaczeni za pracę w L. O. P. P. pp.: **St. Stesińska** — Srebrną odznaką II-go stopnia, **B. Adamiec, M. Aszkenazy, L. Lasocki, I. Konopka, M. Milkiewiczowa, T. Szklany i M. Zachorska** — dyplomami uznania.

OKRĘGOWE BIURO MELIORACYJNE W JAROSŁAWIU.

W najbliższym czasie zostanie uruchomione w Jarosławiu okręgowe biuro melioracyjne. Działalność biura obejmie powiaty: jarosławski, przemyski, przeworski, łańcucki i lubaczowski. Kierownikiem biura mianowany został **inż. Władysław Brodowicz.**

Obrady Związku »Karpaty Wschodnie« w Kosowie Huculskim

w obecności wojewody gen. Pasławskiego.

W Kosowie Huculskim odbyło się dwudniowe posiedzenie Rady Międzykomunalnego Związku „Karpaty Wschodnie". Prezes Związku p. **Piotr Typiak**, otwierając posiedzenie, powitał wojewodę stanisławowskiego gen. Pasławskiego, delegatów Ministerstwa Komunikacji, Związków powiatowych oraz P. T. T. i innych organizacyj, po czym przedstawił walory letniskowe miejscowości województwa stanisławowskiego i stwierdził, że **odnośne miejscowości muszą dołożyć wszelkich starań, aby zadowolić przybywających na wypoczynek letników.** Z kolei p. **Janusz Mikietta,** dyrektor Związku, złożył sprawozdanie z działalności Związku, według którego Związek dołożył wszelkich starań, aby **spopularyzować letniska i uzdrowiska** województwa stanisławowskiego. Biuro Związku wykonało szereg projektów **założeń ogrodniczych** dla miejscowości letniskowych, prowadziło prace, mające na celu **podniesienie poziomu sanitarnego i gospodarczego** letnisk, przeprowadziło **konkursy czystości** miejscowości doliny Prutu, a obecnie opracowuje prospekt letniskowo turystyczny dla niespopularyzowanej jeszcze przepięknej doliny Dniestru.

W dyskusji nad sprawozdaniem p. wojewoda **gen. Pasławski** wyraził uznanie dla dotychczasowych prac Związku oraz udzielił kilka cennych uwag, odnośnie dalszej pracy. Po powzięciu kilku uchwał w sprawach organizacyjnych, prezes p. Typiak odczytał wnioski członków w sprawie udogodnień ruchu turystycznego, połączeń kolejowych i innych, w których to wypadkach uchwalono podjąć interwencję u odpowiednich władz. Następnie referaty wygłosili: delegat Ministerstwa komunikacji **dr Wacław Ryniewicz** o urządzeniach letniskowych, delegat Związku **mgr Stefan Smolec** o wadach w urządzeniach letnisk i **dyr. Mikietta** o udziale lekarzy okręgowych i powiatowych w zamierzeniach Międzykomunalnego Związku „Karpaty Wschodnie". W drugim dniu obrad, członkowie Rady zwiedzili lecznicę dr Tarnawskiego w Kosowie, po czym odbyli wspólną wycieczkę do Wyżnicy w Rumunii i przełomu Czeremoszu pod Sokólnikiem.

„Zawisza Czarny".



Gen. Zaruski przy sterze.

Obecnie po manewrach szkuner harcerski „Zawisza Czarny" odbył ostatnią w tym roku podróż szkolną na wzburzone jesiennymi sztormami morze. Był to najciekawszy i najniebezpieczniejszy reis, który dostarczył załodze niecodziennych wrażeń i emocyj. Szkoleniem żeglarzy kieruje generał Mariusz Zaruski, który jest kapitanem „Zawiszy Czarnego". W roku bieżącym „Zawisza Czarny" odbył trzy reisy, a ostatni był przeznaczony specjalnie dla oficerów armii czynnej. W ostatnim tym reisie wzięło udział 29 oficerów różnych rodzajów broni z całej Polski. Wśród tych był jeden major, 4 kapitanów, a reszta to porucznicy i podporucznicy.

Generał Zaruski przeszkolił do tej pory 200 uczniów - żeglarzy. Jeszcze w tym roku generał Zaruski przystąpi do budowy dwóch barków szkolnych, trójmasztowych, a wówczas szkolenie młodzieży odbędzie się na większą skalę.

Koło Gospodyń Wiejskich w Machowie

w akcji społecznej.

Machów, to wieś stara, leżąca na wzgórzu nad Wisłą, otoczona z jednej strony pięknym laskiem, a z drugiej urodzajnymi polami i kwietnymi z wiosną łąkami.

Wieś naszą zaszczycił Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Ignacy Mościcki, przebywając gościną pod słomianą strzechą działacza ludowego, Wojciecha Wiącka, dnia 23 lipca 1929 roku.



Uczestnicy uroczystości zakończenia półkolonii w Machowie nad Wisłą. Za dziećmi po środku Teresa hr. Dolańska, powiatowa prezeska Koła Gospodyń Wiejskich, z prawej strony kierowniczka półkolonii, obok instruktorka Karabanowicz, z lewej opiekunka Koła kier. K. Wilkowa i prezeska Koła w Machowie Maria Orłowska.

Oprócz ciężkiej pracy na roli, ludność miejscowa zajmuje się pracą kulturalno - oświatową w różnych organizacjach, których twórcą był chłop - działacz, **Wojciech Wiącek.** Organizacjami tymi są: **Kółko Rolnicze, Straż Ogniowa, Tow. Gim. „Sokół", T. S. L., Koło Młodzieży, Związek Strzelecki i Koło Gospodyń Wiejskich.**

Koło Gospodyń Wiejskich założył Wojciech Wiącek dnia 18 sierpnia 1929 r. Protektorką Koła była ś. p. Zofia hr. Tarnowska z Dzikowa, przewodniczącą Teresa hr. Dolańska, zastępczynią Anna Janeczkowa. Koło założone było na podstawie statutu Kółka Rolniczego, a własny statut otrzymało dopiero w roku 1934.

Obecnie prezeską jest **Maria Orłowska.** Energiczna praca tej kobiety dała w tym roku największe owoce. Koło Gospodyń zostało ożywione, urządzało różne przedstawienia, kursy kroju, szycia, wypieku ciast, wykłady, zebrania, brało udział w obchodach narodowych, w wycieczkach. Posiada własną apteczkę, kilka naczyń do smażenia owoców, scenę i kurtynę. Oprócz tego Koło pośpieszyło z pomocą pogorzelcom, złożyło pewną sumę pieniężną na cele kościelne, ofiarowało piękny obrus do ołtarza, sprowadziło nową odmianę lnu. Gospodynie brały udział w konkursach ogródków, kwiatowych, warzywnych, zdrowia w wiejskiej chacie i innych. Ostatnio przystąpiło Koło z udziałem do Pow. Spółdzielni „Dostawa Ludowa" w Tarnobrzegu i przeprowadziło półkolonie letnie.

Półkolonia dzieci przedszkolnych, połączona z dożywianiem, została przeprowadzona tylko dzięki wielkiej opiece i niestrudzonej pracy hr. **Teresy Dolańskiej** z Grębowa, powiatowej prezeski K. G. W. w Tarnobrzegu, instruktorki **I. Karabanowicz** i miejscowej prezeski K. G. W. w Machowie **Marii Orłowskiej,** która pracuje bardzo dużo społecznie na terenie gromady. Na półkolonię uczęszczało 25 dzieci, w wieku od 2 do 6 lat, po skończeniu której matki złożyły serdeczne podziękowanie, gdyż opuszczone dzieci całymi dniami znalazły nie tylko opiekę, ale też dużo skorzystały moralnie, bo kierowniczka dbała o ich rozwój ciała i ducha. Półkolonię odwiedził również starosta mgr. Tadeusz Len, którego przywitały dzieci bardzo serdecznie i odśpiewały kilka piosenek.

Na uroczystości zakończenia półkolonii dzieci deklamowały wierszyki, śpiewały chóralnie i pojedynczo, odegrały sztuczkę p. t. „Sierotka Zosia", do której napisania poddały same myśl, odtańczyły bardzo pięknie krakowiaka z przyśpiewkami dla wszystkich opiekunów i ofiarodawców. W czasie podwieczorku dla dzieci i rozdania im dużo słodyczy, pożegnanie z tymi maleństwami było bardzo czułe i wruszające do łez. W uroczystości tej wzięli udział: **Teresa hr. Dolańska z Grębowa, były marszałek powiatowy hr. Dolański, liczna ludność miejscowa i instruktorka Karabanowicz,** która na terenie tarnobrzeskiego powiatu łoży wiele trudu i pracy, dążąc do jak najszybszego uświadomienia gospodyń wiejskich.

Za trud i wielką owocną pracę na terenie powiatu tarnobrzeskiego, za opiekę nad kobietami i dziećmi wiejskimi, wszystkie członkinie Koła Gospodyń Wiejskich składają tą drogą wielkiej działaczce dla wsi i ludu **Teresie hr. Dolańskiej, starościnie Lenowej, ks. Sebastianowi Molodeckiemu, instruktorce I. Karabanowicz i kier. Kat. Wilkowej,** opiekunce Koła, najserdeczniejsze: „Bóg zapłać" a zarazem proszą o dalszą pomoc i opiekę.

Sekretarka K. G. W.
Maria Wiąckówna
z Machowa nad Wisłą.

URLOP P. WOJEWODY TARNOPOLSKIEGO.

Wojewoda tarnopolski mgr Malicki rozpoczął trzytygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął wicewojewoda Niepókulczycki.

URUCHOMIENIE CUKROWNI PODOLSKIEJ.

Od 20 bm. rozpoczęła się normalna praca w nowo wybudowanej cukrowni w Berezowicy pod Tarnopolem. Cukrownia przerabiać będzie **codziennie około 8 wagonów buraków.** Narazie wyprodukowany zostanie tylko cukier grysikowy, gdyż zakłady nie posiadają jeszcze rafinerii. Decyzja w sprawie budowy domów dla stałego personelu fabrycznego zapadnie niebawem. Domy te prawdopodobnie zostaną wybudowane nad Seretem.

KOMISJA MINISTERIALNA W RZESZOWIE.

W Rzeszowie bawiła komisja ministerialna z inspektorem min. spraw wewnętrznych **Boguckim** oraz dyrektorem lwowskiej Izby skarbowej **Kucharskim** na czele. W urzędzie skarbowym odbyła się konferencja z udziałem starosty **Bernatowicza,** naczelnika urzędu skarbowego **Gutowskiego,** oraz sekretarza Wydziału powiatowego **Czernika** na temat spraw, związanych z wymiarem podatku gruntowego.

Akcja sanitarna na Huculszczyźnie

Doniosła inicjatywa społeczna Lasów Państwowych.

Współpraca Czerwonego Krzyża z Rodziną Leśnika.

W swoim czasie **„Wschód"** doniósł już o rozpoczęciu akcji sanitarnej na Huculszczyźnie, prowadzonej **przez Lasy Państwowe** jako instytucji, zainteresowanej w wartościach gospodarczych, społecznych, kulturalnych i oświatowych Huculszczyzny. Jak wiadomo bowiem większość lasów, zajmujących wspomniane tereny, stanowi własność Skarbu Państwa i podlega administracyjnie Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie.

Na mocy artykułu 27 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 września 1936 roku „O państwowym gospodarstwie leśnym" —

Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych przydzieliła kredyty na rozpoczęcie akcji sanitarnej

w dorzeczu rzeki Bystrzycy Nadwórniańskiej i lewego zlewiska rzeki Prut. Wedle informacyj, jakie „Wschód" uzyskał, wyniki rozpoczętych w lecie, a trwających do dnia 30 września prac, **przedstawiają się imponująco.**

Zarząd Okręgu Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, któremu z ramienia Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie powierzone zostało zrealizowanie tych doniosłych i nader koniecznych zadań, rozpoczął swą działalność w lecie br. za pośrednictwem specjalnie zaangażowanych sił fachowych pod kierownictwem i nadzorem **p. Marii Mikołajskiej.**

W pierwszym etapie rozpoczęto

akcję szerzenia higieny wśród robotników leśnych, tartacznych i ludności wiejskiej

na terenach grawitujących ku Nadleśnictwom Państwowym: **Nadwórna, Zielona, Zielenica i Rafajłowa,** po czym kolumna sanitarna przerzuconą została w dolinę rzeki Prutu do Nadleśnictw Państwowych Tatarów, Jabłonica.

Wobec bardzo trudnych warunków pracy w rzadko zaludnionych i rozrzuconych górskich osadach, Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie **powołała**

do współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem

wszystkie miejscowe Koła Rodziny Leśnika, w których skupia się personel administracyjny Nadleśnictw i Tartaków wraz z rodzinami. Kwalifikowane pielęgniarki P. C. K. przeszkoliły na miejscu członków i członkinie Kół Rodziny Leśnika w udzielaniu **pierwszej pomocy w razie nagłych wypadków,** o które nie trudno przy ciężkiej pracy przy eksploatacji wysokogórskich lasów. Wiadomości te uzyskane przez miejscowe Koła „Rodziny Leśnika" wykorzystane zostaną odtąd na przyszłość — **zapewniając robotnikowi leśnemu i tartacznemu poza obowiązkową pomocą lekarską również i stałą i doraźną opiekę sanitarną z ramienia Rodziny Leśnika.**

Obszerny materiał sprawozdawczy potwierdza w pełni i uzasadnia celowość i konieczność podjętej pracy, czego jaskrawym dowodem są przytoczone poniżej fakty i cyfry, przedstawiające ogrom braków, jakie w dziedzinie sanitarnej i higienicznej wykazuje Huculszczyzna. Jak wyżej wspomniano — akcja rozpoczęta została na terenach grawitujących do **Nadleśnictwa Państwowego Nadwórna,** w rejonie wsi Pasieczna w okresie od dnia 7 do 14 lipca br. W czasie tym przeprowadzono 79 wywiadów pielęgniarskich w chatach huculskich oraz kilkakrotne odwiedziny chorych w domach. Stwierdzono wypadki podejrzenia o szkarlatynę, oraz znaleziono kilka przypadków typowej gruźlicy płuc.

Warunki mieszkaniowe **w rejonie Pasieczna przedstawiają się naogół dobrze.** Chaty drewniane, jednoizbowe, przeważnie obszerne z podłogami. Natomiast **higiena** mieszkań i osobista w 50% spostrzeżeń **przedstawia się fatalnie.** Na 72 odwiedzonych chat — stwierdzono w Pasiecznej i najbliższej jej okolicy: w 16 chatach: czystość, w 22 chatach: średnią czystość, a w 34 chatach: brud (w tym chata jednego zamożnego gospodarza). Ludność naogół wynędzniała i źle odżywiona.

Szczególnie nędzne i źle odżywione dzieci. W czasie wywiadów stwierdzono, że u wielu rodzin jedynym pożywieniem są otręby żytnie, zagotowane na wrzątku, bez omasty. U rodzin zamożniejszych, zwłaszcza zaś u robotników leśnych, odżywianie jest lepsze, złożone z mamałygi lub „czyru" kukurudzianego na wodzie. W wyjątkowych wypadkach u zamożniejszych gospodarzy lub stałych robotników spotykano mleko lub chleb czarny kupny albo placki z mąki kukurydzianej i ziemniaków. Strawę gotuje się tylko raz na dzień w południe, śniadań nie jada się w ogólności, a wieczorny posiłek stanowią zimne przeważnie resztki strawy ugotowanej poprzednio.

Korzystając

z udzielonych przez Lasy Państwowe kredytów — wydała kolumna sanitarna PCK.

dla najbiedniejszej ludności okolicy Pasiecznej 800 kawałków mydła po 250 gr. wagi dla 399 rodzin, 600 sztuk grzebieni dla 389 rodzin, oraz 200 sztuk szczoteczek do zębów i proszku dla 146 rodzin. Ponadto w wypadkach stwierdzenia szczególnej nędzy lub choroby w domu rozdano w Pasiecznej: **koszule kaftaniki, wapno, mąkę kukurudzianą, cukier, kawę zbożową, sól itp.** Przy każdym zetknięciu się z ludnością udzielano porad i wskazówek na temat higieny osobistej i mieszkaniowej.

Na skutek tej działalności **kwatera kolumny sanitarnej oraz miejscowy personel Lasów Państwowych oblegany był przez zgłaszających się o pomoc.** Na skutek tych interwencyj udzielono opieki pielęgniarskiej w 28 wypadkach i wykonano 29 opatrunków a jednego chorego

ZARZĄD MIEJSKI W MIKOŁAJOWIE n/Dn.
ogłasza

KONKURS

na stanowisko **lekarza miejskiego.** Kandydaci ubiegający się o posadę, winni wnieść podanie **do dnia 10. listopada 1937 r.** z załączeniem metryki urodzenia, dyplomu wykonywania praktyki, dowodu obywatelstwa polskiego, curriculum vitae, dokumentów wojskowych, dowodu odbytej praktyki. Wynagrodzenie 200 zł. miesięcznie i możliwości uzyskania w miejscu innych płatnych zajęć. Posada do objęcia od dnia 1-go grudnia 1937 r.

Burmistrz:
Stanisław MOSCHITZ.

odstawiono do szpitala w Nadwórnej, kilku innych do lekarza.

Z dziećmi szkolnymi

przeprowadzono specjalne pogadanki z zakresu higieny osobistej przy czynnym współudziale członków i członkiń miejscowego Koła Rodziny Leśnika.

Na leśniczówkach w Pasiecznej i Buchtowcu zorganizowano stałe punkty pierwszej pomocy sanitarnej zaopatrzone w materiał opatrunkowy, leki, środki dezynfekcyjne, maszynkę do strzyżenia włosów, strzykawki 10 gramowe, surowicę przeciw ukąszeniu przez żmije itp. oraz przeprowadzono odpowiednie przeszkolenie członków Rodziny Leśnika.

W następstwie zetknięcia się delegatów P. C. K. z terenem stwierdzono, że **ludność Pasiecznej cierpi na przerost gruczołu tarczykowego.** Na podstawie uzyskanego materiału Zarząd Okręgu P. C. K. postawił wniosek na przeprowadzenie w terenie Pasiecznej badań specjalnych. W tym też celu

nawiązano kontakt z kolumną rentgenologiczną Kliniki chorób wewnętrznych

Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Po zbadaniu warunków na miejscu przez kierownika tego działu p. dr **Hornunga,** z końcem lipca br. kolumna rentgenologiczna przeprowadziła badania w okręgu Pasiecznej, które sfinansowane zostały również przez Lasy Państwowe w ramach kredytów, przeznaczonych na akcję sanitarną. Wyniki prac, uzyskane przez klinikę, stanowią rzeczowy materiał do opracowania wskazań lekarskich odnośnie kierunku, w jakim winna podążać w przyszłości rozpoczęta na Huculszczyźnie akcja sanitarna. Na skutek interwencji kolumny u szeregu osób, zwłaszcza zaś u dzieci, stwierdzono zmiany chorobowe w wyniku **jednostronnego i niedostatecznego odżywiania.** Dzieci te umieszczone zostały **w szpitalu lub przedszkolu prowadzonym stale przez Rodzinę Leśnika w Nadwórnej.**

Po ukończeniu prac w rejonie gminy Pasieczna z przysiółkami, przeniesiono akcję sanitarną zgodnie z programem Dyrekcji Lasów Państwowych na teren Nadleśnictw Państwowych **Zielona i Zielenica.** W okręgu tym w czasie od dnia 15 lipca do 5 września br. przeprowadzono 141 wywiadów w chatach i odwiedzano stale chorych w domu dla wykonania czynności pielęgniarskich. Ponadto w ambulatorium, zorganizowanym czasowo, wykonano w 67 wypadkach opatrunków, powtarzających się kilkakrotnie. Kilka osób dorosłych i 6-ro dzieci skierowano do zbadania przez kolumnę rentgenologiczną w Pasiecznej, a 8 osobom opłacono przejazd do szpitala.

Delegatki P. C. K. przeszkoliły 44 osoby z pośród członków miejscowego Koła Rodziny Leśnika w udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych nieszczęśliwych wypadkach oraz udzieliły wskazówek odnośnie czynności pielęgniarskich na doraźnych przykładach połogu i choroby we wsi. W odwiedzonych 137 chatach, na ogólną ilość 106 numerów w tym rejonie, stwierdzono w 27 chatach: czystość, w 37 chatach: średnią czystość (w tym w 8-miu chatach skrajną nędzę) i w 73 chatach: brud (w tym w 20 chatach skrajną nędzę).

Szczególnie nędzną i brudną jest ludność i chaty

na przysiółku Maksymiec.

Dzieci z tego przysiółka nie chodzą w ogóle do szkoły, rodzice ich tłumaczą się brakiem odzieży, **względnie znaczną odległością od szkoły.** Ludność niechętna do pracy, apatyczna, pod względem kulturalnym stoi najniżej ze wszystkich okolic doliny Bystrzycy. Stwierdzone liczne wypadki wyjątkowej nędzy oddano w opiekę Kół Rodziny Leśnika. Rozdano tu kaszę, cukier, herbatę, ryż, grysik kukurudziany, mąkę, wapno, sól jodowaną i tp. W czasie wywiadów w chatach rozdano ludności mydło, grzebienie i szczoteczki do zębów.

Na terenie Nadleśnictw Zielona i Zielenica zorganizowano 10 punktów opatrunkowych, zaopatrzono w odpowiedni materiał, tj. leki i środki dezynfekcyjne.

W czasie od dnia 6 sierpnia do dnia 29 sierpnia br. przepracowano **rejon Nadleśnictwa Państwowego Rafajłowa,** a więc teren górnego zlewiska i źródeł rzeki Bystrzycy Nadwórniańskiej.

Podobnie, jak w partiach niższych, delegatki P. C. K. przeprowadziły wywiady w 107 domach tamtejszej ludności, na ogólną ich ilość 240 numerów i stwierdziły: w 7 chatach: czystość wzorową, w 62 chatach: czystość średnią, a w 38 chatach: brud, w czym w 7-miu domach wyjątkową nędzę. Naogół ludność Rafajłowej, zwłaszcza rodziny robotników leśnych, jest lepiej materialnie sytuowaną od mieszkańców rejonów Zielona i Zielenica lub Pasiecznej, jednak zarówno higiena osobista jak czystość chat stoją na tym samym poziomie, co w poprzednio badanych okolicach doliny Bystrzycy.

Ambulatorium drużyny sanitarnej,

zainstalowane na czas pracy w Rafajłowej, wykonało w 66 wypadkach kilkakrotnych opatrunków na miejscu oraz w 4-ch wypadkach kilkakrotnych opatrunków w domu chorego. Przeszkolono 22 członków miejscowego Koła Rodziny Leśnika, przez bezpośrednie wskazówki w terenie oraz odpowiednie pogadanki specjalnie z zakresu higieny osobistej — dziecka i mieszkania. **Szkoła w Rafajłowej została odpowiednio wyposażona i jako centralnie położona spełniać będzie rolę punktu opatrunkowego pierwszej pomocy,** niezależnie od tego zorganizowano pięć innych podobnych punktów w leśniczówkach i gajówkach w bezpośredniej bliskości prac przy eksploatacji lasów.

Specjalnie w rejonie rafajłowskim skonstatowano **nagminne występowanie świerzbu, bardzo uporczywego,** który szerzy się tam od pewnego dłuższego już czasu, nękając bezradną ludność. Została zorganizowana energiczna akcja jego zwalczania, która już w krótkim czasie dała pomyślne rezultaty. W czasie

rozdawnictwa specjalnej maści przeciwświerzbowej,

siostry P. C. K. udzieliły wyczerpujących wskazówek w jej stosowaniu i zwróciły wszystkim szczególną uwagę na konieczność kąpieli, prania bielizny i czystości oddzieży. Stwierdzić wypada, że **ludność,** doznając wyraźnej ulgi, **chętnie stosowała się do wskazań** delegatek P. C. K. i **objawiała na każdym kroku swe zadowolenie.** Uruchomienie

publicznej łaźni ludowej w Rafajłowej,

wybudowanej w bieżącym roku gospodarczym przez Lasy Państwowe, do użytku robotników leśnych i miejscowej ludności, wraz z pralnią gromadzką, będzie **bardzo ważnym czynnikiem podniesienia stopnia higieny** tego okręgu i zapobiegania radykalnie szerzeniu się świerzbu.

Od dnia 30 sierpnia do dnia 30 września br. przeniesiono kolumnę sanitarną P. C. K. do ostatnio objętego programem roku 1937 terenu tj. okolic **Tatarowa i Jabłonicy.** W okręgu tym przeprowadzono 96 wywiadów domowych, w ambulatorium wykonano w 31 wypadkach opatrunków powtarzających się kilkakrotnie oraz w 9-ciu wypadkach wykonano opatrunki chorych w domu.

Ludność doliny Prutu **stoi pod względem kulturalnym i higieny bez porównania wyżej** od mieszkańców doliny Bystrzycy Nadwórniańskiej. Jest ona również **lepiej sytuowana materialnie.** Warunki mieszkaniowe wsi są o wiele lepsze z uwagi na to, że okolice te latem a ostatnio nawet zimą

przyjezdnych,

zamieszkiwane bywają dość często przez

muszą więc być utrzymane w odpowiedniej czystości. Ponadto na terenach szeregu tamtejszych gmin istnieją tzw. **gminne komisje sanitarne,** których członkowie z ramienia Zarządu gminy kontrolują chaty i obejścia.

W porozumieniu z Nadleśnictwami rozdawnictwo materiałów w okręgach tych ograniczono do najkonieczniejszych potrzeb, jakie wywiady odkryły. Większa ich część natomiast przeznaczona dla tego okręgu rozdzielona została między nowo zorganizowane

punkty sanitarne przy leśniczówkach, gajówkach i tartakach,

jako położonych najbliżej miejsc pracy, a ponadto odpowiednio wyposażone **apteczki otrzymały szkoły w Polanicy, Jabłonicy, Woronience, Tatarowie i Podleśniowie.** Podobnie jak w dolinie Bystrzycy przeszkolono w tym rejonie 25 osób z członków i członkiń Rodziny Leśnika w posługiwaniu się sprzętem ratowniczym, robieniu zastrzyków itp. Dla gospodyń zorganizowano specjalne pogadanki z zakresu higieny w Jabłonicy i Tatarowie. Pogadanki te cieszyły się frekwencją i stały się bodźcem do dalszych wysiłków na polu podniesienia higieny własnego obejścia i członków swoich rodzin.

Na tym okręgu zakończona została akcja sanitarna Lasów Państwowych na Huculszczyźnie z tym, że resztę pozostałych kredytów przeznaczono

na zakupno tranu rybiego

za pośrednictwem P. C. K. w ilości około 1.100 kg. **Tran rozdzielony zostanie między wszystkie Koła Rodziny Leśnika, w których zorganizowana jest bezpośrednio lub przy własnych przedszkolach akcja dożywiania dzieci robotników leśnych miejscowej ludności.** Cała opisana wyżej akcja sfinansowana została — jak nas informują — z kredytów roku budżetowego Lasów Państwowych 1936/37. Nowy rok gospodarczy rozpoczęty w dniu 1. października 1937 roku niewątpliwie uwzględni w dalszym ciągu ogromne potrzeby higieniczno - sanitarne Huculszczyzny, tym razem może innych okolic a specjalnie dorzecza Czeremoszu, które, leżąc również w granicach sfery zainteresowania Lasów Państwowych, tak bardzo wymagają pomocy.

Zainteresowanie opinii publicznej, działalnością społeczną Lasów Państwowych a specjalnie akcją sanitarną na Huculszczyźnie prowadzoną za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża — świadczy o wielkiej jej popularności oraz uznaniu, jakie ma ona dla pięknej tej inicjatywy.

Podnieść tu należy rzecz najważniejszą, to **przyjęcie całej akcji przez ludność miejscową, nacechowane**

należytym zrozumieniem i szczerą wdzięcznością.

Jak potrzebną, popularną i życiową stała się ta dobroczynna działalność Lasów Państwowych — świadczą fakty tłumnego zgłaszania się potrzebujących pomocy i porady i to nie tylko z najbliższych ale nawet okolic odległych 20 do 30 klm. od punktów sanitarnych, skąd przynoszono dzieci do zaopatrywania ran, zwożono kaleki i chorych z prośbą o pomoc i poradę.



Tydzień L. O. P. P. w Tarnopolu.

Tydzień L. O. P. P. w Tarnopolu wypadł z bardzo dobrym wynikiem. Punktem kulminacyjnym była wspaniała defilada. Na zdjęciu obok krocząca ulicami miasta Tarnopola Drużyna odkażająca i pomocnicza Koła Szkolnego L. O. P. P. drugiego gimnazjum.

Nowa inicjatywa:

Zakładamy kramy i stragany.

Młodzież wchodzi do handlu miejskiego i wiejskiego.

Lwowskie Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich Ziem południowo wschodnich podjęło w ostatnim czasie nową, bardzo pożyteczną inicjatywę. Jest nią zakładanie kramów na terenie działalności Stowarzyszenia. Organizowanie tych kramów ma na celu **doprowadzić małe kapitały do polskiego handlu. Pierwsze dwie placówki tego rodzaju powstały już przed niejakim czasem w Rynku l. 9., a trzecia została obecnie otwarta przy ul. Łyczakowskiej l. 26.**

Zasadą organizacyjną tych kramów jest wynajmowanie przez Stowarzyszenie lokalu. **Do tego lokalu wprowadza się jako sublokatorów drobnych kupców.** Każdy z nich ma w tym lokalu **swoje oddzielne stoisko, w którym na własny rachunek prowadzi sprzedaż towaru.** Wobec takiej organizacji jest mu potrzebny **bardzo mały kapitał zakładowy.** Mniej więcej do założenia takiego kramu wystarczy zależnie od artykułu, kapitał od 500 do 800 złotych, na zaopatrzenie się w towar. Koszta są bowiem **minimalne,** gdyż wydatki na utrzymanie sklepu dzielą się na tyle części, ile jest w nim stoisk. Naprzykład wydatek dzienny każdego właściciela stoiska w Rynku l. 9, nie wynosi nawet 1 zł. dziennie, a przecież utarg jest niestosunkowo większy.

W kramach, założonych na terenie Lwowa, znajduje się dotychczas obuwie, konfekcja damska i męska, galanteria, płótna i artykuły bławatne, artykuły gospodarcze, zabawki, futra, naczynia kuchenne itp.

Podnieść należy z uznaniem, że kramy te opierają się przeważnie na lwowskiej produkcji. Naprzykład stoisko szewskie zatrudnia 8 szewców lwowskich, stoiska konfekcyjne zatrudniają lwowskich krawców.

Poszczególne kramy łączą się w Koło, które ma swojego przewodniczącego. W ramach Zarządu Koła są załatwiane wszystkie sprawy a przewodniczący Koła zastępuje poszczególne kramy wobec Zarządu Stowarzyszenia.

Pomysł tych kramów z powodzeniem się przyjmuje, a do Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców napływają nieustannie liczne zapytania z prowincji **co do sposobu organizowania takich placówek.** Stowarzyszenie na każde życzenie przesyła **dokładne instrukcje, jak się kramy takie zakłada.** W krótkim czasie ma powstać znaczna liczba takich kramów na terenie działalności Stowarzyszenia. Publiczność chętnie kupuje w kramach, **kupcy sprzedają dobry i solidny towar.**

Młodzi handlowcy w handlu.

Drugą akcją prowadzoną przez Stowarzyszenie są kursa straganiarskie, mające na celu **wyszkolenie adeptów ludności wiejskiej i małomiejskiej w drobnym handlu.** Kursa te odbyły się ostatnio we Lwowie i trwały od 15 września do 20 października. Kursentów było 126, w tym 21 kobiet. **Kursanci rekrutują się z romaitych miejscowości z terenu trzech województw południowo wschodnich.**

Kurs składa się z **części praktycznej i teoretycznej.** W części praktycznej przed południem, bądź to przy własnych straganach szkolnych stowarzyszenia w Rynku, bądź też w całym szeregu lwowskich przedsiębiorstw handlowych, kursanci odbywali praktykę, tj. **zajmowali się sprzedażą.** Kursa teoretyczne zorganizowali dyr. **Sanecki** w Gimnazjum kupieckim i dyr. **Biedrzycki** w Liceum handlowym.

Kursa obejmowały elementarne wiadomości z księgowości, rachunkowości kupieckiej, towaroznastwa itp. W niedzielę zbierali się kursanci we własnej świetlicy, zorganizowanej przez T. S. L. Teatr miejski ofiarował dla kursantów 120 miejsc na „Legendę" Wyspiańskiego. Zwiedzano Panoramę Racławicką i inne obiekty godne widzenia, tak iż uczestnicy kursu mieli także sposobność zapoznać się z kulturalnymi urządzeniami Lwowa.

Postarano się również o dobre pomieszczenie dla uczestników kursu. Mężczyźni byli skoszarowani w pułku piechoty, gdzie otrzymywali pełne utrzymanie. Kobiety mieszkały za minimalną opłatą w stowarzyszeniu sióstr św. Marty, ul. Batorego l. 11.

Dnia 20 bm. odbyła się odprawa kursantów i rozdanie świadectw. Dzięki tym kursom wejdzie do handlu wiejskiego i małomiejskiego cały **szereg młodych ludzi z odpowiednim przysposobieniem i potrzebnymi wiadomościami.**

Działalność Rodziny Wojskowej w Złoczowie.

Koło Rodziny Wojskowej w Złoczowie po feriach wakacyjnych pracuje obecnie ze zdwojoną energią. Praca ta pod kierownictwem nigdy nie strudzonej i zawsze dla wszystkich jednakowej przewodniczącej p. **Dąbkowej,** jest dla członkiń miłą rozrywką.

W bieżącym roku szkolnym Koło Rodziny Wojskowej ma w opiece dzieci polskie z dwóch szkół a mianowicie z Ostrowczyka i Podlipiec, otaczając je nie tylko opieką moralną, ale co najważniejsze materialną. Koło utrzymuje również biedną rodzinę, składającą się z 4 osób, z dobrowolnego opodatkowania się członkiń na ten cel.

Z okazji wyjazdu ze Złoczowa b. wiceprzewodniczącej Koła p. **Szlaszewskiej,** członkinie złożyły 50 zł. na F. O. N. Wiele członkiń należy do Obozu Zjednoczenia Narodowego, opłacając składki miesięczne. Z tego widać, że członkinie Koła w wysokim poczuciu i zrozumieniu obywatelskim nie szczędzą nigdy ani czasu ani pieniędzy.

W bieżących dniach znowu z okazji imienin przewodniczącej p. Dąbkowej, członkinie złożyły do jej dyspozycji pewną sumę na cele społeczne. Z każdym dniem rosną zastępy członkiń, widząc, że Rodzina Wojskowa jest naprawdę placówką, która dostarcza swoim członkiniom nie tylko godziwej rozrywki — ale też pamięta o potrzebach duchowych i praktycznych członkiń, urządzając odczyty i wykłady z rozmaitych dziedzin.

WYSTAWA ROLNICZA w Dolinie.

Staraniem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Dolinie pod kierownictwem prezesa tego Towarzystwa insp. H. Serwackiego i powiatowego agronoma inż. Kuranta, odbyła się wystawa rolnicza w sali Sokoła w Dolinie.

Otwarcia wystawy dokonał starosta **Zygmunt Szacherski.** W wystawie wzięły udział **wszystkie organizacje, prowadzące prace przysposobienia rolniczego ze Związkiem Strzeleckim na czele.** Na pierwsze miejsce wybiły się zespoły **Zw. Strzeleckiego,** tak wynikami całorocznej pracy, jak i eksponatami wystawy.

Zasługa zespołów Przysposobienia rolniczego, Oddziałów Z. S. w **Niagrynie, Żakli, Hoszowie i Gierynii** jest silna i owocna propaganda uprawy warzyw i lnu przez prowadzenie wzorowych ogródków warzywnych.

Liczna publiczność, zwiedzająca wystawę, podziwiała eksponaty i z wielkim zainteresowaniem wysłuchała wykładu **inż. Kuranta** o zadaniach i wynikach pracy Przysposobienia rolniczego na terenie powiatu dolińskiego, w szczególności zaś o zadowalających wynikach akcji walki z rakiem ziemniaczanym. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w salach Sokoła dla eksponentów i publiczności.

Dzielnica stryjska m. Lwowa

otwarta dla inicjatywy gospodarczej.

Od grona mieszkańców dzielnicy stryjskiej, okolicy Radiostacji, Elektrowni, Własnej Strzechy i Nowego Lwowa otrzymuje WSCHÓD następujące uwagi:

Wiele się pisze i mówi o konieczności inicjatywy gospodarczej — w zakresie najszerszym. Powstają nowe placówki gospodarcze, tworzą się stragany i kramy. A tymczasem dzielnica stryjska nie jest zagospodarowana i urządzona pod względem sklepów i straganów — zupełnie.

Mieszkańcy tej dzielnicy zwracają uwagę na stosunkowo **łatwe możliwości zainstalowania sklepów**. Bo brak zupełnie takich sklepów jak: rzeźnik, towary kolonialne, wędliniarnia (dziś istnieją tylko w małym zakresie), sklep **papierowy, przybory do szycia, apteka względnie drogueria, owocarnia itd.**

Nie istnieje zupełnie restauracja, choćby nawet w rodzaju lokalu śniadańkowego, a również nie można nabyć w dzielnicy stryjskiej: wódki, czystego spirytusu, rumu, wina. Nie istnieje ani **jeden sklep ze słodyczami, brak również cukierni.**

Przed kilku laty magistrat zezwalał na zatrzymywanie się sprzedawców produktów wiejskich na placyku u wylotu ul. Własnej Strzechy obok Targów Wschodnich. **Później zakazano sprzedaży, a dziś istnieje paląca potrzeba zezwolenia na co najmniej 10 straganów,** na którychby sprzedawano **mięso, jarzynę, owoce, nabiał, pieczywo,** a dalej przedmioty **codziennego kuchennego użytku, jak garnki, imbryki, patelnie, szczotki wszelkiego rodzaju i w. i.**

Stoisko straganów i kramów, choćby narazie prymitywne, powinno być **zaczątkiem małej hali targowej, która byłaby podstawą aprowizacji dzielnicy stryjskiej.** Dziś bowiem cała ludność zaopatruje się we wszystko w mieście.

Kilka sklepów, które jednak istnieją w dzielnicy stryjskiej bardzo słabo prosperuje, bo ludność widząc, że **sklepy te tylko minimalnie obsługują zapotrzebowanie, nabywa towary w mieście, nawet i te, które można dostać na miejscu.**

Problem handlowego zaopatrzenia dzielnicy stryjskiej jest już od dawna aktualny, a obecnie stał się zagadnieniem bardzo pilnym, ponieważ następuje szybka rozbudowa mieszkaniowa przy zupełnym braku zainteresowania, czy zrozumienia ułatwień w nabyciu wszelkiego rodzaju towarów. **Dla drobnych kupców i rękodzielników istnieje bardzo szerokie pole do zarobkowania.** Np. nie istnieje w całej dzielnicy **krawiec,** a również z **butami do naprawy** jeździ się do centrum miasta. **W ogóle całe zaopatrzenie domu przywozi się z miasta w niedostatecznych warunkach komunikacyjnych.** Bo zagadnienie komunikacji dzielnicy stryjskiej również nie jest rozwiązane i nie zanosi się na rychłe polepszenie. Np. ludność Persenkówki, Nowego Lwowa, Własnej Strzechy, oraz ludność zamieszkała wzdłuż szosy stryjskiej **musi sprowadzać artykuły aprowizacyjne częściowo tramwajem, częściowo pieszo, lub nawet taksówkami.**

Zainstalowanie **straganów i kramów u wylotu ul. Własna Strzecha w pobliżu Elektrowni** spowodowałoby z jednej strony ułatwienia dla ludności miejscowej, **z drugiej łatwe zapewne duże obroty sprzedawców.** Należy dodać, że codziennie rano stacja kolejowa Persenkówka przyjmuje kilkudziesięciu wieśniaków i wieśniaczek jadących do Lwowa z prowiantami. Wieśniacy, wracając w południe znów na stację Persenkówka, niewątpliwie nabywaliby towary miejskie w kramach i straganach zainstalowanych. Dziś muszą swe zapotrzebowanie pokrywać na odległym placu św. Zofii.

Persenkówka, Własna Strzecha, Nowy Lwów i okolica — **nie posiada również ani jednego kiosku ze sprzedażą gazet.** Po gazety posyła się na pl. św. Zofii, albo w ogóle nie kupuje się gazet...

Apelujemy więc do organizacyj gospodarczych, ludzi przedsiębiorczych i Zarządu m. Lwowa o zagospodarowanie dzielnicy stryjskiej jeszcze w tym roku.

A może czekać będziemy na przyjazd Poznaniaków, którzy nas uczyć będą handlu?!

Walny Zjazd T. S. L. we Lwowie.

W dniach 13 i 14 listopada br. odbędzie się we Lwowie walny zjazd delegatów Kół Związków powiatowych i okręgowych **T. S. L. z całej Małopolski.** Na zjazd przybędzie około **600 delegatów.** Kwatery dla delegatów będą przygotowane. Biuro kwaterunkowe znajdować się będzie tylko na głównym dworcu.

Dnia 13 listopada w sobotę obradować będzie od godziny 3-ciej po południu w Gimnazjum I-szym przy ul. Kubali zespół komisyjny, składający się z trzech komisyj: finansowej, bibliotecznej i oświatowej.

W niedzielę 14 listopada odbędzie się o godzinie 9-tej nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej, po którym uczestnicy zjazdu **udadzą się w pochodzie manifestacyjnym na Cmentarz Obrońców Lwowa** i złożą wieniec. O godzinie 11.30 rozpoczną się w auli Uniwersytetu lwowskiego obrady plenarne. Obrady zagai prezes T. S. L. p. Witołd **Ostrowski** z Krakowa, przewidziane są przemówienia reprezentantów władz, a wreszcie prezes T. S. L. w Małopolsce wschodniej dr Stefan **Uhma** wygłosi referat na temat: **„Potrzeby kulturalne Małopolski wschodniej“.**

Po referatach komisyj nastąpią wybory do Zarządu Głównego i zakończenie zjazdu.

MŁODZIEŻ TARNOPOLSKA W WARSZAWIE.

Jak już donosiliśmy, na Festival w Warszawie wyjechała z Tarnopola wycieczka młodzieży wszystkich szkół średnich w liczbie 76 osób pod kierownictwem pp. dyrektora Pytla i prof. Juzwy. Na zdjęciu obok zamieszczonym, grupa tarnopolskiej żeńskiej młodzieży na Starym Mieście w Warszawie.



Dyrektor naczelny Lasów Państwowych p. Loret na lustracji w Małopolsce południowo wschodniej.

Przez kilka dni bawił na lustracji Lasów Państwowych w Małopolsce południówo wschodniej dyrektor naczelny Lasów Państwowych p. Adam Loret. P. dyrektorowi Loretowi towarzyszyli w tej podróży inspekcyjnej: szef Biura przemysłowego Dyrekcji Naczelnej L. P. p. **Aleksander Panek** i dyrektor lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych p. **Szubert.**

Dyrektor Loret zwiedził cały szereg Nadleśnictw i Tartaków od Bolechowa do Worochty. Lustracja dotyczyła całokształtu gospodarki lasowej i przemysłu lasowego i drzewnego. Dyrektor Loret w czasie swej podróży inspekcyjnej zetknął się z licznymi funkcjonariuszami Lasów Państwowych na szerokim terenie, a także interesował się akcją społeczną, prowadzoną ostatnio dużym nakładem kosztów przez Lasy Państwowe wśród ludności górskiej.

W końcu dyrektor Loret zlustrował zagospodarowanie połoniny Pożyżewskiej.

DOM POLSKI POD ROHATYNEM zbudowany z pomocą pułku piechoty w Skierniewicach.

W Martynowie Nowym, w powiecie rohatyńskim, odbyło się poświęcenie Domu Polskiego, **zbudowanego wysiłkiem polskiej ludności.** Do wykończenia tego Domu przyczynił się bardzo wydatnie **korpus oficerski skierniewickiego pułku piechoty, który w ten sposób uczcił pamięć poległych na ziemi martynowskiej towarzyszy bojów.**

Zebrani na uroczystości poświęcenia w liczbie ponad 600 osób, uchwalili wysłać na ręce **Ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego podziękowanie dla pułku piechoty w Skierniewicach za moralną i materialną pomoc przy budowie kresowej stanicy polskości.**

Sztandar dla lwowskiego batalionu pancernego.

Małopolski Klub Automobilowy, chcąc się przyczynić do akcji społecznej ufundowania sztandarów armii — uchwalił przez aklamację na posiedzeniu Zarządu ufundować sztandar dla lwowskiego batalionu pancernego we Lwowie. W tym celu wybrał komitet organizacyjny w następującym składzie: **prezes Agenor hr. Gołuchowski, wiceprezesi: prof. dr Nowotny, dyr. Świderski, inż. Teodorowicz, dr Wygard, sekretarz p. Pilcer, skarbnik inż. Gajl, członkowie: dyr. Arnicki, dyr. Kozicki, dyr. Kozłowski, inż. Lisowski, mgr. Orzechowski, inż. Rubczyński, dr Schaetzel, dr Sucharda, dyr. Treter i inż. Wyszyński.** Komisje wykonawcze: **dyr. Świderski, inż. Teodorowicz, inż. Gajl i dyr. Arnicki.**

Na posiedzeniu równocześnie postanowiono uprosić na członków Komitetu honorowego: **J. E. arcybiskupa dr Twardowskiego, wojewodę lwowskiego Alfreda Biłyka, prezydenta m. Lwowa dr Ostrowskiego, honorowego prezesa M. K. A. inż. Hłasko i honorowego i urzędującego prezesa M. K. A. Agenora hr. Gołuchowskiego,** którzy udział w Komitecie honorowym przyjęli.

Zorganizowanie plantatorów buraka cukrowego dla cukrowni „Podole“.

W Tarnopolu odbył się zjazd delegatów Plantatorów buraka cukrowego przy udziale przedstawicieli cukrowni w osobach: **pp. dyrektora Potockiego oraz posła Traczewskiego i 42 delegatów zainteresowanych powiatów województwa tarnopolskiego.**

Wojewódzki ten zjazd zorganizowany został w wyniku przeprowadzonych poprzednio 12 zjazdów powiatowych Plantatorów buraka cukrowego.

Celem zjazdu było zorganizowanie plantatorów Cukrowni rolniczej „Podole“ w Związki Powiatowe i Wojewódzki Związek Plantatorów.

Obradom przewodniczył inż. **Dołęgowski,** kierownik Wojewódzkiej Delegatury M. T. R. Po szczegółowym objaśnieniu regulaminu Związku Plantatorów oraz konieczności zrzeszenia małorolnych w związki, został wybrany Zarząd Wojewódzkiego Związku: przewodniczący Władysław **Studziński** (Zaremba p. Hadyńkowce), zastępca przewodniczącego Wiktor **Wróbel** (Dyczków p. Borki Wielkie), sekretarz inż. Władysław **Dołęgowski** (Tarnopol), członkowie: Józef **Majdra** (Kościuszkówka p. Pauszówka), Piotr **Kulaszka** (Zarubińce p. Skałat), Władysław **Koziarski** (Kurhany p. Łanowce, powiat krzemieniecki), Jan **Klich** (Bartoszówki p. Kozowa), Władysław **Małecki** (Roznoszyńce p. Zbaraż) i Antoni **Janowski** (Zastawie p. Borszczów).

Jako mąż zaufania przy odbiorze buraka cukrowego z ramienia małorolnych został wybrany osadnik Józef **Wróbel** z Janówki, p. Tarnopol.



W jednym z ogrodów przy ul. Blichowej w Jarosławiu zakwitł młody krzak jaśminu. Obfite i piękne kwiecie zatrzymuje przechodniów, budząc ogólny podziw.

ZIMOWY SEZON TURYSTYCZNY W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego odbyła się w Krakowie przedzimowa konferencja, dotycząca programu imprez turystycznych i sportowych w zbliżającym się sezonie zimowym.

Troska o zapewnienie podróżnym możliwie wygodnej jazdy znalazła swój wyraz we wniosku o wystąpienie do Ministerstwa komunikacji z prośbą wybudowania kilkudziesięciu wagonów turystycznych z miejscami do leżenia, gdyż próby z obecnie kursującymi wagonami tego typu dały doskonałe wyniki i spotkały się z zadowoleniem ze strony turystów.

Wreszcie postanowiono wszcząć starania o modernizację kolejek leśnych, przez co udostępnione będą turystom malownicze zakątki górskie.

Ks. BISKUP BAZIAK CZŁONKIEM HONOROWYM STOW. MIESZCZAN POLSKICH W STANISŁAWOWIE.

Na walnym zebraniu Stowarzyszenia Zjednoczenia Mieszczan Polskich w Stanisławowie uchwalono nadać **J. E. ks. biskupowi dr Eugeniuszowi Baziakowi** godność członka honorowego Stowarzyszenia. Zgromadzeniu przewodniczył p. **Włodzimierz Dąbrowski.**

POŚWIĘCENIE SZTANDARU STOW. KOBIET W PRZEMYŚLU.

W Przemyślu odbyło się poświęcenie sztandaru Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Oddział Przemyśl - Zasanie. Poświęcenia dokonał **ks. biskup dr Tomaka.**

SPÓŁDZIELNIA WŁOŚCIAŃSKA W RADYMNIE.

W Radymnie powstała nowa placówka handlowa: Spółdzielnia włościańska dla skupu zboża. Nowa polska spółdzielnia w krótkim czasie zapewne zamieni się w większe przedsiębiorstwo handlowe.

WALNE ZEBRANIE PODOFICERÓW REZERWY W SANOKU.

W Sanoku odbyło się walne zebranie członków Koła Zw. Podoficerów Rezerwy w obecności delegatów pokrewnych organizacyj. Po zagajeniu przez prezesa Koła p. **St. Chytlę,** przewodniczył zebraniu **dr Edmund Słuszkiewicz,** prezes Obrońców Podkarpacia.

RZEMIEŚLNICY KOŁOMYJSCY WOBEC NOWELIZACJI USTAWY PRZEMYSŁOWEJ.

Na zebraniu rzemieślników w Kołomyi omówiono program nowelizacji przemysłowej. Radca Izby rzem. w Stanisławowie p. **Marcin Domiszewski** zreferował projekt nowego prawa przemysłowego. Zebrani uchwalili zwrócić się do Izby, by wystąpiła o zaliczenie przemysłów: garbarskiego, studniarskiego, kominiarskiego i blacharskiego do rzędu cechów koncesjonowanych oraz o przyznanie cechom decydującego głosu przy wydawaniu opinii i kwalifikacji rzemieślnikom.

NOWE WŁADZE P. C. K. W SOKALU.

Na posiedzeniu Komisji oddziałowej Kół Młodzieży P. C. K. w Sokalu wybrano przewodniczącym lekarza dr **Wójciekiwacza,** zastępcą dr **Uszyńską,** sekretarzem mr. **Honiga,** zaś skarbnikiem **prof. Górniaka.**

POSIEDZENIE KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO W SOKALU.

W Sokalu odbyło się posiedzenie Komitetu Porozumiewawczego polskich organizacyj społecznych. Wiceprezes Komitetu inż. Kastner złożył sprawozdanie z działalności Komitetu. Prezesem Komitetu został wybrany dyrektor gimnazjum W. Vitek.

WALNE ZEBRANIE TOW. SPIEW. „GĘDŹBA“ W STRYJU.

Na zebraniu członków Towarzystwa śpiewaczego „Gędźba“ w Stryju, prezesem wybrano p. **Tadeusza Zawojskiego,** naczelnika magazynu zasobów P. K. P.

PÓŁKOLONIE LETNIE W BUSZCZU KOŁO BRZEŻAN.

Koło T. S. L. w Buszczu, (pow. Brzeżany) zorganizowało w roku bieżącym na swoim terenie dziewięć półkolonij letnich, a to w miejscowościach: Buszcze, Dworce, Poruczyn, Rykszyna, Potoczany, Wolica, Urmań, Szumlany i Kalinówka. Na półkolonie uczęszczała przeważnie dziatwa narodowości polskiej. Ogólna ilość dzieci wynosiła 210. Wizytacje wszystkich półkolonij przeprowadzili: **prezes Kół T. S. L. w Brzeżanach insp. Szemelowski, prezeska Koła T. S. L. w Buszczu p. Jaremówna, ks. proboszcz Chrapko z Buszczy i wójt gminy Buszcze p. Więcek. Opiekę lekarską sprawował lekarz powiatowy z Brzeżan dr Stanisław Kowalczewski.**

ROZBUDOWA WODOCIĄGÓW JAROSŁAWSKICH.

Gmina miasta Jarosławia zaciągnęła pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 15.000 zł. na dalszą budowę wodociągów. W ostatnich dniach rozpoczęto już prace przy budowie głównej studni wodociągowej w Chłopicach pod Jarosławiem.

NOWY ZARZĄD KOŁA T. S. L. W BUCZACZU.

Na walnym zebraniu członków Koła T. S. L. w Buczaczu wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes p. Zdzisław **Janicki,** zastępca prezesa p. Jan **Szajter,** sekretarz p. Marian **Kozakiewicz,** przewodniczący komisji rewizyjnej p. **Walcer.**

PRACE T. S. L. W NADWÓRNEEJ.

W nadwórnej w Domu T. S. L. odbył się odczyt **ks. proboszcza Smaczniaka** o sprawach społecznych. Prelegent w referacie swoim wykazał konieczność solidarności społeczeństwa polskiego w sprawach społecznych.

WYMIAR PODATKU DOCHODOWEGO NA ROK 1937.

Izba przemysłowo handlowa we Lwowie odniosła się do Ministerstwa skarbu z prośbą o poddanie rewizji wykazu norm średniej dochodowości netto przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, zatwierdzonego na rok podatkowy 1937 dla terenu województwa tarnopolskiego.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU DRUŻYNY HARCERSKIEJ W JAROSŁAWIU.

W Jarosławiu odbyło się poświęcenie sztandaru drużyny harcerskiej im. Andrzeja Markowskiego. Po nabożeństwie, odprawionym przez ks. Śląnczkę, odbyła się defilada oddziałów strzeleckich przy licznym współudziale miejscowych organizacyj.

25 lat pracy placówki finansowo-gospodarczej.

Jubileusz Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności założona w r. 1912 obchodziła właśnie jubileusz 25 letniej pracy, na terenie lwowskim.

Po nabożeństwie odprawionym w archikatedrze przez ks. biskupa **Baziaka,** w południe o godz. 12 odbyła się w Teatrze Wielkim akademia, poświęcona M. K. K. O. Wchodzących zaproszonych gości witali u wejścia **dyrektorzy dr. Stefan Uhma i Michał Guzecki.** Teatr był ozdobiony zielenią i barwami miasta Lwowa. Przybyli wszyscy reprezentanci władz, czynników gospodarczych, instytucyj z wicewojewodą Chmielewskim na czele. Licznie reprezentowane były sfery duchowieństwa i sfery naukowe. Chór Echo Macierz odśpiewał kilka pieśni.

Prezydent miasta dr. Ostrowski przemówił ze sceny, wskazując na ćwierć wieczną działalność M. K. K. O., której rola w życiu gospodarczym m. Lwowa jest bardzo wybitna. M. K. K. O. zdobyła zaufanie ludności, która z groszowych oszczędności składanych do kasy, tworzyła milionowe sumy, rozprowadzone przez Kasę w życie gospodarcze miasta. **M. K. K. O. przez 25 lat położyła wielkie zasługi dla narastania rodzimych kapitałów, których użycie w akcji gospodarczej przynosi miastu bardzo dobre wyniki. Prezydent Ostrowski podkreślił wybitną działalność M. K. K. O. na polu kredytowym, finansowaniu warsztatów pracy i popieraniu wszelkich gospodarczo twórczych wysiłków ludności m. Lwowa. M. K. K. O. w tej akcji idzie stale naprzód.**

Wicewojewoda lwowski p. Chmielewski złożył w imieniu rządu życzenia dalszych dobrych rezultatów pracy dla dobra instytucji miasta i społeczeństwa, zwracającą uwagę, że M. K. K. O. przeszła zwycięsko przez wszystkie trudności koniunkturalne.

Następnie przemawiali: prezes Izby przemysłowo handlowej dr. Szarski, prezes Starkiewicz w imieniu Kasy Oszczędności m. Warszawy, prezydent m. Bydgoszczy Barciszewski — wszyscy z największym uznaniem dla działalności M. K. K. O.

Z kolei zabrał głos dyrektor M. K. K. O. dr. Stefan Uhma witany oklaskami. W dłuższym referacie przedstawił on 25 letnią działalność Kasy na terenie m. Lwowa. Dyrektor **Uhma** przypomniał kolejno etapy starań i zmagań poprzednich zarządów m. Lwowa, które **dążyły do ufundowania bytu Kasy, walcząc z różnymi trudnościami. Rozwój Kasy idzie po przez skomplikowane stosunki gospodarcze przedwojenne, inflację wojenną, która w latach 1917 — 1923 narażona jest na różne wstrząsy, z których jednak zawsze wychodzi zwycięzko.**

Wraz z ustabilizowaniem waluty rozpoczyna się **okres nowy,** okres przywrócenia znaczenia oszczędności i ten okres jest okresem właściwego rozwoju M. K. K. O.

W bilansie pracy miasta nad jego podniesieniem i rozwojem MKKO. przedstawia zatem poważną pozycję i dobra inicjatywa założycieli jej, tak bardzo zasłużonych, znajduje pełny oddźwięk wśród ludności naszego miasta, która widzi w tej Kasie organizację samopomocy gospodarczej. Z braków mówca wymienia **konieczność dojścia w najbliższej przyszłości do stworzenia odpowiedniego gmachu,** któryby stworzył warunki normalniejszej pracy i klienteli ułatwił współpracę z Kasą.

Dyr. Uhma, wymieniając w sprawozdaniu z ćwierćwiecza działalności M. K. K. O. nazwiska osób zasłużonych dla rozwoju instytucji, **podkreślił z dużym i serdecznym naciskiem współpracę swoją z dyr. Michałem Guzeckim, będącym od lat 10-ciu dyrektorem MKKO.**

Osobną wzmiankę poświęcił dyr. Uhma w swym przemówieniu **młodzieży.** Wyniki szerzenia zasad oszczędności wśród młodego pokolenia są chlubne. 737 tysięcy młodzieży przewinęło się w ciągu 25 lat przez Kasę z kwotą **drobnych uczniowskich oszczędności 1.3 miljn zł.**

Na uwagę również zasługuje przemówienie wygłoszone przez przedstawicieli miasta Poznania. Komunalny Bank m. Poznania **złożył do dyspozycji dyr. Uhmy na cele społeczne 2000 złotych.**

Przemawiał również prezes Krakowskiej Komunalnej Kasy Oszczędności p. **Dorawski,** który **w imieniu Związku Małopolskich Kas Oszczędności złożył do dyspozycji dyr. Uhmy kwotę 7.425 zł. na cele społeczne.** Datkiem tym Małopolski Związek Kas Komunalnych pragnie podkreślić **wielkie zasługi dyr. Uhmy na stanowisku prezesa Związku oraz uczcić Jego pracę społeczną na niwie Towarzystwa Szkoły Ludowej.**

Na zakończenie akademii chór „Echo - Macierz" odśpiewał „Na srebrne gody" i marsza Galla.

W godzinach południowych Rada i Dyrekcja M. K. K. O. podejmowała licznych gości w liczbie prawie 400 osób śniadaniem w salach Kasyna i Koła Liter.-artyst., przy ul. Akademickiej, w czasie którego **dyr. dr Uhma wzniósł toast na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego - Rydza.**

W niedzielę wieczorem w salonach hotelu George'a odbyło się wspólne zebranie wszystkich współpracowników Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności. W przyjęciu tym wzięli udział: prez. Ostrowski, członkowie Zarządu Kasy oraz Dyrekcja. Dwom pracownikom Kasy, a mianowicie p. Władysławie **Growińskiej** i p. Zygmuntowi **Gubrynowiczowi,** pracującym w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności od lat 25-ciu, wręczono od Dyrekcji i Rady Kasy cenne upominki.

CYFRY — ILUSTRUJĄ działalność M. K. K. O.

Dla wygody klientów, zamieszkałych na peryferiach miasta, założyła Miejska Komunalna Kasa Oszczędności dwa Oddziały: przy ul. Gródeckiej 60, otwarty w grudniu 1928 r. i przy ul. Żółkiewskiej 75, otwarty w styczniu 1930 r.

Środki finansowe Kasy stanowią wyłącznie wkładki oszczędności i wkłady na rachunkach bieżących.

O rozwoju tej instytucji w okresie jej 25 -lecia świadczą następujące cyfry:

pod koniec 1936 r. lokaty wynosiły	Zł. 507,887.809.81
wypłaty „	Zł. 459,321.599.35
Tytułem odsetek wypłaciła Kasa posiadaczom wkładów po koniec 1936 r.	Zł. 29,775.917.60
Po koniec r. 1936 udzielono: pożyczek hipotecznych w łącznej kwocie	Zł. 33,370.395.56
pożyczek wekslowych w łącznej kwocie	Zł. 538,597.842.59
pożyczek pod zastaw w łącznej kwocie	Zł. 55,554.149.99
Ogólny obrót kasowy wynosił:	
w latach 1912 — 1919	K. 370.669.656.80
w latach 1920 — 1923	Mkp. 61,040.199.317.11
w latach 1924 — 1936	Zł. 3,955.808.286.47
Na cele dobroczynne wypłaciła Kasa:	
od r. 1912 — 1919	K. 64.629.—
od 1920 — 1923	Mkp. 20,154.244.—
od r. 1924 — 1936	Zł. 1,238.578.77

Przy pomocy kredytów budowlanych, udzielanych przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności, wybudowano po koniec 1936 r.: około 754 domów, obejmujących 2801 mieszkań.

Z corocznych nadwyżek bilansowych dotuje Kasa poważnie akcję zwalczania bezrobocia, buduje w Brzuchowicach szkołę dla lwowskich dzieci zagrożonych gruźlicą, subwencjonuje liczne organizacje o charakterze humanitarno społecznym.

W ramach statutowych Kasa pomaga Gminie. I tak po zniszczeniu Lwowa podczas walk w r. 1918 dopomaga Kasa Gminie przy uruchomieniu, uszkodzonych w czasie walk ulicznych, Zakładów miejskich (Gazownia, Elektrownia). W późniejszych latach kredytem swym, udzielanym Gminie, umożliwia szereg inwestycyj, przyczyniających się do podniesienia urządzeń miejskich i wyglądu miasta i dających pracę licznym rzeszom ludności miejskiej.

Strzeleckie zawody policyjne w Stanisławowie o mistrzostwo X okręgu.

Na strzelnicy lotniska L. O. P. P. w Stanisławowie odbyły się policyjne zawody strzeleckie międzyklubowe o mistrzostwo Okręgu X. **Otwarcia zawodów dokonał komendant wojewódzki inspektor Konopka.** Defiladę prowadził aspirant **Kozłowski.** Podniesienia chorągwi na maszt dokonał w **imieniu Pana Wojewody stanisławowskiego naczelnik p. Sambor.**

Do zawodów zjechało się **9 zespołów Policyjnych Klubów Sportowych województwa stanisławowskiego** biorąc udział w strzelaniu w 3-ch konkurencjach, a to: 1) Kbk S 4 a, b, c, (30 strzałów w 3 seriach), 2) Pd 1 (10 strzałów), 3) Pw 2 (10 strzałów).

Wyniki: **I miejsce** w ogólnej ocenie zdobył P. K. S. **Stanisławów,** osiągając ze wszystkich konkurencyj punktów 1473/2500 zdobywając w ten sposób jako **nagrodę przechodnią Komendanta wojewódzkiego podinspektora Konopki srebrny puchar. — II miejsce** zdobył **Stryj** osiągając 1217 / 2500 punktów. — **III miejsce** zdobyła **Kołomyja** osiągając 1159 / 2500 punktów. —**IV. miejsce** zdobyła **Dolina** osiągając 1105 / 2500 punktów.

W ocenie zespołowej z Kbk S 4 I-sze miejsce zdobył P. K. S. Stanisławów osiągając 1057 / 1500 punktów za co otrzymał **nagrodę stałą prezydenta Stanisławowa mgr Franciszka Kotlarczuka.**

I miejsce zespołowe z pistoletu wojskowego zdobył P. K. S. Stanisławów osiągając 248 / 500 punktów zdobywając w ten sposób **nagrodę komendanta powiatowego w Stanisławowie komisarza Kubarskiego.**

I miejsce z pistoletu małokalibrowego zdobył P. K. S. Stryj osiągając 235 / 500 punktów zdobywając w ten sposób **nagrodę ufundowaną przez P. K. S. Stanisławów.**

W ocenie indywidualnej w **pistoletach wojskowych** zdobył: **I miejsce przod. Rzeszutko** (P. K. S. Stanisławów) 65 / 100 punktów zdobywając jako **nagrodę skórzaną teczkę. — II miejsce** w tej konkurencji zdobył post. **Walewski** (P. K. S. Stanisławów) osiągając 60 / 100 punktów. — **III miejsce post. Urbański** (Dolina) 56 / 100 i **IV miejsce post. Barański** (Kałusz) 52 / 100 możliwych punktów.

I miejsce w Pd 1 zdobył przod. Bobrowski (Stanisławów) uzyskując 78 / 100 punktów zdobywając jako **nagrodę czarną skórzaną teczkę. — II miejsce post. Walewski** (Stanisławów) 74 / 100 pkt. — **III miejsce st. post. Kruczaj** (Stryj) 61 / 100 i **IV miejsce przod. Rzeszutko** (Stanisławów) 60 / 100 pkt.

I miejsce indywidualne w ocenie ogólnej i **tytuł mistrza Okręgu zdobył przod. Władysław Bobrowski (Stanisławów) osiągając 362 / 500 punktów, otrzymując za to nagrodę na własność Wojewody Pasławskiego. II miejsce i tytuł I-go wicemistrza zdobył przod. Rzeszutko (Stanisławów)** 327 / 500 punktów, otrzymując nagrodę P. K. S. Stanisławów. **III miejsce i tytuł 2-go wicemistrza zdobył post. Walewski** (P. K. S. Stanisławów) osiągając 310 / 500 punktów, otrzymując jako **nagrodę kombinowaną popielniczkę P. K. S. Stanisławów.**

Ponadto przod. **Bobrowski** (Stanisławów) zdobył I miejsce z karabinku małokalibrowego 240 / 300 punktów i za to **otrzymał nagrodę P. K. S. Stanisławów w postaci strzelca.**

Nagrody zdobyte przez zawodników wręczał podinspektor Zakrzewski i do zawodników wygłosił okolicznościowe przemówienie. Rozdanie nagród odbyło się na strzelnicy w obecności zaproszonych przedstawicieli władz, oficerów policji, wojska, wszystkich zawodników i społeczeństwa. Kierownictwo zawodów i funkcje sędziowskie prowadził Wydział Spraw sędziowskich P. Z. S. S. w Stanisławowie. Po rozdaniu nagród wszyscy zawodnicy wzięli udział w obiedzie żołnierskim w salach Szkoły Lotniczej.



Nawet małe dzieci pragną mieć piękne mamusie, przeto cery swych matek odmładzają kremem „Kwiat Śnieżny".

Życzenia P. Premiera dla M. K. K. O.

Premier i minister spraw wewnętrznych Sławoj- Składkowski przysłał następującą depeszę:

Prezydent miasta Lwowa i przewodniczący Rady miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie.

W dniu jubileuszu ćwierćwiecza działalności Komunalnej Kasy Oszczędności m. Lwowa składam na ręce p. Prezydenta życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dla dobra zasłużonej instytucji.

Sławoj - Składkowski,
minister spraw wewn.

Żywy cel.



Prasa angielska podaje wiadomość, ilustrowaną powyżej zamieszczonym zdjęciem, że na froncie japońsko-chińskim dzieją się fakty bezprzykładnego barbarzyństwa. Japończycy ćwiczą swych żołnierzy w szermierce i walce na bagnety, używając jako celu ciał Chińczyków. Na zdjęciu „żywy cel", umocowany do kozła.

Prace O. Z. N. w powiecie stryjskim.

Kierownictwo O. Z. N. na terenie powiatu stryjskiego ukończyło prace rejestracyjne i organizacyjne i powołało do życia **wszystkie Sekcje i Sektory robotnicze.** Przystąpiono do dalszych prac w terenie po ustaleniu programu na najbliższy okres.

Szef OZN. Organizacji miejskiej powołał Zarząd OZN. w Skolem w następującym składzie: pp. **Bronisław Jurkiewicz, Wiliński, burmistrz Schenk, Rzepa, Dobosiewicz, Witz, Bandurowicz, Daszkiewiczowa i Biczek.**

Z Mikołajowa.

Z życia Związku Rezerwistów.

„Dzień Rezerwisty" obchodzony po raz pierwszy w Mikołajowie n/Dn., zapoczątkowany został zbiórką oddziału ćwiczącego Z. R., Z. S., Orląt i Oddziału strzeleckiego żeńskiego w świetlicy Z. R. skąd nastąpił wymarsz przy łuczywach przez ulice miasta, by następnie udać się na boisko sportowe za miastem. Tam po odtrąbionym capstrzyku uszeregowane oddziały odśpiewały modlitwę żołnierską przy palącym się stosie.

Następnego dnia zebrały się w świetlicy Oddziały Miejscowego Koła ZR., Koła ZS., męskiego i żeńskiego, Straży pożarnej. Nadjechały Oddziały ZR. z Rozdołu, z Zarządem, Placówka ZR. Drohowyże, Zakład z orkiestrą, w mundurach przysposobienie wojskowe leśników z Fundacji St. hr. Skarbka i zaproszeni goście. Przed budynkiem TSL. ustawione szeregi wszystkich organizacyj, komendant Koła ZR., **E. Prześlakowski** jako komendant całości zdaje raport przedstawicielowi wojska kapitanowi **Nowakowi,** który następnie w towarzystwie prezesa ZR. burmistrza **Stanisława Moschitza** i prezesa Z. S. naczelnika poczty **Kazimierza Bandery** przechodzi przed frontem Oddziałów.

Po nabożeństwie, odprawionym w kościele parafialnym i po odczycie, wygłoszonym przez prof. **Smagalę** ze Stryja, zbierają się oddziały do defilady. Dziarskim krokiem przy dźwiękach muzyki z Zakładu Drohowyże przeciąga oddział za oddziałem, by następnie w szeregu udać się na boisko tam, gdzie wśród zawodów strzeleckich szlachetnie będą **współzawodniczyć o palmę pierwszeństwa, o odznakę strzelecką i sportową.** Około godziny 16-tej znużona, jednak pełna wrażeń i emocji strzelecka brać spieszy na słusznie zasłużony obiad żołnierski, aby znowuż tam przy udziale zaproszonych gości przypomnieć sobie przeżycia z czasów wojny i służby wojskowej. W miłej atmosferze minął ten dzień. Koło wykazało, **że trzyletnia jego praca wraz z zarządem i prezesem na czele nie minęła bezowocnie, i że miejscowe społeczeństwo odnosi się doń przychylnie — w uznaniu pracy.**



Ogródki działkowe w Tarnopolu.

W Tarnopolu odbyła się wystawa prac ogródków działkowych, urządzonych przez miasto dla bezrobotnych. Prezydent miasta poseł Widacki wręczył 13 nagród wyróżnionym posiadaczom działek. Ogródki osiągnęły dobre wyniki dzięki pracy kierownika plantacyj miejskich p. Greluka. Na zdjęciu obok nagrodzeni posiadacze ogródków działkowych.



Kusociński zdał maturę.

Znakomity długodystansowiec Janusz Kusociński zdał maturę w ostatnich dniach.

NOWA SZKOŁA W POWIECIE ROHATYŃSKIM.

W Psarach, powiatu rohatyńskiego, odbyło się poświęcenie szkoły powszechnej, zbudowanej wspólnym wysiłkiem Polaków i Ukraińców. Aktu poświęcenia dokonał **ks. Terlecki** rz. kat. proboszcz z Podkamienia i miejscowy proboszcz gr. kat. **ks. Bliziński.**

SKAZANIE KSIĘDZA GRECKO - KATOLICKIEGO.

W czasie Święta Gór ks. grecko katolicki Józef **Hołyńko,** wikary przy cerkwi św. Piotra i Pawła we Lwowie, na kazaniu w Kosmaczu krytykował udział Hucułów w Święcie Gór. Za kazanie to, wygłoszone z ambony, został pociągnięty do odpowiedzialności. Starostwo powiatowe w Kołomyi ukarało księdza Hołyńkę grzywną 500 zł., z zamianą w razie nieściągalności na 14 dni aresztu. Sąd okręgowy, do którego odwołał się ksiądz Hołyńko, rozpatrując tę sprawę skazał go z artykułu 18 pr. o wykr. na 500 zł. grzywny z zamianą na 20 dni aresztu w razie nieściągalności. Sąd wziął pod uwagę, że czyn ten był popełniony w miejscu publicznym, i że ksiądz Hołyńko demonstracyjnie okazał niechęć i lekceważenie dla instytucyj państwowych i ich poczynań.

Największa w Polsce Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa.

W Zdunach, pow. łowickiego odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia własnego gmachu największej w Polsce Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. W uroczystości tej wziął udział Pan Premier gen. dr. Sławoj Składkowski i wygłosił do włościan przemówienie, nawiązując do siły chłopskiej, której symbolem jest ta Kasa, niby zamek — służąca do ratunku w razie nieszczęścia. Pan Premier powiedział: „ta siła chłopska sprawi, że Polska, którą nam zawsze przedstawiano jako kobietę w cierniowej koronie, stanie się matką bogatą, która wszystkich karmić będzie i która wszystkim da dobrobyt, matką, dla której nie tylko umierać, ale z którą żyć będzie wszystkim dobrze".



Zdjęcie obok zamieszczone przedstawia fragment z dekoracji przez Pana Premiera Krzyżami Zasługi osób zasłużonych dokoła organizacji i budowy gmachu Gminnej Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej w Zdunach.



Starosta dr Pomiankowski

Nowy starosta w Brzozowie.

Do Brzozowa przybył nowomianowany starosta powiatowy dr Pomiankowski i objął urzędowanie.

Oszczędnictwo Świata Pracy.

Oszczędnictwo to jedyna droga do polepszenia bytu warstw pracowniczych. Żadna choćby najwydatniejsza podwyżka poborów nie polepszy doli pracownika, jeśli jej nie będzie towarzyszyć składanie drobnych oszczędności. Tylko drobne oszczędności zapewnią pracownikowi kapitał na niespodziewane wypadki, one jedynie umożliwią pokrycie wydatków, których nie można pokryć z bieżących dochodów.

Każdy pracownik winien składać swe oszczędności w pracowniczej Spółdzielni Oszczędnościowo - kredytowej, bo w ten sposób przysporzy sobie korzyści, a ponadto przyczyni się do zgromadzenia kapitałów, które będą następnie skutecznie użyte na polepszenie Jutra Świata Pracy.

Na czoło spółdzielni pracowniczych wysunęła się **Spółdzielnia Oszczędności i Kredytu Kolejowców we Lwowie, ul. Halicka 19.** Istniejąca od lat 70-ciu instytucja ta posiada za sobą chlubną tradycję, rozporządza dużym kapitałem własnym, przekraczającym kwotę 4 milionów, który stanowi dostateczne zabezpieczenie złożonych oszczędności. Od złożonych oszczędności zalicza Spółdzielnia odsetki w najwyższym wymiarze przez ustawę dozwolonym.

Więc wszyscy pracownicy składać będą swe oszczędności w Spółdzielni Oszczędności i Kredytu Kolejowców we Lwowie, Halicka 19.

Zjazd szlachty zagrodowej Podkarpacia we Lwowie.

Apel generała Wieczorkiewicza.

Lwów z nadzwyczajną serdecznością witał dnia 17 bm. liczne zastępy szlachty zagrodowej z Podkarpacia, otwierając jej nie tylko bramy miasta, ale i bramy serc. Przy napisie „Witajcie", rozpiętym na dwu masztach w ulicy Gródeckiej, zebrali się tłumnie mieszkańcy Lwowa, liczne delegacje towarzystw, związków Sokolstwa i Przysposobienia Wojskowego. Przybył też korpus oficerski z pułk. **Bittnerem** na czele, przybyli reprezentanci władz, jawił się również prezydent miasta **dr Ostrowski** z wiceprezydentem **dr Weryńskim.**

Przybyłą do Lwowa szlachtę zagrodową z ks. dziekanem pułk. **Miodońskim,** senatorem **Pulnarowiczem** i znanym działaczem **Janem Jaworskim - Martyczem** na czele, powitał przemówieniem prezydent miasta **dr Ostrowski,** po czym w imieniu przybyłych zabrał głos senator **Pulnarowicz,** dziękując za serdeczne przyjęcie.

Przybyła szlachta zagrodowa udała się stąd pochodem do kościoła im. św. Elżbiety, w którym pontyfikalną mszę św. celebrował w asyście licznego duchowieństwa **ks. biskup dr Baziak.** Przed ołtarzem zajęli miejsca przedstawiciele władz z **gen. Wacławem Scaevola - Wieczorkiewiczem** z Przemyśla na czele oraz poczty sztandarowe związków kombatanckich. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dziekan pułk. **Miodoński** z Przemyśla. Śpiewał chór kadetów lwowskich.

Po nabożeństwie przybyli na zjazd udali się pochodem do gmachu Teatru Wielkiego, w którym odbyły się obrady zjazdu. Scena była ozdobiona portretami Pana Prezydenta Prof. Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego Rydza, a po bokach widniały herby szlacheckie, jak Leliwa, Ostoja, Korczak, Sas, Grzymała, Pobóg i inne, spotykane na Podkarpaciu. W lożach zasiedli przedstawiciele władz z wicewojewodą **Chmielewskim** i gen. **Scaevolą-Wieczorkiewiczem** na czele.

Zjazd zagaił senator **Pulnarowicz,** stwierdzając, że po wiekowym uśpieniu nastąpiło w masach szlachty zagrodowej odrodzenie ducha i zbudziła się żywiołowa dążność do pójścia śladami bohaterskich przodków w służbie dla Polski. Skolei wybrano Prezydium zjazdu, w skład którego weszli: p. **Dymitr Horodyski - Maciejczak** z Łąki Szlacheckiej, jako przewodniczący, a jako zastępcy: ks. dziekan **Miodoński** oraz pp. **Strzelecki i Pieniążek.**

Następnie przemówił wicewojewoda **Chmielewski,** a stwierdzając, że wielką uroczystością, jednoczącą wszystkich w jednym dążeniu, jest obecny organizacyjny zjazd szlachty zagrodowej z Podkarpacia, życzył Zjazdowi najlepszych wyników. Prezydent miasta **dr Ostrowski** w swoim przemówieniu dziękował za wybranie na siedzibę zjazdu miasta Lwowa, wreszcie zabrał głos **gen. Scaevola - Wieczorkiewicz,** który przemówienie swoje zakończył następującym apelem:

Składając Wam życzenia od Wojska, które jest dzisiaj w Polsce stalowym symbolem zwartości, pragnąłbym gorąco, byście i Wy, jako potomkowie dawnych żołnierzy, zwarli się w gromady spoiste i karne i byli gotowi, gdy Wódz Naczelny Marszałek Śmigły - Rydz Was zawoła. Wierzcie wszyscy niezłomnie, że pracy, posłuszeństwa, karności i zgody wzajemnej Narodowi potrzeba. Praca Was czeka długa i mozolna, źli ludzie nieraz kłody rzucać Wam będą pod nogi, próbować będą siać między Wami ziarna niezgody i nieufności. Niechże odrodzi się w Was upór i zawziętość i mocne postanowienie wytrwania w najcięższych chwilach, a zwycięstwo jest Wasze — zwycięstwo Rzeczypospolitej Polskiej.

W czasie obrad zabierali głos liczni mowcy a między tymi ks. dziekan Miodoński w głęboko ujętym referacie omówił cele i zadania organizacji. W wyniku obrad uchwalono powołać do życia Związek Szlachty Zagrodowej i wybrano komisję, celem opracowania statutu, a nadto wysłano adresy hołdownicze do Pana Prezydenta Prof. Mościckiego i Pana Marszałka Śmigłego - Rydza.

Po południu dla przybyłych gości odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie. Zespół artystyczny Teatru Żołnierza odegrał komedię Fredry p. t. „Damy i Huzary". W godzinach południowych wielka część uczestników zjazdu brała udział w grupowym zwiedzaniu miasta.

»Dzień Rezerwisty« w Sokalu.

Z Sokala piszą do „Wschodu". W Sokalu obchodzono uroczyście „Dzień Rezerwisty". U stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego zebrali się członkowie Koła Związku Rezerwistów a po odebraniu raportu przez prezesa Koła **mgr Lepczaka,** rezerwiści odmaszerowali na cmentarz, gdzie złożyli wieniec na grobie Powstańców, poległych w r. 1863. Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, z którego rezerwiści przemaszerowali na boisko W. F. i P. W., gdzie odbyły się zawody strzeleckie indywidualne i zbiorowe z broni małokalibrowej o mistrzostwo miasta Sokala.

Przed zawodami oddali strzały honorowe pp. prezes Zarządu Powiatu Z. R. mjr ss. **I. Smereczański,** wicestarosta **mgr J. Scherff** i prezes Koła Z. R. **mgr R. Lepczak.** Następnie zawodnicy rozpoczęli zawody strzeleckie, w których mistrzostwo m. Sokala zdobył podchor. rez. **Tadeusz Szczepański.** Zbiorowo pierwsze miejsce zdobył **zespół Koła Z. R. w Sokalu.** Po zawodach, którymi kierował ppor. rez. **Antoni Preisler,** nastąpiło rozdanie nagród i dyplomów. Po południu odbył się mecz piłkarski między drużynami KS. **„Strzelec"** z Rawy Ruskiej a KS. **„Brygada"** przy Z. R. w Sokalu, który zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5:3. Zawody cieszyły się liczną frekwencją publiczności i były przeprowadzone na wysokim poziomie. Nowo założony Klub „Brygada" pomimo klęski grał ambitnie do ostatniego gwizdka sędziego.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było otwarcie świetlicy miejscowego Koła Związku Rezerwistów, w której udział wzięli przedstawiciele władz z p. starostą W. Kostołowskim na czele, reprezentanci organizacyj społecznych, zaproszeni goście i członkowie Z. R. Wstępne przemówienie wygłosił prezes Zarządu powiatu Z. R. mjr. ss. **Smereczański,** wskazując zadania, drogi i cele Związku Rezerwistów i podkreślając zaszczytną rolę rezerwisty w czasie pokojowym. Skolei przemówienie wygłosił starosta p. **W. Kostołowski,** życząc Kołu Związku Rezerwistów owocnej pracy na terenie Sokalszczyzny, po czym przemawiali pp. **dr J. Wójcikiewicz,** podkreślając zadania Polskiego Czerwonego Krzyża w czasie wojny i pokoju, oraz związek zachodzący między instytucją rezerwistów a armią polską, komendant W. F. i P. W. **kpt. J. Baraniecki,** prezes Związku Strzeleckiego **Spaltenstein** i członek Z. R. **Mazurkiewicz.** W czasie tego uroczystego aktu odśpiewano szereg pieśni żołnierskich.

BUDOWA PLACÓWKI HANDLOWEJ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

Oddziału: Stanisławów-Knihinin.

Oddział Związku Strzeleckiego im. gen. Tessaro - Zosika w Stanisławowie buduje nową placówkę handlową Z. S. przy ul. Halickiej. Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nową placówkę odbyła się w obecności wojewody gen. **Pasławskiego,** generała **Łukoskiego,** prezydenta **Kotlarczuka,** starosty **Muszyńskiego,** ks. prałata **Bilczewskiego,** dyrektora **Pietruskiego,** oraz przedstawicieli licznych organizacyj społecznych i związków.



Zdjęcia, wykonane w czasie uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod placówkę handlową Oddziału Związku Strzeleckiego Stanisławów — Knihinin. (Od lewej do prawej). 1. Inspektor Pikulski w czasie swego przemówienia. 2. Wojewoda gen. Pasławski odbiera raport kompanii honorowej Z. S. 3. Prezes Oddziału Z. S. p. Świżewski przemawia w czasie ulewnego deszczu.

Na wstępie wojewoda gen. Pasławski, witany serdecznie przez obecnych, odebrał raport prezesa Oddziału Z. S. Stanisławów - Knihinin p. Stanisława Świżewskiego. P. Wojewoda przyjął następnie raport od dowódcy kompanii honorowej Z. S. kompanijnego **Wirtha** i przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów męskich i żeńskich Z. S. przy dźwiękach hymnu narodowego.

Podpisany akt fundacyjny poświęcił ks. prałat Bilczewski w asyście duchowieństwa. Wojewoda Pasławski rozpoczął wmurowywanie aktu fundacyjnego, rzucając pierwszy kielnię cementu w fundamenty tej nowej ważnej placówki handlowej. Orlę żeńskie wręczyło p. Wojewodzie kwiaty i wygłosiło wiersz okolicznościowy, również generałowi Łukoskiemu wręczono wiązankę kwiatów.

Prezes p. **Świżewski w przemówieniu** wskazał **na konieczność zbiorowej pracy gospodarczej na kresach wschodnich.** Wiceprezes Podokręgu Związku Strzeleckiego p. Antoni **Pikulski** przedstawił wyniki prac Związku Strzeleckiego w dziedzinie wychowania obywatelskiego młodzieży i na polu gospodarczym, **w dążności do samodzielnego prowadzenia i rozbudowy placówek handlowych.** Placówka handlowa Z. S. na terenie dzielnicy Knihinin podejmie już w niedalekiej przyszłości swe prace na większą skalę.

Na zakończenie uroczystości odegrała orkiestra Hymn narodowy, po czym prezes Świżewski zaprosił Wojewodę i przedstawicieli urzędów, organizacyj i związków na tradycyjną lampkę wina **do nowo otwartego Sklepu Strzeleckiego.**

Kompanię honorową i orkiestrę przyjęto żołnierskim posiłkiem w świetlicach Oddziału Związku Strzeleckiego.

GAZ ZIEMNY OŻYWI PRZEMYSŁ W RZESZOWIE.

Gazociąg przeprowadzany z Roztoki dochodzi już do Rzeszowa tak, że od dnia 1. grudnia br. Rzeszów będzie mógł palić i świecić tanim gazem. Hurtownym odbiorcą gazu będzie Zarząd miejski, jako jedyny uprawniony rozdzielca gazu na terenie miasta. Cena gazu ustalona będzie po porozumieniu się z „Polminem". Zarząd miejski przystępuje do prowizorycznej instalacji rur gazowych, prowadzących do budujących się objektów fabrycznych oraz domów robotniczych. Dalsza rozbudowa gazociągu w mieście prowadzona będzie z wiosną przyszłego roku.

CZEKI

załączamy do niniejszego numeru.

Prosimy o wyrównanie zaległej i bieżącej PRENUMERATY.

DELEGACJA MAŁOROLNYCH Z MAŁOPOLSKI — W MINISTERSTWACH.

W Warszawie bawiła ostatnio delegacja małorolnych z powiatów: jarosławskiego i przeworskiego, która przyjęta była w Ministerstwie rolnictwa i skarbu. Delegacja złożyła memoriał, zawierający szereg postulatów w dziedzinie podatkowej, oraz zażalenia na układy moratoryjne oraz zażalenia, dotyczące postępowań licytacyjnych z inicjatywy Państwowego Banku Rolnego. Delegacja była życzliwie przyjęta przez władze centralne.

Uroczystości na pokładzie statku „Bałtyk".



Zdjęcie przedstawia fragment z uroczystej promocji wychowanków Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej, która odbyła się w Gdyni na pokładzie „Bałtyk". Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej, kontradmirał Świrski, reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wręcza złotą szablę prymasowi Łukaszewskiemu.

Hojny dar ziemi kaszubskiej.



W Wejherowie odbyły się uroczystości, związane z przekazaniem armii hojnego daru ziemi kaszubskiej, a mianowicie wręczenie miejscowemu batalionowi morskiemu nowego sztandaru, oraz ofiarowanie wojsku 11 karabinów maszynowych, ufundowanych przez ludność kaszubską. Zdjęcie przedstawia rzut oka na ofiarowane wojsku przez ludność kaszubską karabiny maszynowe. Obok karabinów stoją delegaci szlachetnych ofiarodawców.

Wyniki i plan pracy Związku Strzeleckiego

w powiecie trembowelskim.

W sali posiedzeń Domu Strzeleckiego w Trembowli odbyła się **powiatowa odprawa prezesów oddziałów Z. S.** Obecni byli prezesi wszystkich 12 oddziałów Z. S. z powiatu oraz wiceprezesi z większości oddziałów.

Prezes Zarządu Powiatu, wicestarosta mgr. **Tyborowski,** złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu za rok 1937. W okresie tym zorganizowano powiatowy zjazd działaczy strzeleckich, kurs ideowo - organizacyjny dla komendantów, jedną odprawę prezesów oddziałów, zreorganizowano Pow. Koło Przyjaciół Z. S., urządzono bal reprezentacyjny Z. S., uporządkowano rachunkowość Powiatu, **spłacono zobowiązania w kwocie zł. 2.800,** poczyniono szereg inwestycyj i remontów w Domu Strzeleckim w Trembowli. Ponad to zmontowano pracę oddziałów Z. S. przez zwołanie wszędzie Walnych Zebrań z udziałem prezesa i delegatów Zarządu Powiatu. Zainicjowano również walne zebrania i wybór zarządów pododdziałów.

W 22 miejscowościach powiatu odbyły się „opłatki strzeleckie". Praca w dziedzinie wychowania obywatelskiego prowadzona była systematycznie na podstawie miesięcznych programów, opłacanych przez Zarząd Powiatu.

Z kolei sprawozdania z **działalności poszczególnych Oddziałów** składali prezesi Oddziałów: **TREMBOWLA MIASTO — mgr Komplikowicz, TREMBOWLA WIEŚ — dyr. Gajewski, BUDZANÓW,** Oddział żeński — **sędzina Bochnowa, BUDZANÓW,** Oddział męski — **wiceburmistrz Szozda, JANÓW — dyr. Mendefik, DARACHÓw — inż. Zienkowicz, MSZANIEC — inż. Solecki, IŁAWCZE — dyr. Domerecki, MOGIELNICA — Hałazyka, LASKOWCE — dyr. Dromirecki, STRUSÓW — dyr. Granżan, ŁOSZNIÓW — przod. Piestrak.**

Ze sprawozdań wynika, że we wszystkich Odziałach, za wyjątkiem Oddziału w Janowie, Łoszniowie i Trembowli m., praca w żywym tempie poszła naprzód zarówno pod względem organizacyjnym, wychowania obywatelskiego i gospodarczym. Zwiększająca się ilość członków, założenie szeregu nowych pododdziałów, uporządkowanie ewidencji członków i rachunkowości, urządzenie dużej ilości imprez dochodowych i uroczystości, powiększenie ilości własnych świetlic, zakupienie 5 radioodbiorników, założenie 2 orkiestr strzeleckich oprócz już 2 przed tym istniejących — to dodatnie momenty pracy strzeleckiej w powiecie.

Plan pracy na okres zimowy i jesienny referowali: w dziale organizacyjnym i gospodarczym— prezes Powiatu p. **Tyborowski,** w dziale wychowania obywatelskiego instr. o. p. p. **Gączowski,** w dziale przysposobienia wojskowego **kpt. Białoskórski,** w dziale przysposobienia rolnego p. **Ciepielowski.**

Ustalony plan pracy obejmuje: zwołanie powiatowej odprawy referentów wychowania obywatelskiego, odprawę komendantów pododdziałów, zorganizowanie kursu dla komendantów drużyn orląt, przeprowadzenie weryfikacji i ewidencji członków Z. S., Przeprowadzenie inspekcji wszystkich Oddziałów przez Zarząd Powiatu, powiększenie liczby świetlic, zwiększenie ilości zespołów przysposobienia rolnego, zorganizowanie we wszystkich ośrodkach „opłatków strzeleckich", przygotowanie wszystkich członków (ćwiczących jak i współdziających) do próby organizacyjnej, przygotowanie do wielkiej powiatowej koncentracji strzeleckiej w maju 1938 roku i cały szereg innych prac, jak zakup mundurów itp. Oddział Trembowla - wieś przystępuje ponad to do budowy Domu Strzeleckiego w **Semenowie.**

Odbyta odprawa była ważnym czynnikiem w koordynacji pracy Związku Strzeleckiego w powiecie trembowelskim.

TEATR LWOWSKI W OGNIU KRYTYKI.

Brak przedstawień dla młodzieży.

Kierownictwo teatru miejskiego we Lwowie od samego początku działalności znajduje się pod obstrzałem krytyki. Nie będziemy analizować głosów krytycznych, stwierdzić tylko musimy, że **teatr lwowski traci kontakt z publicznością, atrakcyjność teatru lwowskiego maleje.** Winę tego stanu rzeczy ponoszą zarówno kierownictwo teatru, jak i **inne czynniki, które działają przeciw teatrowi.** Jedną z poważnych przyczyn zmniejszenia się frekwencji w teatrze lwowskim **jest zamieranie we Lwowie życia wieczornego.** Lwów żyje imprezami, które przynoszą miastu **chwilowe ożywienie,** ale imprez tych jest kilka, czy kilkanaście w roku, a poza tym cisza. **Dlatego teatr lwowski musi swą pracę i pomysłowość zwiększyć, aby nie zejść do roli podrzędnej.**

Nasuwa się m. i. wciąż aktualna od kilku lat we Lwowie uwaga, dotycząca **przedstawień teatralnych dla starszej i młodszej młodzieży szkolnej. Teatr lwowski zdepopularyzował się wśród młodzieży.** W sezonie poprzednim młodzież kierowana była na przedstawienia teatralne **zupełnie nieodpowiednie.** W szkołach wytwarzało się wśród młodzieży nawet przeświadczenie, gdy zbierano pieniądze na bilety teatralne:

— Płacić trzeba, — iść do teatru nie koniecznie...

Z jednej strony zmuszano młodzież do opłacania biletów, dając nieodpowiednie tematy przedstawień, z drugiej zaś nie czyniono nic, aby ten stan naprawić. Dlatego teatr lwowski także wśród młodzieży nie jest popularny. **Sądzimy, że może uda się wspólnymi siłami teatru, nauczycielstwa i rodziców doprowadzić do takiego stanu rzeczy, aby teatr lwowski był czynnikiem dobrego wychowania i kultury, kształcił i nie narażał młode umysły na wstrząsy psychiczne, płynące ze sceny.**

Zbiórka na F. O. N.

Na terenie trzech województw południowo wschodnich wszystkie Komitety Funduszu Obrony Narodowej przystąpiły do energicznego zbierania środków pieniężnych na FON.

W Stanisławowie zbiórka na F. O. N. prowadzona jest z myślą, że poważna część kwot będzie przeznaczona na dokończenie budowy lotniska w Stanisławowie i przystosowanie tego lotniska do Szkoły pilotów motorowych L. O. P. P. **Akcja zbiórki została przyśpieszona, zebrane fundusze zostaną użyte jeszcze w tym roku na dokończenie Szkoły pilotów.**

GMINA BRATKOWCE NA F. O. N.

W Bratkowcach, powiat Stryj, odbyła się zabawa staraniem komitetu gminnego pod przewodnictwem wójta p. Bednarskiego, z której dochód w kwocie 124 zł. przekazano na F. O. N.

W kolebce asów polskiego szybownictwa.

Bilans szybowcowej szkoły L. O. P. P. w Czerwonym Kamieniu.

Mało komu — poza sferami fachowymi — wiadomo, że niespełna godzina jazdy pociągiem dzieli Lwów od pierwszej i tym samym najstarszej w Polsce Szkoły Szybowcowej, szkolącej pilotów do kat. A i B w Czerwonym Kamieniu (1 km. od przystanku kolejowego Kulików — Mierzwica na linii Lwów — Rawa Ruska). Korzystając z uprzejmości dyrektora Okręgu Woj. LOPP **mjr. Tigera** mieliśmy możność zapoznać się zarówno z tą Szkołą, jak i jej historią oraz planami na przyszłość.

Czerwony Kamień odkryli studenci Politechniki Lwowskiej, zrzeszeni w Związku Awiatycznym i Aeroklubie Lwowskim. Szybowisko założył Aeroklub Lwowski w głównej mierze dzięki inicjatywie znanego lotnika **por. Czarkowskiego - Golejewskiego.**

Początkowo dysponowano tylko dwoma szybowcami, które z powodu braku hangaru demontowano i lokowano po chłopskich stodołach. Sytuacja ta zmieniła się całkowicie z chwilą, gdy Okręg ze składek Obwodu Kolejowego LOPP ufundował hangar, mogący pomieścić kilkanaście szybowców. Szkołę Szybowcową prowadził Aeroklub wspólnie z LOPP, który w roku 1936 przejął całkowicie jej prowadzenie. Od roku tego datuje się coraz silniejszy rozwój Szkoły, w której prócz szkolnych lotów próbowano i żaglowania, przy czym rekord, wynoszący początkowo 3 minuty 45 sekund, poprawił w roku 1936 p. **Stanisław Wacnik,** osiągając czas 2 godziny 4 minuty. Wynik ten podwyższył w r. 1937 p. **Weigl** na kabinkowej „Czajce" do 2 godzin 37 minut. Tego samego roku instruktor modelarstwa p. **Lewandowski** osiągnął na „Wronie" czas 1 godzinę 30 minut.

Od początku istnienia Szkoły w Czerwonym Kamieniu szkolono około 500 ludzi, przy czym w r. 1936 wykonano blisko 6000 lotów, szkoląc 113 pilotów do kat. A i B przy 210 latających. W roku bieżącym (do 1 bm.) wyszkolono do kat. A i B już 80 ludzi z tym, że szkolenie dalszych trwa. Dodać należy, iż w niektóre niedziele na szkolenie lub treningi przyjeżdżało ponad 60 pilotów. Wszystkie te dane czerpiemy od uprzejmego obecnego kierownika Szkoły p. **Stanisława Wacnika,** którego poprzednikami kolejno byli: **Piotr Mynarski, Włodzimierz Polny, Zbigniew Żabski, Zbigniew Grabski i Ryszard Zwoliński** (naturalnie wszyscy oni jak i prawie wszyscy w Polsce najlepsi szybownicy stawiali swe pierwsze kroki właśnie w Czerwonym Kamieniu). Obecnym instruktorem Szkoły jest p. **Mieczysław Szlegiel,** który już „ma na sumieniu" około 150 ludzi wyszkolonych w kat. A i B.

Sam Czerwony Kamień, to wzgórze 70 m. wysokości o dość stromych zboczach, pozwalających na start w każdą stronę zależnie od kierunku wiatru (tą nadzwyczaj cenną zaletą nie może zdaje się poszczycić u nas żadne inne szybowisko). U stóp wzgórzy stoi spory ale skromny drewniany hangar, mieszczący w sobie prócz szybowców mały pokoik mieszkalny, kuchenkę i podręczny warsztat do remontów. Osobliwością hangaru jest jego strażnik W. **Panas** od początku istnienia Szkoły wiernie pilnujący jej skromnego dobytku, dalej głuchoniemy stolarz Jan **Szczygieł,** majster nad majstry, naprawiający szybowce dla wszystkich Szkół Okręgu oraz jego dzielny pomocnik a równocześnie pilot kat. C **Mieczysław Pietrucha.** Wytrawnym pilotem szybowcowym jest również czuwający nad zdrowiem wszystkich w Szkole eskulap p. **Stefan Mazepa.** Bo w Czerwonym Kamieniu wszyscy muszą latać a latają z pełnym, bo 100 proc. bezpieczeństwem (od początku istnienia Szkoły nie było ani jednego poważniejszego wypadku).

Tak piękny dorobek Szkoły w Czerwonym Kamieniu, uzyskany w przeciągu kilku zaledwie, a ściślej mówiąc, w ciągu ostatnich dwu lat, pozwala rokować jaknajpiękniejsze nadzieje na przyszłość. Teren do szkolenia jest bezkonkurencyjny, instruktorzy jaknajstaranniej dobierani, materiał szkolący się bardzo dobry i pełen zapału — potrzeba tylko jeszcze funduszów na należyte wyposażenie gospodarczo - techniczne Szkoły. To bowiem co jest dzisiaj, to tylko prowizorium, stanowiące rażącą dysproporcję w stosunku do wspaniałych rezultatów, jakie w tym prowizorium przy maksimum wysiłków a minimum pomocy zdołano osiągnąć.

Szkoła w Czerwonym Kamieniu, najstarsza — przypominamy — Szkoła Szybowcowa w Polsce nie może nadal wegetować w tych nadzwyczaj skromnych warunkach. LOPP, której jest własnością, robi co może (w roku przyszłym wybuduje budynek — schronisko), ale LOPP sama nie jest w stanie wszystkiemu finansowo podołać. Tu powinno jej jaknajwydatniej i jaknajrychlej dopomóc znane przecież ze swej ofiarności **społeczeństwo lwowskie.** Gród Orląt nie może zapominać, że szkolące się w Czerwonym Kamieniu Orlęta, to przyszłe kadry tych, co w potrzebie osłonią go potężnym warkotem śmig i stalowym puklerzem swych skrzydeł.

(t. b.).

Wszystkie organizacje społeczne i gospodarcze
prosimy o nadsyłanie artykułów, notatek
i fotografij z terenu ich działalności
celem zamieszczania we
WSCHODZIE
Prosimy żądać bezpłatnych numerów okazowych WSCHODU.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60,** kwartalna zł. **1.80,** półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie 1 zł., na dalszych stronach 80 groszy.
Cała pierwsza strona — 1.100 zł., następne strony 800 zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.